

Protokół Nr IV/2024
z sesji Rady Miasta Bydgoszczy
z dnia 22 maja 2024 r.
(w godz. 9³⁵ – 14²⁵)

Przewodnicząca Rady Miasta Monika Matowska otworzyła IV sesję Rady Miasta Bydgoszczy.

Powitała Radnych Rady Miasta, Prezydenta Miasta, Zastępcę Prezydenta, Skarbnika i Sekretarza Miasta, dyrektorów Wydziałów Urzędu Miasta, zaproszonych gości, przedstawicieli związków zawodowych oraz osoby, które oglądają transmisję sesji Rady Miasta.

Ad. pkt.2

Przewodnicząca Rady Miasta Monika Matowska stwierdziła, że listę obecności podpisało 28 radnych, a więc Rada jest władna do podejmowania prawomocnych uchwał i decyzji.

Ad. pkt 3 Powołanie Komisji Uchwał i Wniosków

Radni zgłosili następujące kandydatury:

Joanny Czerskiej-Thomas, Anny Mackiewicz, Michała Krzemkowskiego.

Rada przegłosowała wyżej zgłoszone propozycje.

Wynik głosowania:

W.1 28 głosów „za”.

Ad. pkt 4 Uchwalenie porządku obrad.

Przewodnicząca Rady Miasta Monika Matowska zgłosiła następujące zmiany do porządku obrad:

- ✓ dot. wprowadzenia do porządku obrad *projektu uchwały w sprawie nadania nazwy kładce na terenie Bydgoszczy,*
- ✓ dot. wprowadzenia do porządku obrad *projektu uchwały zmieniającego uchwałę w sprawie powołania stałych komisji Rady Miasta Bydgoszczy, ustalenia przedmiotu ich działania oraz składu osobowego,*
- ✓ dot. wprowadzenia do porządku obrad *projektu uchwały zmieniającego uchwałę w sprawie powołania Komisji Skarg, Wniosków i Petycji,*
- ✓ dot. wprowadzenia do porządku obrad *projektu uchwały zmieniającego uchwałę w sprawie powołania Komisji Rewizyjnej i ustalenia jej składu osobowego,*

- ✓ dot. wprowadzenia do porządku obrad *projektu uchwały w sprawie powołania Zespołu do spraw opiniowania kandydatów na ławników do Sądu Okręgowego w Bydgoszczy.*

Projekty uchwał, jeżeli radni wyrażą zgodę zostaną umieszczone w porządku obrad przed sprawozdaniem z działalności w okresie międzysesyjnym.

Radny Robert Kufel powiedział cyt. „Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo Radni, Panie Radny, Panie Prezydencie. Wnoszę o poszerzenie porządku obrad o wprowadzenie apelu, który nawiązuje do zbliżających się wyborów do Parlamentu Europejskiego. Wszystkie materiały związane z apelem, jego szkic, zostały udostępnione Państwu drogą mailową. Toteż proponuję zapoznać się z nim a punkt wprowadzić na obecną sesję Rady Miasta.”

Radny Szymon Róg powiedział cyt. „Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo. Składam wniosek o dodanie do porządku obrad punktu *Informacja Prezydenta na temat dalszego funkcjonowania bydgoskiej Hali Targowej.* Zgodnie z prośbą Pana Prezydenta wczoraj złożyłem wniosek, zapowiedź właściwie dzisiejszego wniosku. Przedmiotowa kwestia wzbudza spore, duże zainteresowanie wśród mieszkańców naszego miasta, miłośników miasta Bydgoszczy. W lutym odbyła się nadzwyczajna sesja Rady Miasta z inicjatywy ówczesnego Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości, gdzie była omawiana przedmiotowa sprawa. Wówczas padła deklaracja w uzgodnieniu operatora z Prezydentem Miasta, że do końca kwietnia zostanie, operator został zobowiązany do przedstawienia planu dalszego funkcjonowania modelu biznesowego właśnie Hali Targowej.”

Radny Paweł Bokiej powiedział cyt. „Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie. Na styczniowej sesji Rady Miasta zobowiązał się Pan do tego, że do czasu zakończenia robót MWiK-u na każdej sesji będziemy mieli sprawozdanie z postępu prac. Prace nadal toczą się na ulicy chociażby Pięknej, Solskiego-Pięknej a takiego punktu na dzisiejszej sesji nie ma. I tak nieśmiało się z tym przypominamy. Także jeśli Pan sam nie doda tego punktu, to wnioskujemy o dodanie tego punktu.”

Radna Anna Mackiewicz powiedziała cyt. „Dziękuję. W planie sesji mamy dwa punkty związane z Programem Rozwoju Pieczy Zastępczej dla Miasta Bydgoszczy. Przy czym obecnie najpierw mamy przyjąć projekt na lata 24-26 a dopiero w kolejnym punkcie mamy przyjąć sprawozdanie z realizacji za lata poprzednie, czyli 21-23. Składam wniosek, żeby te dwa punkty zamienić. Czyli najpierw zająć się sprawozdaniem za dwa poprzednie lata a dopiero potem uchwalić program na kolejne. Dziękuję.”

Prezydent Miasta Rafał Bruski powiedział cyt. „Dziękuję. Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo ustosunkuję się do tych kilku kwestii. Jedyne prace, jakie się odbywają w ramach kontraktu tego deszczowego, to jest Orla i okolice. Do końca czerwca, mam takie zapewnienie, zostaną zakończone. To jest informacja na ten moment.

Oдноśnie Hali Targowej. Wczoraj około 15 otrzymałem tą prośbę. Udało mi się zebrać korespondencję. Bezpośrednio tą sprawę prowadzi Pan Prezydent Krupa, dzisiaj nieobecny, usprawiedliwiony. Udało mi się zebrać korespondencję w tej sprawie. Pani Ewelina już przekazała ją Państwu na asystenta radnego. Pod kątem finansowym ten, który dzierżawi wszystkie zobowiązania płaci na czas. Pod kątem uruchomienia, oczywiście ja też jestem zainteresowany tym, aby jak najszybciej to zostało uruchomione. W tym piśmie, które Państwo macie dostępne możecie wszystko przeczytać. Nic więcej, prócz tego co jest w tym piśmie, nie wiem. Jest zapewnienie, że latem, przy czym to lato to niekoniecznie musi się zaczynać 22 czerwca, hala będzie uruchomiona. I taką wiedzę mam na ten moment. Dziękuję.”

Wnioski:

- dot. wprowadzenia do porządku obrad *projektu uchwały w sprawie nadania nazwy kładce na terenie Bydgoszczy.*
Wynik głosowania:
W.2 27 głosów „za”, brak głosów „przeciw”, 1 głos „wstrzymujący”.
Wniosek został przyjęty.
- dot. wprowadzenia do porządku obrad *projektu uchwały zmieniającego uchwałę w sprawie powołania stałych komisji Rady Miasta Bydgoszczy, ustalenia przedmiotu ich działania oraz składu osobowego*
Wynik głosowania:
W.3 28 głosów „za”.
Wniosek został przyjęty.
- dot. wprowadzenia do porządku obrad *projektu uchwały zmieniającego uchwałę w sprawie powołania Komisji Skarg, Wniosków i Petycji*
Wynik głosowania:
W.4 28 głosów „za”.
Wniosek został przyjęty.
- dot. wprowadzenia do porządku obrad *projektu uchwały zmieniającego uchwałę w sprawie powołania Komisji Rewizyjnej i ustalenia jej składu osobowego*
Wynik głosowania:
W.5 28 głosów „za”.
Wniosek został przyjęty.

- dot. wprowadzenia do porządku obrad *projektu uchwały w sprawie powołania Zespołu do spraw opiniowania kandydatów na ławników do Sądu Okręgowego w Bydgoszczy*
Wynik głosowania:
W.6 28 głosów „za”.
Wniosek został przyjęty.

- dot. wprowadzenia do porządku obrad *Apelu Rady Miasta Bydgoszczy dotyczącego udziału w wyborach Posłów do Parlamentu Europejskiego w dniu 9 czerwca 2024 r.*
Wynik głosowania:
W.7 27 głosów „za”, brak głosów „przeciw”, 1 głos „wstrzymujący”.
Wniosek został przyjęty.

- dot. wprowadzenia do porządku obrad *Informacji Prezydenta dotyczącej dalszego funkcjonowania bydgoskiej Hali Targowej*
Wynik głosowania:
W.8 16 głosów „za”, 10 głosów „przeciw”, 2 głosy „wstrzymujące”.
Wniosek został przyjęty.

- dot. wprowadzenia do porządku obrad *Informacji dotyczącej zakończenia prac MWiK w okolicy ulicy Pięknej i Solskiego*
Wynik głosowania:
W.9 13 głosów „za”, 13 głosów „przeciw”, 2 głosy „wstrzymujące”.
Wniosek nie został przyjęty.

- dot. zamiany kolejności w porządku obrad. Przesunięcia punktu *Sprawozdanie z realizacji Programu Rozwoju Pieczy Zastępczej dla Miasta Bydgoszczy za lata 2021-2023 przed projektem uchwały w sprawie przyjęcia Programu Rozwoju Pieczy Zastępczej dla Miasta Bydgoszczy na lata 2024 – 2026*
Wynik głosowania:
W.10 28 głosów „za”.
Wniosek został przyjęty.

Pod głosowanie poddany został porządek obrad wraz ze zmianami.

Wynik głosowania:

W.11 27 głosów „za”, brak głosów „przeciw”, 1 głos „wstrzymujący”.

Porządek obrad został przyjęty w następującym brzmieniu:

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie kworum.
3. Powołanie Komisji Uchwał i Wniosków.
4. Uchwalenie porządku obrad.
5. Przyjęcie protokołów:
 - ✓ Nr LXXIX z sesji Rady Miasta Bydgoszczy z dnia 18 kwietnia 2024 r.,
 - ✓ Nr LXXX z sesji Rady Miasta Bydgoszczy z dnia 24 kwietnia 2024 r.,
 - ✓ Nr I z sesji Rady Miasta Bydgoszczy z dnia 7 maja 2024 r.,
 - ✓ Nr II z sesji Rady Miasta Bydgoszczy z dnia 7 maja 2024 r.
6. Projekt uchwały w sprawie określenia zasad udzielania dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków lub gminnej ewidencji zabytków w ramach Rządowego Programu Odbudowy Zabytków.
7. Informacja o stanie bezpieczeństwa sanitarnego miasta Bydgoszczy w 2023 roku.
8. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z realizacji „Programu przeciwdziałania bezrobociu, promocji zatrudnienia oraz aktywizacji lokalnego rynku pracy do 2030 roku” w 2023 roku oraz Plan działania w tym zakresie na 2024 rok.
9. Projekt uchwały w sprawie odmowy ustalenia lokalizacji inwestycji mieszkaniowej i inwestycji towarzyszących w granicach działki nr 4 obręb 0156 położonej przy ulicy Cmentarnej w Bydgoszczy.
10. Inwentaryzacja emisji gazów cieplarnianych dla miasta Bydgoszczy za rok 2023.
11. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia Programu Wspierania Rodziny dla Miasta Bydgoszczy na lata 2024-2026.
12. Sprawozdanie z realizacji Programu Rozwoju Pieczy Zastępczej dla Miasta Bydgoszczy za lata 2021-2023.
13. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia Programu Rozwoju Pieczy Zastępczej dla Miasta Bydgoszczy na lata 2024 – 2026.
14. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z realizacji „Programu współpracy Miasta Bydgoszczy z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego w roku 2023”.
15. Projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie określenia wysokości opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego w publicznych przedszkolach, dla których organem prowadzącym jest Miasto Bydgoszcz oraz określenia warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia z tych opłat.

16. Projekt uchwały w sprawie sprzedaży części nieruchomości gruntowych niezabudowanych stanowiących własność Miasta Bydgoszczy, położonych w rejonie ulicy gen. Władysława Andersa i ulicy Gryfa Pomorskiego.
17. Projekt uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości gruntowych, stanowiących własność Miasta Bydgoszczy, położonych w Bydgoszczy przy ul. Józefa Korzeniowskiego 3.
18. Projekt uchwały w sprawie sprzedaży części nieruchomości gruntowych, stanowiących własność Miasta Bydgoszczy, położonych w Bydgoszczy przy ul. Małej 4.
19. Projekt uchwały w sprawie zmiany składu osobowego Rady Społecznej Bydgoskiego Ośrodka Rehabilitacji, Terapii Uzależnień i Profilaktyki „BORPA”.
20. Projekt uchwały w sprawie określenia szczegółowych zasad, sposobu i trybu udzielania ulg w spłacie należności pieniężnych mających charakter cywilnoprawny, przypadających Miastu Bydgoszcz lub jego jednostkom organizacyjnym wymienionym w art. 9 pkt 3, 4 i 13 ustawy o finansach publicznych, warunków dopuszczalności pomocy publicznej w przypadkach, w których ulga stanowić będzie pomoc publiczną oraz wskazania organów do tego uprawnionych.
21. Projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta na 2024 rok (6).
22. Projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Miasta Bydgoszczy (6).
23. Projekt uchwały w sprawie nadania nazwy kładce na terenie Bydgoszczy.
24. Projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie powołania stałych komisji Rady Miasta Bydgoszczy, ustalenia przedmiotu ich działania oraz składu osobowego.
25. Projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie powołania Komisji Skarg, Wniosków i Petycji.
26. Projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie powołania Komisji Rewizyjnej i ustalenia jej składu osobowego.
27. Projekt uchwały w sprawie powołania Zespołu do spraw opiniowania kandydatów na ławników do Sądu Okręgowego w Bydgoszczy.
28. Apel Rady Miasta Bydgoszczy dot. udziału w wyborach Posłów do Parlamentu Europejskiego w dniu 9 czerwca 2024 r.
29. Informacja Prezydenta Miasta dot. dalszego funkcjonowania bydgoskiej Hali Targowej.
30. Sprawozdanie Przewodniczącej Rady Miasta i Prezydenta Miasta z działalności w okresie międzysesyjnym.
31. Komunikaty.
32. Zakończenie sesji.

Ad. pkt 5

Przyjęcie Protokołów:

- Nr LXXIX z sesji Rady Miasta Bydgoszczy z dnia 18 kwietnia 2024 r.,
- Nr LXXX z sesji Rady Miasta Bydgoszczy z dnia 24 kwietnia 2024 r.,
- Nr I z sesji Rady Miasta Bydgoszczy z dnia 7 maja 2024 r.,
- Nr II z sesji Rady Miasta Bydgoszczy z dnia 7 maja 2024 r.

Przyjęcie wyżej wymienionych Protokołów zostało poddane pod głosowanie.

Wynik głosowania:

W.12 22 głosy „za”, brak głosów „przeciw”, 6 głosów „wstrzymujących”.

Protokoły zostały przyjęte.

Ad. pkt 6

Projekt uchwały w sprawie określenia zasad udzielania dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków lub gminnej ewidencji zabytków w ramach Rządowego Programu Odbudowy Zabytków

Zastępca Dyrektora Wydziału Inwestycji Miasta Sebastian Fifielski

przedstawił projekt uchwały w sprawie określenia zasad udzielania dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków lub gminnej ewidencji zabytków w ramach Rządowego Programu Odbudowy Zabytków.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Powiedział cyt. „Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowny Panie Prezydencie, Wysoka Rado. Projekt uchwały, który mam przyjemność Państwu przedstawić jest konsekwencją uchwały Rady Miasta z dnia 24 kwietnia tego roku, przedmiotem której jest udzielenie dotacji na realizację zadania pod nazwą „Prace ratunkowe dachu i ścian kościoła akademickiego p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Bydgoszczy” w łącznej wysokości ponad 3 500 000 zł, jako dofinansowanie inwestycji z Rządowego Programu Odbudowy Zabytków. Szanowni Państwo uchwała ta podlegała weryfikacji przez Regionalną Izbę Obrachunkową, która to stwierdziła, że uchwała taka powinna być poprzedzona aktem prawa miejscowego, czyli uchwałą która określa najpierw zasady przyznawania takiego dofinansowania a następnie powinna być podjęta uchwała przyznająca dofinansowanie na konkretne przedsięwzięcie.

W związku z różnymi opiniami prawnymi oraz w związku z terminami wynikającymi z promesy wstępnej przyznającej dofinansowanie, postanowiliśmy iść ścieżką wskazaną przez RIO. W związku z tym przedstawiam Państwu projekt uchwały określający zasady udzielania dotacji z Rządowego Programu Odbudowy Zabytków, z prośbą o jego przyjęcie.

Jednocześnie zaznaczam, że po podjęciu przez Państwa Radnych tejże uchwały, na kolejnej sesji Rady Miasta zostanie przedłożony projekt udzielający już konkretne dofinansowanie parafii katedralnej. Bardzo proszę o przyjęcie przedmiotowej uchwały.”

Przewodnicząca Rady Miasta Monika Matowska poinformowała, że przedstawiony projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Kultury i Nazewnictwa.

Radny Michał Krzemkowski powiedział cyt. „Dwie propozycje poprawek, bo są błędy w tej uchwale i jedno pytanie. W § 7 ust. 5 jest słowo „wysokość” a powinno być „wysokości”. I w uzasadnieniu w drugim punkcie omówienie podstawy prawnej, w drugim zdaniu jest, takie jakieś niepotrzebne powtórzenia są i zdanie jest nielogiczne. Także te poprawki bym sugerował. I mam takie pytanie. Czy kwota dotacji, które miasto przekaze beneficjentom już jest określona, czy ona będzie dopiero określona po decyzji ministerstwa, co do przydzielenia tych dotacji ze strony rządu?”

Zastępca Dyrektora Wydziału Inwestycji Miasta Sebastian Fifielski powiedział cyt. „Jeśli chodzi o, zacznę od tyłu, jeśli chodzi o kwestie wsparcia, to ono zostało określone i ono wynikało jakby z zasad dofinansowania. My aplikowaliśmy o maksymalny poziom dofinansowania i on określony jest na poziomie 98%. W związku z tym kwota o której mówiłem, stanowi całość dofinansowania wraz z zabezpieczeniem wkładu własnego, w wysokości nie więcej niż 2%. Natomiast jeśli chodzi o te uwagi stylistyczne, jeśli chodzi o, to trudno w tym momencie mi się odnosić do tego, czy jesteśmy w stanie to nanieść w takim.”

Przewodnicząca Rady Miasta Monika Matowska powiedziała cyt. „Znaczy jeśli chodzi o zmiany stylistyczne, to możemy to w ramach autopoprawki uwzględnić. Nie wiem, jak wygląda to w przypadku tych powtórzeń o których Pan Radny mówił, czy one wynikają z jakiejś konieczności ustawowych, czy to jest jakiś zapis? To jeśli chodzi o błędy językowe, to w formie autopoprawki. Dobrze Pan Radny Michał Krzemkowski, proszę.”

Radny Michał Krzemkowski powiedział cyt. „Mi chodziło o generalną kwotę. Czy my mamy generalną kwotę na dotacje konserwatorskie ze strony miasta przewidzianą w budżecie, czy ona będzie dopiero ustalona?”

Zastępca Dyrektora Wydziału Inwestycji Miasta Sebastian Fifielski powiedział cyt. „Nie, mamy przewidzianą. Zabezpieczmy ją w budżecie a następnie zostanie ona nam przekazana w ramach programu.”

Radny Michał Krzemkowski powiedział cyt. „A w jakiej ona jest wysokości?”

Zastępca Dyrektora Wydziału Inwestycji Miasta Sebastian Fifielski powiedział cyt. „Już spieszę. Cała kwota została zabezpieczona w wysokości 3 571 430 zł, w tym jako zabezpieczenie wkładu własnego w roku 2024 kwota 71 470 zł i 3 500 000 w roku 2025, jako ta pula związana z dofinansowaniem. Czyli to jest 3 500 000 o które mogliśmy aplikować plus, wkład własny w wysokości nie więcej niż 2%.”

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały wraz z autopoprawką.

Wynik głosowania:

W.13 28 głosów „za”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

IV/11/2024

Ad. pkt 7

Informacja o stanie bezpieczeństwa sanitarnego miasta Bydgoszczy w 2023 roku.

Zastępca Dyrektora Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej Magdalena Warda powiedziała cyt. „Szanowna Rado, Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie. Sytuacja epidemiologiczna miasta Bydgoszczy w roku 2023 zdominowana była przez zakażenia wirusowe, głównie wirusem SARS-CoV-2. Ta sytuacja wyglądała w ten sposób, że na blisko 9000 przypadków zachorowań na choroby zakaźne, połowę stanowiły zakażenia właśnie wywołane wirusem SARS-CoV-2. W przypadku chorób zakaźnych wywoływanych wirusem, chorób wieku dziecięcego, wzrost zaobserwowano w przypadku zachorowań na ospę. Był to w porównaniu z rokiem 2022 wzrost do 1800 przypadków, w przypadku gdy 22 roku było tych przypadków około 800. Spadła liczba natomiast zachorowań spowodowanych przez rota, nora i adenowirusy, to jest też korzystna sytuacja. W przypadku zachorowań spowodowanych przez bakterie, wzrost zachorowań zaobserwowano na płonicę, szkarlatynę, to był wzrost około czterokrotny i wzrosła też liczba zachorowań na boreliozę. Nie zaobserwowano, jak w latach ubiegłych zbiorowych zatruc pokarmowych, co jest korzystnym zjawiskiem. Jeżeli chodzi o nadzór epidemiologiczny nad grypą, w roku 2023 na terenie miasta Bydgoszczy odnotowano nieznaczny wzrost przypadków zachorowań na grypę o około 100 przypadków w porównaniu do roku poprzedniego i wynosił około 10 000 takich przypadków. Można też, należałoby zwrócić uwagę na to, iż wzrosła też liczba zarejestrowanych ognisk zakażeń na oddziałach szpitalnych. Jest to wzrost o 25 w stosunku do roku poprzedniego i wynosił 86 takich ognisk, które zostały zarejestrowane. Wynikać to może, wynika to między innymi z tego, iż wzrosła liczba kontroli przeprowadzanych na oddziałach szpitalnych z zakresu działania takich zespołów do spraw kontroli zakażeń szpitalnych i ta zgłaszalność uległa poprawie i to wpłynęło też bezpośrednio na wynik, na ilość tych zgłoszeń zarejestrowanych. W zakresie nadzoru nad świadczeniami zdrowotnymi przeprowadzono 92 kontrole w takich placówkach, w tym 76 dotyczyło, prowadzonych było po linii szczepień. We wszystkich przypadkach stwierdzono wdrożone, opracowane i wdrożone procedury sanitarno-higieniczne, które pozwalały na zapewnienie bezpieczeństwa świadczonych świadczeń zdrowotnych.

Podmioty lecznicze, które posiadały umowy z NFZ na realizację szczepień, realizowały harmonogram zatwierdzony przez Ministra Zdrowia i stopień zaszczepienia populacji w roku 2023, populacji do lat trzech wyniósł ponad 97%, co świadczy o bezpiecznej sytuacji epidemiologicznej.

W dalszym ciągu obserwujemy aktywność ruchów antyszczepionkowych. Obowiązek wykonania szczepień jest egzekwowany w ten sposób, że prowadzone są liczne postępowania administracyjne przez Powiatowego Inspektora Sanitarnego. Takich postępowań na koniec roku 2023 prowadzonych było ponad 5 500. Na koniec też roku 2023 liczba niezaszczepionych dzieci wynosiła około 300. To w zakresie nadzoru przeciwepidemicznego.

Jeżeli chodzi o nadzór Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego nad bezpieczeństwem, nad jakością wody, nadzór sprawowany był nad 2 wodociągami na terenie miasta i kontrole przeprowadzane, prowadzone badania analiza prób wykazała, nie wykazała nieprawidłowości, jakość wody była zachowana. Nadzór sprawowany był również nad 22 podmiotami, obiektami basenowymi. W 10 przypadkach, w 10 obiektach stwierdzano nieprawidłowości w postaci występujących przekroczeń, obecności, przekroczeń zwiększonej zawartości mikroorganizmów w 36° zawartości bakterii legionella oraz obecności zawyżonej ilości obecności chloru i chloroformu. W każdym przypadku prowadzone były postępowania administracyjne, w celu doprowadzenia do właściwej jakości wody. Osoby odpowiedzialne, zarządzający tymi placówkami również prowadzili własną, wewnętrzną kontrolę, każdorazowo informując Powiatowego Inspektora o wynikach badań. Ponadto w ramach prowadzonego bieżącego nadzoru sanitarnego, Powiatowy Inspektor Sanitarny w 6 szpitalach i 1 hospicjum dokonywał poboru próbek. W każdym przypadku woda odpowiadała wymaganiom obowiązujących przepisów prawa. Zarządzający, w ramach kontroli wewnętrznej w 14 szpitalach i w 11 obiektach przeznaczonych do stałego pobytu przez ludzi, zarządzający tymi obiektami dokonywali poboru próbek. W przypadku stwierdzenia wysokiego poziomu legionelli i innych zanieczyszczeń prowadzone były działania naprawcze, prowadzone były badania kontrolne. Każdorazowo też inspektor był informowany o sytuacji dotyczącej prowadzonych działań w celu doprowadzenia wody do właściwej jakości. W ramach prowadzonego też nadzoru bieżącego skontrolowano 165 placówek podmiotów leczniczych, w tym 14 szpitali. Każdorazowo stwierdzano opracowane wdrożone procedury i zachowane bezpieczeństwo sanitarne. Na 18 szpitali nadzorowanych jeszcze 4 prowadzą, w dalszym ciągu realizują programy dostosowawcze, pozostałe spełniają wymagania dla podmiotów leczniczych. Dodatkowo prowadzone kontrole w obiektach użyteczności publicznej, zakłady kosmetyczne, fryzjerskie, kluby fitness, tu również kontrole nie wykazały nieprawidłowości.

W zakresie nadzoru nad bezpieczeństwem żywności Powiatowy Inspektor Sanitarny skontrolował ponad 1200 obiektów, przeprowadzając ponad 1600 kontroli. W związku ze stwierdzonymi nieprawidłowościami dotyczącymi stanu sanitarno-technicznego, wydanych zostało 32 decyzje w celu poprawy istniejącego stanu. W związku z uchybieniami sanitarnymi, stwierdzonymi podczas kontroli nałożono 112 mandatów na ponad 24 000 zł. W ramach systemu wczesnego ostrzegania o produktach niebezpiecznych do Powiatowego Inspektora wpłynęło 79 powiadomień o produktach niebezpiecznych, głównie w systemie informacyjnym i głównie dotyczyły żywności zanieczyszczonej chemicznie. Każdorazowo prowadzono monitoring procesu wycofywania tych produktów z obrotu.

W ramach prowadzonego nadzoru nad bezpieczeństwem żywności pobrano ponad 400 próbek żywności i wyrobów do kontaktu z żywnością. W 12 przypadkach stwierdzano przekroczenia i zanieczyszczenia tych produktów, stanowi to 3% ogółu pobranych próbek, więc można stwierdzić, że nie stanowiło to zagrożenia dla bezpieczeństwa i zdrowia ludzi.

W zakresie nadzoru nad placówkami oświatowymi i wychowawczymi, nauczania i wychowania, przeprowadzono 186 kontroli tych placówek, plus 165 kontroli turnusów letniego i zimowego wypoczynku w tych właśnie placówkach. I w przypadku letniego i zimowego wypoczynku nie stwierdzano nieprawidłowości, nie stwierdzano też wystąpienia zatruć pokarmowych. Natomiast w przypadku pozostałych kontroli tych placówek, w przypadku stwierdzenia nieprawidłowości dotyczących stanu sanitarno-technicznego, wydano 12 decyzji administracyjnych. W 34 przypadkach Powiatowy Inspektor Sanitarny prolongował terminy wykonania nakazów, wcześniej wydanych decyzji. W uzasadnieniach wniosków wnioskujących, pojawiały się argumenty w postaci braków środków finansowych. Ponadto w 21 przypadkach udało się uzyskać poprawę tego stanu, wykonano nakazy dotyczące poprawy stanu sanitarnego pomieszczeń oraz otoczenia tych placówek.

Jeżeli chodzi o nadzór nad zakładami pracy, również skontrolowano takich zakładów ponad 300, ponad 400 kontroli przeprowadzono w tych zakładach. Stwierdzano nieprawidłowości, które dotyczyły przede wszystkim braku dokumentacji dotyczącej oceny ryzyka zawodowego oraz braku pomiarów czynników szkodliwych na stanowiskach pracy. Wydano w związku z tym aż 72 decyzje administracyjne, nałożono 3 kary w wysokości łącznie 3900 zł. Kary nałożono z uwagi na wprowadzanie, za udostępnianie na rynku produktów kosmetycznych, które były nieprawidłowo oznakowane bądź posiadały w swoim składzie niedozwolone składniki.

Jeżeli chodzi o choroby zawodowe, w roku 2023 zaobserwowano ich wzrost o około 60% w stosunku do lat poprzednich. Tak przykładowo stwierdzono 185 chorób zawodowych, z czego 165 dotyczyło choroby COVID-19 i stąd to jest dowód na przykład na wzrost tych, ilości tych zachorowań. To była duża liczba zgłoszeń o podejrzeniu tej choroby i w większości przypadków została ta choroba stwierdzona.

W zakresie nadzoru zapobiegawczego, Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny stanowisko zajmował w 208 przypadkach. Głównie zadania dotyczyły uczestniczenia w dopuszczeniu do użytkowania obiektów oraz uzgadniania projektów budowlanych i uzgadniania projektów decyzji, potrzeby przeprowadzenia oddziaływania na środowisko dla przedsięwzięć, które mogą znacząco lub potencjalnie znacząco na to środowisko wpływać.

I jeszcze z zakresu profilaktyki zdrowotnej, Powiatowy Inspektor Sanitarny wielokrotnie uczestniczył, współorganizował konkursy, akcje, różne konferencje dla mieszkańców Bydgoszczy. Organizował także spotkania tematyczne, warsztaty, stoiska informacyjne. Każdorazowo po prostu reagując na potrzeby różnych odbiorców i środowisk. Też w mediach społecznościowych można obserwować na bieżąco umieszczane materiały, które są reakcją na aktualną sytuację zdrowotną. Dziękuję bardzo. To tak w skrócie.”

Przewodnicząca Rady Miasta Monika Matowska powiedziała cyt. „Dziękuję bardzo. Zamykam listę mówców. Zanim oddam głos Państwa Radnych, to chciałam zapytać o dwie rzeczy. Jeśli chodzi o te kary nałożone w kwestii szczepień, to chciałam zapytać, jak to się ma do roku ubiegłego? Czy mamy wzrost, czy raczej tendencję spadkową? I rodzice (...).”

Zastępca Dyrektora Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej Magdalena Warda powiedziała cyt. „Tak, kary są nakładane.”

Przewodnicząca Rady Miasta Monika Matowska powiedziała cyt. „Chętniej, że tak powiem, szczepię swoje dzieci. To jest pierwsze pytanie.

A drugie dotyczy dopalaczy, ponieważ kiedyś mieliśmy z tym dosyć duży problem, teraz on się już nie pojawia w raportach, ale wiem, że Państwo prowadzą infolinię, ona jest chyba ogólnopolska, ale być może ma Pani takie statystyki dotyczące tego, ile takich informacji i zapytań się pojawia lub być może ze szpitali w przypadku, czy takie też dane Państwo macie ze szpitali, które pokazują, ile młodych osób, czy w ogóle osób z jakimiś substancjami tego typu mogło mieć styczność?

A teraz już oddaję głos Państwa Radnych. W związku z tym, że Pani u nas jest chyba pierwszy raz, to system mamy taki, że Radni zadają pytania i potem odpowiada Pani na wszystkie te wątpliwości, zapytania bądź przyjmuje gratulacje za pracę, bo takie też się Państwu oczywiście należą. Radna Grażyna Szabelska, proszę.”

Radna Grażyna Szabelska powiedziała cyt. „Dziękuję bardzo. Pani Dyrektor, zaczynając od podziękowań za wyczerpujący materiał i takie sprawne przedstawienie tych podstawowych informacji i dziękuję za obecność, rzeczywiście debiut, mam nadzieję, że Pani Dyrektor również będzie usatysfakcjonowana ze współpracy z radnymi.

I pierwsze pytanie, które wzbudziło, które jest emanacją swoistego niepokoju o stan wody w 10 pływalniach na terenie miasta Bydgoszczy. Jakie konsekwencje wynikają dla zarządzającego daną pływalnią w momencie, kiedy Państwo stwierdzicie, że stan wody nie odpowiada normom i wykrywacie określone nieprawidłowości? Wiadomo, że z basenu korzystają dzieci, korzystają osoby słabsze, chore, o obniżonej odporności również, tutaj jedna z pływalni, też przynależy do Centrum Onkologii. Jakie konsekwencje i jak monitorujecie ten proces, właśnie naprawienia i jak przeciwdziałać kolejnym takim przypadkom i czy to jest większa liczba wykrytych takich nieprawidłowości w relacji do ubiegłych lat, czy to jest powiedzmy przeciętna liczba 10 basenów?

Wydaje mi się, pływalni, wydaje się to duża liczba wykrytych nieprawidłowości, ale proszę o odniesienie się.

Tak samo, jeżeli chodzi o nieprawidłowości, jeśli chodzi o normy żywieniowe. Cieszę się, że nie było problemów, większych problemów w żywieniu zbiorowym, to dobra wiadomość, ale jakie konsekwencje ponosi też finansowe, myślę producent, jeżeli w tych przypadkach, kiedy wykrywacie te substancje, które de facto to jest 3%, ale jednak ktoś to spożywa, to mogą być również dzieci, jakie konsekwencje ponosi ten, kto za to odpowiada?

Kolejne pytanie dotyczy stanu naszej wody bydgoskiej. Wielu mieszkańców pije wodę z kranu i rozumiem, że możemy ją dalej pić, jest dobrej jakości, ale są dwa wodociągi, czy któryś, czy one się różnią między sobą tą jakością, czy tutaj jest taki sam poziom?

I kwestia o którą zawsze się dopytuję. Czy Pani Dyrektor widziałaby zasadność, by przyjrzeć się bliżej wodzie, która jest w studniach na terenach pozachemowskich? Ja wiem, że tam mieszkańcy mają zakaz korzystania z tej wody, ale ona jednak jest i czy rzeczywiście nie jest używana?”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lech Zagłoba-Zygler powiedział cyt. „Dziękuję bardzo. Pani Dyrektor, wspominała Pani o funkcjonowaniu ruchów antyszczepionkowych i problemami z tym związanymi. Chciałem zapytać, czy w związku z tym, że jednak obserwuje się, przynajmniej z tych danych do których dotarłem, iż aktywność tych ruchów antyszczepionkowych w Polsce rośnie, jak to wygląda w Bydgoszczy na tle innych dużych miast? Czy jakąś taką w miarę porównywalną informację można by dostać? I z tym też związane kolejne zapytanie.

Mianowicie czy wobec tych, którzy odmawiają szczepienia swoich dzieci, czy poza karaniem o którym tu też Pani Przewodnicząca mówiła, czy stosujecie jakieś inne działania typu profilaktycznego, typu dotarcia ze szczegółową informacją?

Na przykład właśnie z taką, jaki wpływ odmowa szczepień ma, jak się przekłada na ilość zachorowań? Czy to na ten temat też mógłbym kilka słów się dowiedzieć? Dziękuję.”

Radna Katarzyna Siembida powiedziała cyt. „To wprowadzenie w temat podczas komisji na temat szczepów bakterii w ujęciach wody, moje pytanie brzmi w związku z tym, jak często testowana jest woda, zwłaszcza w okresie letnim, w ujęciach wody takich jak fontanny miejskie, wobec tego, że tam często bawią się po prostu dzieci, mówię pod kątem szczepów coli, szczepów legionelli? Drugie moje pytanie brzmi, jaka jest ścieżka komunikacji między korzystającymi z wody w miejscu, gdzie wystąpiło zagrożenie? W jakim czasie mieszkaniec dowie się o zagrożeniu i zostaną jakieś środki zaradcze wprowadzone, na przykład dostęp do alternatywnego ujęcia wody bądź beczkowitzu, jak to trwa w czasie? Dziękuję.”

Radny Jędrzej Gralik powiedział cyt. „Dzień dobry. Ja chciałem powiedzieć tak, może jako praktyk, ja często przebywam na basenach z racji swojej pracy i zauważyłem taką ciekawą rzecz, może tak żartem powiem, że ta legionella to jest niezwykle sprytna bakteria i bardzo złośliwa, ponieważ ona dotyka najczęściej baseny przynależące do BCS-u. Astoria, która jest otwarta już trzeci rok, z tym problemem się nie mierzy. Sauny, jacuzzi, basen sportowy działa tam bez zarzutu cały czas, pomimo że jest to basen, który działa najprężniej, przewija się tam największa ilość ludzi. W związku z tym moje pytanie jest takie, po pierwsze, bo trzeba zdać sobie też sprawę, że jeżeli zostaje wykryta legionella, to najpierw ona zostaje tam wyniszczana a później woda jest badana przez kolejne tam chyba dwa tygodnie, więc basen z użytku jest przynajmniej na ile, trzy tygodnie wyjęty spod użytku? Coś koło, to jest naprawdę duży czas ze stratą dla klientów, ze stratą dla przedsiębiorców, którzy prowadzą tam zajęcia. I w związku z tą taką zbieżnością tego, że właśnie najczęściej pojawiają się na tych basenach, powiedzmy tej starej daty, czy ma to związek, bo jak wiemy, też z klimatyzacją, z odpowietrzaniem. Czy jest możliwość, aby lepiej konserwować być może te baseny, żeby lepiej przeciwdziałać niż leczyć? Więc właśnie, czy jest możliwość przeciwdziałania pojawianiu się tej bakterii? Bo mówię, jest to jakaś taka dziwna dosyć sytuacja.

A jeśli chodzi o ruchy antyszczepionkowe właśnie, to tutaj proponowałbym również, ponieważ są to rodzice, którzy nie szczepią dzieci nie ze względu na to, że nie wiem, mają jakąś taką fanaberię, tylko z troski o dzieci, wynika to z ich troski, pojawia się ten odczyn poszczepionkowy, więc może warto także w jakiejś kampanii informacyjnej te tematy poruszać i w ten sposób zachęcać osoby do szczepienia. Sam jestem ojcem trójki dzieci, dzieci szczepię, ale wynika to właśnie z troski o moje dzieci i uważam, że w ten sposób chronię je przed różnymi chorobami, ale ten sam argument pojawia się ze strony osób, które dzieci nie szczepią, nie szczepią ich również z miłości. Także to jest taki mój głos.

I tak jak Pani Przewodnicząca powiedziała, dziękujemy za Pani pracę, przedstawienie problemu i życzymy owocnej pracy. Dziękuję serdecznie.”

Radny Jan Szopiński powiedział cyt. „Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Szanowna Pani Inspektor, Szanowni Państwo. W dniu dzisiejszym Wysoka Rada analizuje informację Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Bydgoszczy w kwestii dotyczącej stanu bezpieczeństwa sanitarnego miasta Bydgoszczy w roku 2023. Z przedłożonej informacji wynika, że ten stan bezpieczeństwa sanitarnego mieszkańców Bydgoszczy jest odpowiedni, wzorowy. Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny dużo czasu, wysiłku wkłada w to, aby rzeczywiście miasto mogło być tym, które jest zabezpieczone sanitarnie w sposób prawidłowy.

Ja pozwolę sobie na ręce Pani Inspektor, myślę w imieniu wszystkich Radnych, przekazać pracownikom Powiatowej Inspekcji Sanitarnej w Bydgoszczy podziękowania za wszystko to, co w roku 2023 zrobiliście, aby nam na terenie miasta żyło się bezpiecznie. Dziękuję bardzo.”

Radna Anna Mackiewicz powiedziała cyt. „Dziękuję. Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Wysoka Rado. Chciałabym chwileczkę skupić uwagę na chorobach zawodowych w naszym mieście. Oprócz choroby COVID, to tylko 20 przypadków takich chorób związanych z pracą zawodową, jak ubytek słuchu, choroby narządu i tak dalej. Czy Państwo zbieracie wszystkie przypadki i w jaki sposób tą statystykę prowadzicie? Czy jest obowiązek zgłaszania do Państwa? Czy w naszym dużym mieście faktycznie średnio rocznie 20 osób tylko, u 20 osób stwierdza się, że dana choroba jest chorobą zawodową? Gdybym mogła prosić o króciutkie tylko rozwinięcie tematu. Dziękuję.”

Radny Janusz Czwojda powiedział cyt. „Dziękuję. Ja chciałem zapytać, niedawno czytałem o takim pojęciu jak pajęczaki, kleszcze afrykańskie, czy to podobno już do Europy dotarło, coś takiego, jest to dosyć niebezpieczne. Czy ewentualnie ma Pani jakieś informacje, jak to w Polsce wygląda, czy to się też pojawiło, czy nie?

I druga rzecz. Wracając jeszcze do zanikającego, mam nadzieję jednak całkowicie COVID-u, dość dużo wydaje mi się, tak według statystyk w naszym województwie, bo może to tak na Bydgoszcz, to jest mniej trudniej, kilkadziesiąt dziennie, nie licząc weekendu, jest sprawdzanych, testów robionych, tak przynajmniej, takie dane są, czyli rozumiem, że te dane dalej są przekazywane, jest ten obowiązek, a wyniki są tak 20-krotnie, jakby mniejsze, dwa, trzy, tego typu rzeczy, czy to jest jakby powszechne, czy tylko w naszym województwie tak dużo się robi tych testów, a stosunkowo mało przypadków i prawdopodobnie łagodnych? Dziękuję.”

Radna Joanna Czerska-Thomas powiedziała cyt. „Pani Dyrektor, w 2022 roku w Polsce zgłoszono prawie 2400 nowo wykrytych zakażeń HIV i 131 zachorowań na AIDS. W porównaniu do roku poprzedniego, czyli 21., prawie dwukrotnie więcej w przypadku nowo wykrytych zakażeń i ponad dwukrotnie więcej w przypadku zachorowań na AIDS. I moje pytanie. Po pierwsze, poproszę o informację, może być oczywiście później na piśmie, o stan na koniec 2023 roku, czy rzeczywiście znowu dwukrotnie zwiększyły się zakażenia i zachorowania?

I proszę też o informację, czy w związku z tym planujecie Państwo kampanię informacyjną dotyczącą HIV i AIDS, jeżeli tak, to kiedy i w jakiej formie? Dziękuję.”

Zastępca Dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej Magdalena Warda powiedziała cyt. „Spróbuję wszystkie po kolei, jeżeli coś ominę, to przepraszam, będę starała się uzupełniać.

Jeżeli chodzi o szczepienia i kary. Czy jest więcej? Kary są. To jest proces, to jest postępowanie administracyjne, tutaj kary są nakładane. Jest ich porównywalnie, ten proces zmienia się, może jest, ta dynamika w ciągu roku może się zmieniać, ale te ilości postępowań prowadzonych i kar nakładanych są porównywalne, kwoty są różne, najwyższa chyba była 8000 nałożona, maksymalnie może być 50 000, kary nakładane są przez Wojewodę Kujawsko-Pomorskiego.

Tutaj jakby więcej ich nie obserwujemy, jest to stały jednak ostatnio proces, dynamika jest zbliżona, jest może więcej jednak tych osób, które w wyniku tych kar nałożonych decyduje się na wypełnienie tego obowiązku. Możemy taką ewentualnie tendencję tutaj zaobserwować.

Jeżeli chodzi o środki zastępcze, dopalacze. Tutaj nadzór Powiatowego Inspektora jest prowadzony w tym zakresie, monitorowane są właśnie obiekty, które wcześniej podejrzewane były, czy w których była prowadzona taka sprzedaż, monitorowane są też sklepy takie ewidentne, te konopne, które są oznaczane. I tutaj w ostatnich latach nie zaobserwowaliśmy, nie stwierdziliśmy sprzedaży i obecności tych środków w obrocie, nie odnotowaliśmy też zakażeń, zatruc tymi środkami. To jest tak, informacja do inspektora wpływa, jesteśmy w kontakcie ze szpitalami, takie informacje są na bieżąco przekazywane w postaci sprawozdań i ten proces też jest monitorowany, nie zaobserwowaliśmy, nie stwierdziliśmy zatruc tymi środkami.

Jeżeli chodzi o wodę w basenach. Jest 10, stwierdzonych zostało 10 obiektów w których te przekroczenia wystąpiły. To jest sytuacja, jakby nie jest taka bardzo indywidualna, można tak powiedzieć, każdy przypadek stwierdzenia, przeprowadzenia badania i uzyskania wyniku, jest indywidualnie rozpatrywany i sytuacja takiego obiektu jest za każdym razem inna. Składa się na to wiele czynników, w zależności, jaki jest poziom stwierdzonej nieprawidłowości, gdzie to wystąpiło, punkty poboru mają ogromne znaczenie i pod tym kątem analizowana jest sytuacja, cała sytuacja basenu, na przykład basenu. I tutaj poziom zanieczyszczenia w pierwszej kolejności odgrywa najważniejszą rolę, bo od tego zaczynamy rodzaj podejmowanych działań. Zarządzający w pierwszej kolejności swoje działania naprawcze podejmują, jest to płukanie, dezynfekcja, w przypadku legionelli jest to przegrzanie, wszystko zależy od poziomu i od miejsca, gdzie to wystąpiło. Kolejnym etapem jest analiza możliwości wyłączenia części instalacji, nie jest to zawsze tak, że cały, przepraszam, cały basen jest zamknięty czy całe miejsce, czy cały właśnie ten ośrodek, jest to indywidualnie rozpatrywane i są na przykład natryski wyłączane z użytkowania, czy część, gdzie zostało akurat stwierdzone, że obejmuje to taki przedmiot. Więc nie jest to też

jednoznaczne, że obiekt jest wyłączony na przykład bo badanie trwa do dwóch tygodni oznaczenie, dokładniej te badania kontrolne są przeprowadzane, nie oznacza to, nie jest jednoznaczne z tym, że obiekt jest na taki czas wyłączony z użytkowania, tylko właśnie jest analiza i fragment na przykład część, czy to jest w niecce, czy to jest w natryskach, takie jest zróżnicowanie. Wracając jeszcze, że to jest 10, czy to jest dużo, że to jest 10? 10 obiektów, czy to jest dużo? To też, jakby ilość nie ma znaczenia tak do końca, też stopień zanieczyszczenia, co było stwierdzone, nie było sytuacji, że basen był bezwzględnie zamknięty, unieruchomiony na dłuższy czas, tu znowu się składa wiele elementów. Wracając jeszcze, czy to starsze obiekty, czy nowsze, czy to również ma znaczenie?

Tutaj jest kwestia nawet to, że on jest intensywniej wykorzystywany, to in plus często działa, bo o to chodzi, żeby nie powstawały zastoje, żeby było ciągłe użytkowanie, żeby nie było, stwarzać tych warunków optymalnych do rozwoju właśnie tej bakterii, więc to też nie jest tak wprost zero-jedynkowo, że obiekt starszy, to musi mieć większe problemy. Indywidualnie od zarządzających też to zależy, jak konserwują, jak pilnują. Nasze kontrole mają za zadanie też, monitoring tego postępowania, tych procedur i to wszystko równolegle się dzieje i jak gdyby jest to elementem nadzoru i tutaj ważne jest też, jak się eksploatuje, w jaki sposób się użytkuje te obiekty.

Z zapytań dotyczące kwestionowanej żywności. To też tutaj jest pobór próby, jest stwierdzona, jest nieprawidłowość. Znowu, czego dotyczy? Jakiego rodzaju produktu? Jaka to jest skala? Na jakim etapie? Na jakim etapie dystrybucji i czy są konsekwencje? Jest oczywiście proces, zazwyczaj jest to proces wycofania produktu, konsekwencje są takie, jeżeli to dotyczy producenta, producent oczywiście ponosi koszty, musi wycofać produkt, jest to ograniczenie dosyć znaczące, koszty są, też mogą być dotkliwe, ale polega to, że względu postępowania administracyjnego koszty ponosi w postaci kosztów kontroli i postępowania naszego, tak zwana decyzja płatnicza kosztowa, to są koszty przedsiębiorcy. To nie jest kara, to jest decyzja, to są koszty administracyjne, które ponosi przedsiębiorca za stwierdzone nieprawidłowości. W ten sposób. Kary, przepis nie przewiduje kary, jako takiej w wymiarze kary, za takie przewinienie. Tutaj nie mamy takiego proceduru.

Wodociągi bydgoskie należące do Bydgoszczy, dwa przy Meysnera i wodociąg właśnie bydgoski, one nie zauważamy różnicy, woda nadal jest wysokiej jakości, nie stwierdzano podczas kontroli nieprawidłowości dotyczących poziomu zanieczyszczeń w obu i nie ma powodów, aby różnicować te wodociągi, oba są, jak najbardziej zapewniają bezpieczną wodę dla ludności.

Antyszczepionkowcy, jego aktywność, tak jak wspomniałam, jest na poziomie zachowanym.

Fontanny. Kontrola, nadzór Inspektora Sanitarnego nie obejmuje kontroli fontann. Może być sytuacja taka, że w przypadku, tutaj abstrahuję, faktycznie stwierdzenia legionellozy, choroby, jeżeli postępowanie wyjaśniające prowadzi nas gdzieś do fontanny, jest to element, który może spowodować, że ta jakość

wody zostanie tam sprawdzona. Nie jest, nie, po prostu nie, w ramach kompetencji inspektora nie jest, nie mamy takich tutaj przepisów, narzędzi, aby pobierać i badać wodę z fontann. Może być to przypadek powiązany w postępowaniu, wówczas znajdujemy sposób, aby tą jakością tutaj też sprawdzić i zabezpieczyć sytuację, jeżeli chodzi o, gdyby źródłem zanieczyszczenia, choroby, czy występowania bakterii miała być fontanna.

Jeżeli chodzi o choroby zawodowe, nie ma obowiązku zgłaszania. Wszystkie wnioski, które wpływają do Powiatowego Inspektora, są rozpatrywane.

Kwestia ilość, Pani wspomniała mała ilość, różnica, że to około 20 pozostałe choroby, to jest efekt, czy została stwierdzona ta choroba, bo wniosków może być, o ilości wniosków niestety nie jestem w stanie teraz powiedzieć, ile wniosków wpłynęło, ale wiadomo, że jest ich więcej, a całe postępowanie, które trwa latami czasami, bo jest to, może i pięć lat trwać, i jest to okres zróżnicowany w zależności od ilości materiału, który należy przeanalizować, przeprowadzić dochodzenie w tej sprawie, a ilość ta o której Pani mówi, że jest mniejsza, wynika z tego, że chorób tylko tyle się stwierdza, nie ma podstaw w pozostałych przypadkach do stwierdzenia choroby zawodowej.

Pytanie z sali – Rejestrujecie wszystkie przypadki?

Wszystkie zgłoszenia, które do nas wpływają, tak.

Jeżeli chodzi jeszcze tutaj o COVID. COVID tutaj przypadki są, jest ich zdecydowanie mniej, dokładnie prowadzimy, tutaj mamy dostęp do, wiemy jaka jest ilość przypadków, nie badamy, do nas docierają, system oblicza, mamy dostęp i mamy wiedzę na temat przypadków, stwierdzonych przypadków COVID, jest ich zdecydowanie mniej, każde badanie nie powoduje, że wynik jest dodatni, a jest ich zdecydowanie mniej. To też może być grypa, COVID, ale wynik mówi swoje. Jakby nie odpowiadał za wynik, nie jestem w stanie dokładnie, to jest tylko, nie przeprowadzamy badań w ten sposób.

Jeżeli chodzi o HIV, AIDS. Faktycznie prosiłabym o możliwość przedstawienia tych informacji, bo nie mam tutaj takich liczbowych, nie mam tego zestawienia, jak wygląda sytuacja z zachorowaniami.

A jeżeli chodzi o kampanie stricte planowane, tak jak mówiłam, w ciągu całego roku informacje i kampanie w ramach profilaktyki zdrowotnej, która jest prowadzona w ramach jednej z sekcji, w ramach kompetencji Inspektora Sanitarnego, są prowadzone, informacje są przekazywane, dystrybucja materiałów w tym zakresie jest na bieżąco, w ciągu roku realizowane są programy profilaktyczno-edukacyjne w placówkach oświatowych, to jest jeden z wielu programów, który od wielu lat jest realizowany w ramach działań profilaktyki zdrowotnej. Także jeżeli mogę prosić, to te na piśmie przedstawię tą drugą część. Dziękuję bardzo.”

Ad. pkt 8

Projekt uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z realizacji „Programu przeciwdziałania bezrobociu, promocji zatrudnienia oraz aktywizacji lokalnego rynku pracy do 2030 roku” w 2023 roku oraz Plan działania w tym zakresie na 2024 rok.

Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy Tomasz Zawiszewski przedstawił projekt uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z realizacji „Programu przeciwdziałania bezrobociu, promocji zatrudnienia oraz aktywizacji lokalnego rynku pracy do 2030 roku” w 2023 roku oraz Plan działania w tym zakresie na 2024 rok. Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Powiedział cyt. „Dziękuję bardzo. Pani Przewodnicząca, Pani Prezydent, Szanowni Państwo Radni. Jak co roku przedstawiam sprawozdanie z realizacji naszego programu przeciwdziałania bezrobociu za rok ubiegły. I podsumowując krótko sytuację na lokalnym rynku pracy w 2023 powiedziałbym jednym zdaniem, była ona bardzo stabilna.

Poziom bezrobocia, licząc rok do roku, spadł o 126 osób, czyli jest to niewielka liczba. Na koniec grudnia mieliśmy 3500 osób zarejestrowanych, mieszkańców Bydgoszczy. Stopa bezrobocia na poziomie 2,2%, czyli bardzo niska.

Zdecydowanie mniej ofert pracy pojawiało się na rynku, patrząc tylko na te oferty, które wpływają do urzędu, to było o 1/3 mniej niż w 2022. Natomiast nie przełożyło się to w żaden sposób na wzrost bezrobocia, co wskazuje, że rynek jest na tyle chłonny, że mimo, że miejsc pracy, jakby pojawia się mniej, to i tak osoby szukające pracy są w stanie, w większości przypadków tą pracę znaleźć.

Jak chodzi o cudzoziemców również raczej stabilnie, 23 000 mniej więcej podjęć pracy. 24 000 było w 2020 roku, z tego ponad 16 000 to obywatele Ukrainy, którzy przebywają na terenie naszego miasta i nie mówimy tutaj o liczbie osób, tylko o liczbie podjęć pracy, to znaczy, że jedna osoba mogła podejmować pracę kilkakrotnie, takich powiadomień w ubiegłym roku odnotowaliśmy 16 783.

I to tak w dużym skrócie, tak wygląda sytuacja. Jeżeli będą jakiegokolwiek pytania, oczywiście odpowiem. Uprzejmie proszę o przyjęcie uchwały.”

Radny Paweł Sieg powiedział cyt. „Szanowni Państwo, jakby nie patrzeć, w mojej ocenie Urzędy Pracy to jest pewien relikwiarz przeszłości, bo one powstawały w momencie, kiedy bezrobocie sięgało 20%, a obecnie, tak jak tutaj Pan Inspektor zauważył, to już nie mamy takich problemów z bezrobociem, ono jest na niskim poziomie. W Urzędach Pracy aktualnie, tak jak tutaj wczoraj rozmawialiśmy, rejestruje się około 30 a w skali kraju nawet do 50% osób, które rejestrują się tylko i wyłącznie po to, aby uzyskać ubezpieczenie zdrowotne, więc w tej formule Urząd Pracy mógłby te kompetencje przekazać ZUS-owi. I tutaj w tym momencie tak naprawdę mamy sytuację, że są osoby, które się rejestrują w tym Urzędzie Pracy, które udają, że tak naprawdę tej pracy szukają i marnowany jest czas tak naprawdę urzędników, którzy pracują w tym Urzędzie Pracy, którzy muszą dla tych osób wymyślać jakąś formę zatrudnienia.

Poza tym jeszcze mamy formę tych dotacji dla nowych działalności. I tam występuje pewna niesprawiedliwość, bo są przedsiębiorcy, którzy działają na wolnym rynku i ponoszą własne inwestycje w prowadzoną działalność, a są osoby, które właśnie korzystają z tych dotacji, a często tak naprawdę ta forma tych działalności polega tylko na tym, żeby zakupić jakiś sprzęt, utrzymać tą działalność przez rok, a następnie tego sprzętu się pozbyć i jeszcze na tym zarobić. Jak to wygląda w Bydgoszczy? Czy występują takie przypadki? Czy jest to w jakiś sposób monitorowane? Jak Pan ocenia ogólnie tutaj efektywność Urzędu Pracy w Bydgoszczy i czy widzi Pan szansę na to, aby kiedyś te Urzędy Pracy wygasić? Dziękuję.”

Radna Grażyna Szabelska powiedział cyt. „Dziękuję bardzo. Panie Dyrektorze, zaczynając od podziękowań za to sprawozdanie, ponieważ pierwszy raz się w tej kadencji widzimy i myślę, że nieraz jeszcze będzie możliwość zadawania kolejnych pytań w tym zakresie.

Pytanie dotyczy kobiet. 51% osób bezrobotnych to kobiety. Panie Dyrektorze, czy wynika to z obowiązków macierzyńskich? Jak to statystyki pokazują? Czy jakieś inne uwarunkowania powodują, że to właśnie kobiety stanowią tą największą grupę osób bezrobotnych? I jak można to zmieniać, jakie działania kolejne, nowe może jakieś inne sposoby podejmować, by tutaj tą grupę jakby zmniejszyć, jeżeli chodzi o ten procent? Bo wydaje się, że zastanawiająca jest właśnie ten układ procentowy tych osób, które nie pracują, aczkolwiek wiadomo, należy cieszyć się z tak niskiego bezrobocia, jakie obecnie mamy.

Druga sprawa, to chciałam się zapytać o zatrudnienie wspierane. Są 32 osoby, zakwalifikowane zostały do tak zwanego zatrudnienia wspieranego. Czy może Pan Dyrektor nieco przybliżyć tą ideę? I czy kwalifikują się tutaj, obejmuje to zatrudnienie wspierane również osoby na przykład z zespołem Downa? Do czego zmierzam. Wydaje się, że moglibyśmy przystąpić jako Rada Miasta, jako tutaj nowe zadania może, skoro bezrobocie jest na tak niskim poziomie, ale skłonić się ku jakimś nowym pomysłom, nowym sposobom rozwiązania tego, by włączyć osoby niepełnosprawne, w tym między innymi oczywiście osoby z zespołem Downa, do rynku pracy. Zachęcić przedsiębiorców, w jakiś sposób może wprowadzić jakieś lepsze, z bardziej skuteczne kampanie społeczne. Ten wątek wydaje się jeszcze przed nami do takiego wypracowania lepszych sposobów, z pożytkiem dla wszystkich takim ideą włączania tych osób do społeczeństwa i zapewnienia im godnych warunków, zapewnienia podmiotowości, zapewnienia motywacji do życia. Dziękuję bardzo.”

Radny Tomasz Hoppe powiedział cyt. „Dzień dobry. Ja chciałem się spytać, wczoraj mieliśmy taką dyskusję na komisji, Panie Dyrektorze, w temacie zwolnień grupowych. Tam w podsumowaniu jest napisane, że w zeszłym roku to było mniej więcej 10 zakładów, jeśli chodzi o zwolnienia grupowe.

Pan wyraził tutaj, taką formację też na moje pytanie, że w tym bieżącym roku nie widać jakiś takich niepokojących sygnałów, jeśli chodzi o zwolnienia grupowe, tutaj w zakładach. Pytanie jest tylko moje takie, czego wczoraj też nie zadałem, a jestem zainteresowany taką informacją, jak to wygląda, jakie są ewentualnie programy wspierające takie sytuacje? Czy na przykładzie zeszłego roku, czy tutaj w świetle bieżącego roku. Czy jeżeli takie zwolnienia grupowe mają miejsce, jak Urząd Pracy tutaj współpracuje z tymi pracodawcami? Dziękuję bardzo.”

Radny Piotr Walczak powiedział cyt. „Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Pani Prezydent, Panie Inspektorze. Bardzo dziękuję za materiał.

Moje pytanie dotyczy osób niepełnosprawnych, to znaczy, jak wygląda wsparcie? Tu widzę, że tych osób jest zarejestrowanych na poziomie 9%. Chciałem się dowiedzieć, czy to jest jakaś tendencja zwykła, czy niżkowa? Jak wygląda tutaj wsparcie dla tych osób? Czy mamy jakieś środki zewnętrzne, które Państwo pozyskujecie? Nie wiem czy do zmiany zawodów, czy ewentualnie jakiś nowych propozycji, które można zaproponować tym osobom? I jeszcze czy to są osoby, czy macie taką właśnie taką propozycję sami wychodzić szukać takich osób, które ewentualnie może też się nie zgłosiły, bo nie wiedzą, czy może, nie mają problem z dostaniem takiej informacji, a są bezrobotne, a również są niepełnosprawne. Dziękuję.”

Radny Janusz Czwojda powiedział cyt. „Dziękuję Pani Przewodnicząca. Ja mam króciutkie pytanie. Mówimy tutaj, znaczy powiedział Pan Dyrektor, że na 20, tam mniej więcej 16 000 to byli obywatele Ukrainy, chciałem się dowiedzieć, bo sprawozdanie dotyczy w większości drugiego roku wojny. Mnie interesuje, jak ponieważ zawsze mieszkańców, obywateli Ukrainy dość dużo pracowało, moim zdaniem nawet procentowo wśród zagranicznych pracowników, było ich chyba więcej. Jak to ma się do lat poprzednich, poprzedzających okres wojenny, jaki rząd wielkości? Czy jeżeli Pan Dyrektor oczywiście, to jest w stanie tak porównać, ale jak nie, to kiedyś indziej się zapytam. Dziękuję.”

Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy Tomasz Zawiszewski powiedział cyt. „Po kolei. Zacznę od tego. Pan Radny zauważył to, że część klientów Urzędów Pracy z różnych powodów pracy nie szuka, a rejestruje się tylko po to, żeby nabyć ubezpieczenie zdrowotne. I to jest prawda. Ja bym osobiście bardzo się cieszył, gdyby była taka możliwość, żeby te osoby mogły na przykład w ZUS-ie zgłaszać się, rejestrować, uzyskiwać prawo do ubezpieczenia zdrowotnego. W ten sposób mielibyśmy jaśniejszą sytuację, ale póki co tego rozwiązania nie udało się wprowadzić. Mimo, że mówimy o tym od lat kilkunastu.

To że mamy mniej klientów, mniej osób jest obejmowanych różnymi programami, jest to naturalne. Tylko też jak już będziemy likwidować te urzędy proszę zwrócić uwagę, że nasza sytuacja na przykład w województwie jest bardzo specyficzna, bo większość Urzędów Pracy ma bezrobocie na poziomie powyżej 10%. Mówię o stopie bezrobocia, dochodzi do 15. Te powiaty lipnowski, włocławski, radziejowski, gdzie bezrobocie jest najwyższe.

Także Bydgoszcz jakby jest specyficzna. Poziom bezrobocia średni w Polsce, jeszcze oficjalnie GUS nie potwierdził, prawdopodobnie to jest 5,1 w skali kraju według stanu na koniec kwietnia. Myśmy mieli kiedyś ponad 20 000 klientów zarejestrowanych, zatrudnialiśmy 130 kilka osób, w tej chwili zatrudniamy 88, więc staramy się też dostosować, żeby to nie było tak, że urząd jest po to, żeby był, a nie ma kogo obsługiwać. U nas też zachodzą zmiany. Jest zapowiedziana nowa ustawa, która ma dostosować jakby funkcję urzędu, usługi, które świadczy do zmieniającej się sytuacji na rynku pracy. Nie widziałem jeszcze tego projektu, wiem tylko, że jest przygotowany, bo prawdą jest, że ta ustawa, która obowiązuje o promocji zatrudnienia, jest z roku 2004 i była w zupełnie innych realiach konstruowana. Też jest sporo instrumentów, które są tam zapisane, a które tak naprawdę są martwe, bo nie ma na nie zapotrzebowania, czy ze strony osób bezrobotnych, czy ze strony pracodawców. To tyle.

Jak chodzi o dotacje. Dotacja na rozpoczęcie działalności gospodarczej jest przyznawana osobie bezrobotnej po to, żeby ona na tym rynku zaistniała, żeby zaczęła funkcjonować. Czy to jest sprawiedliwe, czy niesprawiedliwe, nie oceniam. Przedsiębiorcy, którzy już funkcjonują, mogą na bardzo podobnych zasadach również uzyskać wsparcie na zatrudnienie pracownika. Są nawet te same pieniądze. Więc to nie jest tak, że tylko ci nowi mogą liczyć na wsparcie ze strony Urzędu Pracy, dlatego, że są osobami bezrobotnymi. Różne instrumenty, zresztą opisane w sprawozdaniu, dotyczą przedsiębiorców czy pracodawców. Badaliśmy kiedyś, to było kilka lat temu, przyznam się trwałość firm, które powstały w wyniku dotacji. Nie po roku, bo umowa zobowiązuje do tego, że ta działalność musi być prowadzona przez co najmniej rok. I z tego to praktycznie wszyscy się wywiązują. Badaliśmy po trzech latach, jak kończył się mały ZUS i wtedy wyszło ponad 70%. Ja nie wykluczam, że są takie sytuacje, o których Pan powiedział, że są tacy, którzy zakupią ten sprzęt, po roku zamkną działalność, sprzedadzą, mają święty spokój. Tego nie unikniemy. Natomiast co do zasady uważam, że ten program ma sens i przyczynia się do powstawania nowych firm, a w konsekwencji również nowych miejsc pracy. Mógłbym przytoczyć kilka przykładów firm znanych już rozwiniętych, które też zaczynały kiedyś tam, od dotacji z Urzędu Pracy.

Następna rzecz. Pani Radna Szabelska a propos kobiet. 51% to nie jest duży udział. Patrząc na strukturę demograficzną nawet, kobiet też jest troszkę więcej, więc nie wydaje mi się to problemem. W powiecie bydgoskim ten procent odsetek kobiet zarejestrowanych, jest zdecydowanie większy. Także tutaj z pewnością kwestie macierzyństwa mają pewien wpływ na to, bo też mamy klientki, które są zarejestrowane, nie podejmują pracy, bo są właśnie w okresie, jakby po urodzeniu dziecka, są tak samo chronione jak Panie, które normalnie są zatrudnione i też idą na urlop macierzyński. Natomiast to nie jest duża liczba.

Problemem, jak już tak o tym mówimy, są obywatelki Ukrainy, bo obywatele Ukrainy też mają prawo rejestrować się jako osoby bezrobotne i to czynią, nie ma ich dużo, to jest 122 bodajże osoby w tej chwili i tam procent jest zupełnie inny, tam kobiet jest ponad 80%.

Kolejna rzecz. Zatrudnienie wspierane. To jest specyficzny instrument, on nie dotyczy osób bezrobotnych, tak jak na przykład prace interwencyjne, gdzie kierujemy osoby bezrobotne do pracy w przedsiębiorstwach. Tutaj kieruje się absolwentów Centrum Integracji Społecznej, czyli tej instytucji MOPS-owskiej, która funkcjonuje na ulicy Smoleńskiej i zajmuje się osobami mówiąc, tak bardzo ogólnie, wykluczonymi społecznie. Tam również mogą być osoby ze schorzeniami psychicznymi, mogą być osoby opuszczające zakłady karne, bezdomni i tak dalej. Niekoniecznie bezrobotni. I warunkiem, jakby zawarcia umowy przez Urząd Pracy z firmą, która taką osobę zatrudnia, jest ukończenie tych zajęć. One trwają dziewięć miesięcy w Centrum Integracji Społecznej i robi się to na wniosek, jakby kierownika tegoż CIS-u i oczywiście pracodawcy. Pytanie, jak duża grupa osób może być objęta tymi działaniami CIS-u, bo my jakby wchodzimy już w drugim etapie, czyli po zakończeniu jakby tego całego procesu zajęć, takich aktywizacyjnych przez CIS, urząd może finansować zatrudnienie tych osób. Uważam, że to i tak jest niezły wynik. Te 32 osoby, bo to jest naprawdę trudny klient i trudno znaleźć dla niego pracodawcę, który zechce go zatrudnić. A mimo wszystko się udaje. Sześć miesięcy.

Zwolnienia grupowe. Na dzisiaj nie mamy takich zgłoszeń, na szczęście mieliśmy, bo też czym innym jest zawiadomienie o zamiarze zwolnień, a czym innym faktyczne zwolnienie i takie faktyczne zwolnienie to mieliśmy, takie większe, w jednej firmie transportowej w Bydgoszczy. Jeżeli do takiego zawiadomienia dochodzi, dotyczy większej grupy osób, standardowo kontaktujemy się z tą firmą, proponujemy spotkanie i wtedy wspólnie jakby określamy, jakie ewentualnie warunki czy jakie formy wsparcia możemy zaoferować i jakich firma czy pracownicy tej firmy oczekują. Taką dużą, ostatnią akcją, to ja pamiętam z Zachemu, gdzie wtedy tak naprawdę kilka dni tam siedzieliśmy, rejestracja na bezrobocie była na miejscu. Mieliśmy też wtedy dodatkowe środki na wsparcie, na tworzenie właśnie miejsc pracy dla osób zwalnianych. Także tutaj to nie jest jeden konkretny program, tu możemy zastosować różne instrumenty czy różne formy wsparcia, w zależności od tego, jakie będą oczekiwania ze strony czy pracodawcy, czy osób zwalnianych. Na szczęście, mówię na dzisiaj nie mamy zapowiedzi jakiś dużych zwolnień grupowych.

Osoby niepełnosprawne. To są dwie grupy osób. Są osoby bezrobotne i są osoby poszukujące pracy. Różnica w statusie polega na tym, że osoba bezrobotna nie może osiągać dochodu przekraczającego połowę minimalnego wynagrodzenia.

Czyli jeżeli ktoś jest osobą niepełnosprawną, jest rencistą, pobiera rentę i nie pozostaje w zatrudnieniu, również może skorzystać z form wsparcia oferowanych przez urząd, rejestrując się jako poszukujący pracy. Różnica jest taka, że te instrumenty finansujemy ze środków PFRON-u. Akurat w Bydgoszczy jest taki podział, że większość tych instrumentów jest finansowane przez MOPS, przez ten ośrodek osób niepełnosprawnych. Jesteśmy niedaleko siebie na Toruńskiej i zarówno bezrobotni niepełnosprawni, jak poszukujący pracy, mogą korzystać i z tych dotacji na rozpoczęcie działalności i pracodawcy, którzy ich zatrudniają, z refundacji kosztów wyposażenia stanowiska pracy, ze staży, prac interwencyjnych, takich standardowych instrumentów, które są dostępne dla wszystkich osób bezrobotnych. Więc tutaj, jeśli chodzi o niepełnosprawnych, różnica jest taka, że mogą dodatkowo korzystać ze wsparcia finansowanego z innych źródeł, czyli z PFRON-u. On jest mniej więcej taki sam, natomiast tak patrząc, jakby średnio, jest dość wysoki w Bydgoszczy. W powiecie, bo ja porównuje dane tak na szybko, my obsługujemy również powiat bydgoski, w Bydgoszczy to jest 9,2 na koniec kwietnia, w powiecie bydgoskim 8,2. I oprócz tego jeszcze są 33 osoby, które są właśnie zarejestrowane jako poszukujące pracę, czyli osoby, które pobierają rentę, a mimo to nie pozostają w zatrudnieniu, szukają takiego zatrudnienia.”

Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Elżbieta Rusielewicz powiedziała cyt. „Dziękuję Panie Dyrektorze bardzo. Chciałam jeszcze też chyba w imieniu nas wszystkich pogratulować tak dobrego wyniku i cieszyć się, że w Bydgoszczy mamy tak niskie bezrobocie, to naprawdę możemy być z tego dumni. To świadczy dobrze i o przedsiębiorcach, którzy tworzą miejsca pracy i o aktywności pracowników, którzy też znajdują swoje miejsca pracy. Opinia Komisji Rozwoju Miasta, Przedsiębiorczości i Nauki Rady Miasta Bydgoszczy wydała opinię pozytywną, dotyczącą tego projektu uchwały.”

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.14 22 głosy „za”, brak głosów „przeciw”, 1 głos „wstrzymujący”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

IV/12/2024

Ad. pkt 9

Projekt uchwały w sprawie odmowy ustalenia lokalizacji inwestycji mieszkaniowej i inwestycji towarzyszących w granicach działki nr 4 obręb 0156 położonej przy ulicy Cmentarnej w Bydgoszczy – prezentacja multimedialna

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Anna Rembowicz-Dziekiowska przedstawiła projekt uchwały w sprawie odmowy ustalenia lokalizacji inwestycji mieszkaniowej i inwestycji towarzyszących w granicach działki nr 4 obręb 0156 położonej przy ulicy Cmentarnej w Bydgoszczy. Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Powiedziała cyt. „Szanowni Państwo. Pragnę przedstawić Państwu projekt uchwały dotyczący odmowy ustalenia lokalizacji inwestycji mieszkaniowej w granicach działki numer 4, położonej przy ulicy Cmentarnej w Bydgoszczy. Jaka jest podstawa prawna podjęcia tej uchwały?

Tutaj możliwość podjęcia uchwały pozytywnej lub negatywnej regulują przepisy zarówno ustawy z dnia 5 lipca, dotyczącej ułatwień w przygotowaniu i realizacji inwestycji mieszkaniowych i inwestycji towarzyszącej, ale również uchwała Rady Miasta z 2018 roku dotycząca lokalnych standardów urbanistycznych dla inwestycji mieszkaniowych na terenie miasta. Więc tutaj te dwie regulacje prawne odnoszą się właśnie do kwestii lokowania bądź odmowy lokalizacji inwestycji mieszkaniowej właśnie w trybie specustawy.

Wniosek został złożony do Prezydenta w dniu 5 marca 2024 roku. Ten wniosek dotyczył realizacji 30 budynków mieszkalnych jednorodzinnych, ale również muzeum motoryzacji i zespołu szkolno-przedszkolnego i zgodnie z przepisami, z regulacjami ustawy Prezydent ma trzy dni dokładnie, aby taki wniosek opublikować w Biuletynie Informacji Publicznej. I faktycznie taka publikacja nastąpiła 8 marca 2024 roku i wtedy od tego momentu, z takim wnioskiem każdy może się zapoznać na stronach BIP.

Tutaj macie Państwo położenie tej nieruchomości, tej działki. Ona jest bardzo wąska i bardzo długa, położona pomiędzy ulicami Cmentarną i granicą miasta Bydgoszczy, w rejonie ulicy Dobrzyńskiej. Tutaj macie Państwo w tej chwili aktualne zagospodarowanie tej nieruchomości, czyli ona w tej chwili nie jest ani zabudowana, ani ogrodzona. Są to w zasadzie nieużytki, występują tam jakieś samosiejki.

Natomiast teraz chciałabym Państwu pokazać, jaki jest projektowane, wnioskowane przez inwestora sposób zagospodarowania tej działki, tej długiej, wąskiej działki. Inwestor przewidywał zabudowę na tej nieruchomości, tak jak już powiedziałam na wstępie, budowę 30 domów mieszkalnych i zespołu motoryzacji w północnej części tej nieruchomości i nieco poniżej tego muzeum motoryzacji, zespołu szkolno-przedszkolnego. Jaki jest stan prawny tej nieruchomości? Ta nieruchomość jest położona w granicach miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, który był podejmowany bardzo dawno temu, bo w 1999 roku. Jest to plan miejscowy Glinki D i zgodnie z regulacjami tego planu, który macie Państwo po lewej stronie, ta działka właśnie położona jest w granicach terenu, który jest przeznaczony pod ulicę zbiorczą i ten plan cały czas obowiązuje. Jednakże regulacje specustawy mieszkaniowej dają możliwość ustalania lokalizacji, nawet jeżeli ona jest sprzeczna z obowiązującym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, pod warunkiem, że planowana inwestycja jest zgodna ze studium. W tej sytuacji faktycznie ta droga, chociaż jest w planie miejscowym, to w studium już jej nie mamy, bo trasujemy inaczej drogę, ale jeżeli mielibyśmy wrywkowo traktować w ten sposób, że tylko odnosimy się do tej działki, to musimy mieć świadomość tego, że wykrawamy tylko jednego puzzla, a pozostałe puzzle pozostają.

Tymi pozostałymi puzzlami w tym wypadku są drogi, które w obowiązującym planie dochodzą do tej drogi ulicy zbiorczej, to są drogi lokalne, które są położone po prawej i po lewej stronie. I tutaj Państwo macie po lewej stronie właśnie rysunek planu miejscowego, po prawej rysunek planu miejscowego i naniesioną tą planowaną inwestycję i widzimy, że nie ma tutaj ciągłości, planowanej ciągłości tych dróg, które pozostaną cały czas jako obowiązujące.

Właśnie na to między innymi zwróciła uwagę Miejska Komisja Urbanistyczno-Architektoniczna podnosząc, że ta ciągłość tych dróg w ewentualnej lokalizacji tej inwestycji powinna być jednak zachowana, czyli musimy pomimo, że teoretycznie można ustalać lokalizację sprzeczną z planem, to jednak należy te otoczenie faktycznie uwzględnić.

Kolejne istotne uwarunkowanie, to właśnie uzgodnienie z Zarządem Dróg. Zarządca drogi na etapie uzgadniania, właśnie po tym upublicznieniu na BIP-ie tego projektu, miał obowiązek również się odnieść do tego projektu, do tego wniosku. Zaopiniował to pozytywnie, ale podniósł, że jednak ta działka, chociaż położona jest przy drodze publicznej, przy ulicy Cmentarnej, to jednak nie ma bezpośredniego dostępu do drogi publicznej w rozumieniu ustawy. Nie zmienia to faktu, że oczywiście taki dostęp można by uzyskać, ale wymagałoby to zawarcia stosownej umowy pomiędzy miastem a inwestorem i takiej umowy finalnie tutaj nie ma.

Drugim istotnym warunkiem, który wynika z przepisów ustawy, ale również uchwały Rady Miasta, jest wymóg zachowania odległości dla inwestycji lokalizowanych w trybie specustawy mieszkaniowej, od szkoły publicznej. I ta odległość od szkoły nie może być większa niż 750 metrów. To regulują nasze lokalne, bydgoskie standardy dotyczące zabudowy mieszkaniowej w trybie specustawy mieszkaniowej. Tutaj dla tego obszaru, odległość od działki do istniejącej szkoły publicznej, liczone po publicznych dojściach pieszych, to jest 1760 metrów, czyli ta odległość jest znacznie przekroczona.

Mając tego świadomość, inwestor zaproponował w ramach swojej nieruchomości, w ramach swojej inwestycji lokalizację zespołu szkolno-przedszkolnego. I tutaj myśmy analizowali, czy taka lokalizacja w ramach tej inwestycji zespołu szkolno-przedszkolnego spełniałaby te standardy, o których mowa w ustawie. I tutaj szczegółowo żeśmy analizowali te uwarunkowania prawne, również śledząc orzecznictwo. I zarówno orzecznictwo, jak i zapisy, konkretne zapisy ustawy, ta ustawa mówi w art. 22 ust 1, że pod pojęciem uchwały o ustaleniu lokalizacji inwestycji mieszkaniowej gmina może, znaczy przed podjęciem uchwały, gmina może zawrzeć z inwestorem porozumienia określające sposób realizacji inwestycji towarzyszącej. I takie zawarte porozumienie stanowi przy ubieganiu się o ustalenie lokalizacji inwestycji mieszkaniowej podstawę do uznania, że wymogi dotyczące standardów zostały zapewnione. Czyli gdyby gmina zawarła z inwestorem, gdyby inwestor wyszedł z taką inicjatywą, żeby zawrzeć z gminą porozumienie odnośnie funkcjonowania tej szkoły, której lokalizację proponuje w ramach tej inwestycji, gdyby takie

porozumienie było zawarte z gminą, to wtedy w świetle tych przepisów można by uznać, że te standardy zostały spełnione. Analizując orzecznictwo również Naczelnego Sądu Administracyjnego, aktualna teza, że pod pojęciem sformułowanie szkoła podstawowa, która jest w stanie przyjąć nowych uczniów, oznacza szkołę podstawową publiczną, czyli nie może być szkoła prywatna, która selekcyjnie, w jakikolwiek sposób, nie będzie gwarantowała po prostu jej funkcjonowania i ogólnodostępności dla wszystkich dzieci, których w ramach tej inwestycji mieszkaniowej mogłyby się pojawić w tym obszarze. Czyli mamy dwa takie warunki, jak gdyby zero-jedynkowe, które wynikają z przepisów z regulacji ustawy i uchwały dotyczące lokalizacji specustawy mieszkaniowej, czyli brak dostępu do drogi publicznej i brak zawarcia porozumienia z gminą w sprawie placówki oświaty i to są warunki, które po prostu wynikają z przepisów prawa i pomimo tego, że chociaż chcielibyśmy przychylić się do tego wniosku, to są regulacje, które jednoznacznie jak gdyby już wskazują na to, że takiej możliwości fizycznie nawet nie ma. Dlatego przedstawiam Państwu właśnie ten projekt w sprawie odmowy ustalenia lokalizacji inwestycji mieszkaniowej. To jest jeden z trybów, jak gdyby lokalizacji tej inwestycji. Nie wyklucza to takiej innej, pójścia innym trybem, na przykład pójścia trybem zmiany planu miejscowego i to już jest po prostu inny tryb, który jest możliwy, jeżeli taka będzie wola Rady. Dziękuję bardzo.”

Przewodnicząca Rady Miasta Monika Matowska poinformowała, że przedstawiony projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Gospodarki Przestrzennej, Komunalnej i Ochrony Środowiska.

Radny Wojciech Bielawa powiedział cyt. „Pani Przewodnicząca, Szanowny Panie Prezydencie, Wysoka Rado, Pani Dyrektor.

Cieszę się Pani Dyrektor z tych słów, że na koniec Pani powiedziała, że Państwo chcą, żeby ta inwestycja została zrealizowana. Wczoraj ten projekt był mocno debatowany, podczas prac komisji. Tutaj mamy do czynienia z projektem, wydaje się jednak ambitnym i wyjątkowym, bo rzadko kiedy z inwestycją mieszkaniową wiąże się projekt muzeum czy placówki szkolno-oświatowej. My dzisiaj głosujemy za projektem uchwały w sprawie odmowy, ale ja bym chciał jednak, żeby z tej sali wyszedł sygnał, że Rada Miasta i miasto Bydgoszcz nie blokuje takich inwestycji, że miasto wyjdzie naprzeciw bydgoskiemu inwestorowi. Potrzebujemy mieszkań, bardzo fajnie, że ktoś za własne pieniądze chce stworzyć w mieście muzeum, myślę, że to jest taki walor dodany. Martwi mnie to po prostu, że jakby brak infrastruktury miasta, bo mówimy o tym, że nie ma szkoły w promieniu 750 metrów. Mówimy o planie zagospodarowania przestrzennego z roku 99, że jakby tutaj brak infrastruktury miejskiej, ja to tak odbieram, stoi na blokadzie tejże inwestycji.

Pani Dyrektor użyła tutaj takiej słów, że inwestor powinien wyjść z inicjatywą do miasta, żeby tą placówkę szkolno-wychowawczą włączyć. A może by można zrobić odwrotnie, żeby to miasto wyszło z inicjatywą i takim właśnie głosem chciałbym skończyć, żeby inwestorzy, szczególnie tacy, którzy mają fajne, ambitne projekty, które zmieniają miasto, bo ten projekt miasto zmieni. W tej chwili mamy tam po prostu, mówiąc wprost zarośla i krzaki, żeby byli otoczeni opieką inwestorską przez miasto Bydgoszcz. Dziękuję.”

Radna Grażyna Szabelska powiedziała cyt. „Dziękuję. Panie Prezydencie, Pani Dyrektor mam pytanie dotyczące opinii mieszkańców, którzy zamieszkują tamten teren. Zazwyczaj bierzemy również pod uwagę, czy to nie wiem, czy akurat w tym przypadku, ale rada osiedla, czy jakieś inne głosy, które mogłyby świadczyć o jakimś stanowisku tamtejszej społeczności lokalnej w odniesieniu do tej inwestycji. Jeżeli nie ma jakby sprzeciwu, jeżeli nie ma żadnych takich negatywnych uwag, czasami to mieszkańcy w danym terenie wiedzą o pewnych uwarunkowaniach i z jakiegoś powodu werbalizują swoje obawy. Jeżeli nie ma takich obaw, to rzeczywiście ta inwestycja, wydaje się, że ze wszech miar godna poparcia i można się zastanowić, w jaki sposób miasto może wyjść na przeciw z takim rozwiązaniem, chociażby tego zmiany planu zagospodarowania. O ile z kolei nie będzie to kolidować, bo wspomniała Pani o niezgodności z tą z drogą, i czy to jest, z kolei to byłoby korzystne dla właśnie tamtej lokalnej społeczności. Gdybyśmy ten, hipotetycznie, gdyby Rada Miasta przymierzyła się do zmiany planu zagospodarowania w takim kształcie, by to umożliwiło tą inwestycję. Dziękuję.”

Radny Michał Krzemkowski powiedział cyt. „Nie czuję satysfakcji dzisiaj, głosując nad tą uchwałą, ponieważ przedstawiono pewien ciekawy projekt urbanistyczny, mieszkaniowy, który niestety ze względów prawnych zmuszeni jesteśmy odrzucić.

Zastanawiam się Pani Dyrektor, czy te przepisy wynikające z uchwały Rady Miasta, one nie są jednak zbyt restrykcyjne. Te 750 metrów odległości od najbliższej placówki oświatowej. Ponieważ nieopodal mamy ulicę Dobrzyńską, Golubską, Wąbrzeską z której dzieci mają jeszcze dalej do szkoły i one, ich jak gdyby ten obowiązek odległości nie obowiązuje, a te dzieci, które by pochodziły z tych domów, które mogłyby powstać, już niestety taką bariery mają. Dlatego zastanawiam się, czy tej uchwały po prostu nie należałoby mimo wszystko trochę złagodzić. Oczywiście ona i tak byłaby nieskuteczna w tym wypadku, ponieważ przeszkodę stanowi zapis ustawowy, ale może w innych przypadkach, innych propozycjach inwestycyjnych mogłaby zablokować a jakby była złagodzona, to by nie blokowała.

I drugie moje wątpliwość, pytanie jest taka, czy w tej sytuacji, kiedy mamy tam do czynienia rzeczywiście z pewnymi postaciami, z pewnymi nieużytkami na tym osiedlu, a jest konkretnie inwestor, który chciałby coś zrobić, nie należałoby wywołać takiego planu zagospodarowania przestrzennego, bo okazuje się, że jest zainteresowanie tym terenem.

I to po pierwsze, dawałoby szansę na jakieś inwestycje w tym terenie, a więc wymierne korzyści dla miasta, podatek od nieruchomości, również renta planistyczne. Czy miasto nie powinno tu zainicjować rzeczywiście wywołania takiego planu i sporządzenia go? Dziękuję bardzo.”

Radny Jan Szopiński powiedział cyt. „Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo. Mamy do czynienia z bardzo ciekawym projektem. Projektem, który ma być realizowany w formie specustawy i tutaj mamy tak. Po pierwsze plan zagospodarowania przestrzennego, który obowiązuje od 1999 roku, czyli dość dawno temu i mamy sytuację, w której drogi nie ma w studium. Ja się dość, powiedziałbym szczegółowo zapoznałem z uzasadnieniem, który został Radnym dostarczony i ostatecznym jedynym argumentem, takim, w którym my nie możemy zagłosować zgodnie z prawem, pewnie za tym rozwiązaniem, jest kwestia dotycząca szkoły. Przypomnę, że to Wysoka Rada w roku 2018 przyjęła projekt ustawy i który tutaj jest, projekt uchwały, który jest tutaj opisany, że zgodnie z wymogami lokalnych standardów urbanistycznych obowiązuje na terenie miasta Bydgoszczy, inwestycje mieszkaniowe lokalizuje się w odległości nie większej niż 750 metrów od szkoły podstawowej. Gdyby w tamtej uchwale z roku 2018 było napisane 1750, nie byłoby żadnego powodu do tego, aby negatywnie opiniować projekt tej uchwały, którą opiniujemy w dniu dzisiejszym, czy mamy zaprojektować negatywnie. Bo w tamtej uchwale zapisano, że ta szkoła ma być w stanie przyjąć 10% planowanej liczby mieszkańców inwestycji mieszkaniowej. Ile tu będzie dzieci z 30 domków jednorodzinnych? To jak będzie 120 dzieci a 10%, to jest 12 dzieci, które będą poddane obowiązkowi szkolnemu i które muszą spełniać tę uchwałę.

Otóż ja bym proponował, ponieważ to jest takie nasze pierwsze podejście do tej ustawy, do tej uchwały, jako Wysokiej Rady i do kwestii dotyczącej przyjmowania czy stanowienia przedsiębiorców, którzy chcą zmieniać miasto Bydgoszcz, aby odłożyć debatę na temat tej uchwały o jeden miesiąc i aby w tych dokumentach, które tutaj mam, nie doczytałem jakby jednego, że od 8 marca rzeczywiście następowała wymiana dokumentów pomiędzy przedsiębiorcą, inwestorem a miastem i rzeczywiście tych dokumentów jest dosyć sporo, ale nie doczytałem tego typu informacji, że urzędnicy spotkali się z inwestorem na terenie miasta Bydgoszczy.”

Radny Paweł Bokiej powiedział cyt. „Moi przedmówcy w dużej mierze wyczerpali temat i zgadzam się w zasadzie ze wszystkimi wystąpieniami.

Ja tylko jeszcze tak rozwijając myśl tej szkoły, bo myślę, że tutaj Pan Radny Szopiński trafił w punkt, bo my tak się tutaj tak naprawdę, tak opieramy na tym, że nie ma tych 750 metrów i uznajemy to jako klucz do odrzucenia. Są inwestycje, które spełniają ten wymóg formalny, ale ten problem ze szkołą nadal istnieje, chociażby inwestycja na terenach byłych zakładów Makrum, która już teraz w jakiejś mierze oddziałuje na szkołę, a ona się ciągle rozwija.

Tam już się słyszy z takich źródeł, tam blisko szkoły, że ta szkoła już po prostu nie jest w stanie pomieścić więcej dzieci i te sale są przepełnione i funkcjonowanie tej szkoły w jakimś sensie zaburzone. I tam ta inwestycja spełnia te wymogi formalne, ale nie funkcjonuje to dobrze. Tutaj nie spełnia, a mam wrażenie, że my też jako Rada gdzieś tam nie szukamy tej furtki, żeby pomóc, tylko tak z klucza odrzucamy. I właśnie też pytanie do Pani Dyrektor, czy zostały wykorzystane wszystkie jakieś możliwości, czy nie znajdziemy tej furtki, aby jednak z inwestorem porozmawiać i gdzieś tą inwestycję uratować? Czy po prostu podejmiemy tak lege artis do tego i uznamy, że nie ma tematu i zakończymy tą sprawę w taki sposób? Dziękuję.”

Prezydent Miasta Rafał Bruski powiedział cyt. „Przysłuchiwałem się dyskusji. Przypomnę, że uchwała była konsekwencją przyjęcia, tak zwanej specustawy mieszkaniowej przez poprzedni rząd, przeciwko której protestowały praktycznie wszystkie samorządy, ponieważ wprowadzały ekstra ordynaryjny tryb, wbrew prawu lokalnemu albo pozwalały wbrew prawu lokalnemu przyjmowanemu przez Radę Miasta, pozwalały na wprowadzanie pewnego chaosu urbanistycznego i architektonicznego. Stąd między innymi ograniczając ten chaos, została przyjęta ta uchwała dotycząca tych standardów. Jest 750 metrów w tej uchwale, ale to by nawet uchylenie tej uchwały nic nie pomogło tej inwestycji, bo w ustawie jest bodajże 1500 metrów. Więc nawet uchylenie tej uchwały by spowodowało, że te 1740 ciągle jest większa od 1500 metrów, więc tu byśmy nic nie pomogli.

Troska o inwestora, jak najbardziej, już takie spotkania Pan Radny Szopiński się dopytywał, odbyło się i inwestor ze zrozumieniem przyjął tą sytuację. Znaleźliśmy rozwiązanie, zaproponowaliśmy właśnie to, co wstępnie zadeklarowała Pani Dyrektor, że przedłożymy, ja przedłożę uchwałę dotyczącą wywołania planu dla tego terenu, może nieco szerszego, po to, aby inwestor tę inwestycję mógł zrealizować. Czy będzie chciał budować muzeum, to jest inna kwestia, bo może nie chceć, a może chceć. Będziemy na etapie, tak jak zawsze, gdy dotykamy planem zagospodarowania przestrzennego terenów prywatnych, będziemy na pewno konsultować tego typu rozwiązania, jakie są oczekiwania inwestora, jakie są oczekiwania oczywiście miasta i Państwu to wszystko przedstawimy. Nie wiem, czy Pani Dyrektor jest w stanie zadeklarować, że albo w czerwcu, albo we wrześniu tą uchwałę wywołamy. Spotkania oczywiście już się odbyło i naprawdę, jakby cieszę się o Państwa troskę, ale naprawdę, jeżeli się pojawia, ktoś chce w mieście inwestować, to ma należytą opiekę. Dziękuję.”

Radny Jan Szopiński powiedział cyt. „Szanowny Panie Prezydencie. My jako Radni musimy wykazywać troskę o inwestorów, którzy chcą realizować inwestycje na terenie Bydgoszczy. W związku z tym proszę się nie gniewać, że taki tutaj podejmujemy, tego typu inicjatywy. Zapewnienie Radnych na komisji nie padło, że miasto zamierza przystąpić do zmiany planu zagospodarowania przestrzennego. Gdyby to padło, to nie padłyby z naszej strony w dniu dzisiejszym tego typu wnioski. To jest dobry kierunek i taki kierunek popieramy. Dziękuję za tę inicjatywę.”

Przewodnicząca Rady Miasta Monika Matowska powiedziała cyt. „Dziękuję bardzo. Na komisji była przedstawiona informacja dotycząca planu. Pani Dyrektor też mówiła o tym przed chwilą w wystąpieniu a Prezydent Bruski, proszę bardzo.”

Prezydent Miasta Rafał Bruski powiedział cyt. „Tylko chciałem powiedzieć, że ja się nie gniewam Panie Radny i cieszę się tylko i tak, jak wspomniałem na początku swojej wypowiedzi, że Państwo też przychylnie na to spoglądacie, bo to od Państwa będzie na końcu zależeć, czy ta inwestycja powstanie, czy nie, bo to Państwo będziecie ten plan i wywoływać i potem przyjmować. Dziękuję.”

Radny Michał Krzemkowski powiedział cyt. „Cieszy mnie deklaracja Pana Prezydenta, bo rzeczywiście jest to najlepsze rozwiązanie, kiedy takie inwestycje są realizowane w oparciu o prawo miejscowe, a nie ustawy specjalne.

To niestety wczoraj, nie zostało na komisji w sposób wystarczający wyartykułowane. Stąd nasze głosy. Była mowa o tym, że nie ma wnioskodawcy w kwestii wywołania planu, a miasto czasami powinno takie działania podejmować z własnej inicjatywy.

Druga sprawa, to chciałbym jednak też prosić Pana Prezydenta o zastanowienie się, czy nie należałoby tej uchwały Rady Miasta złagodzić, z punktu widzenia być może innych propozycji inwestycji. Być może ta odległość, będąca połową ustawowego wymogu jest zbyt może, trochę zbyt mała. Może należałoby tą odległość zwiększyć na przykład do 1250 metrów. Poddaję.”

Radny Wojciech Bielawa powiedział cyt. „Pani Przewodnicząca. Ja mam jeszcze takie pytanie o ten plan miejscowy, ponieważ tutaj jednym z argumentów był fakt, że nie ma tego łącznika, który miałby przebiegać, z tego co widziałem na wizualizacji, przez domki. I tutaj moje pytanie do Pani Dyrektor, czy ten projekt, ten zmieniony plan zagospodarowania przestrzennego, on w dalszym ciągu tę drogę będzie przewidywał? Czy to nie wymusi na inwestorze bardzo dużego zmienienia tego projektu? I w związku z tym, o ile w czasie my ten projekt odsuwamy, za czym de facto dziś głosujemy? Czy my mówimy o tym, jak Pan Prezydent powiedział, że jest w kontakcie i będzie chciał, żeby ta inwestycja była zrealizowana, tylko czy my dzisiejszą decyzją nie odsuwamy jej w czasie, nie wiem o lata, nie wiem? Chciałbym.”

Radna Grażyna Szabelska powiedziała cyt. „Pani Dyrektor, chciałam dopowiedzieć i zapytać się, by dobrze to, by rozumieć. Czy jeżeli będzie wywołany plan i potem zmiana tego planu zagospodarowania po to, by rzeczywiście umożliwić powstanie tej inicjatywy. Rozumiem, że powstanie tego muzeum motoryzacji, które jest rzeczywiście intrygujące i taka wartość dodana nie będzie już obowiązywać inwestora, bo to muzeum motoryzacji związane jest z realizacją specustawy. Czy ja dobrze rozumiem? Czyli jeżeli zmieni inwestor tryb i przychylimy się, co nie umniejsza reszcie tego projektu niczego, ale reasumując z muzeum motoryzacji możemy się pożegnać, tak szczerze mówiąc?”

Prezydent Miasta Rafał Bruski powiedział cyt. „Szanowni Państwo. Jeszcze raz. Już nieraz to tłumaczyłem, tym bardziej, że tego typu uchwały w poprzedniej kadencji już były kilkakrotnie i żeśmy się i przychylali bodajże raz i kilka razy odmawialiśmy, więc to nie jest nowość, ale co do tej podstawowej kwestii.

To jest teren prywatny i to prywatny właściciel powinien przede wszystkim mieć swobodę w dysponowaniu swoją własnością. Są sytuacje takie, gdzie w planach zagospodarowania, akurat mam na biurku, mamy zapisaną zieleń publiczną na terenie, zieleń ogólnodostępną czy zieleń na terenie prywatnym i oczywiście właściciel nie chce mieć tej zieleni, tylko by wolał tam trzy domy postawić albo pięć. Tutaj mamy sytuację identyczną, gdzie prywatny właściciel ma pewne plany, ale jakie będzie miał plany, to na etapie po wywołaniu planu, będą składane wnioski do planu. I jednocześnie też powiem tak, nawet wsłuchując się w tą dyskusję i przychylność, ja wstępnie oczywiście informowałem inwestora, że będzie to na tej sesji dyskutowane. Nawet inwestor po to, żeby przyspieszyć, bo była obawa, że to lata się odsunie, jeżeli inwestor przedstawi wstępną koncepcję zagospodarowania tego na etapie właśnie tworzenia planu, to Pani Dyrektor też będzie umiała określić, czy ta koncepcja będzie mogła być w planie przyjęta, aczkolwiek całe ryzyko inwestora będzie po jego stronie ze względu na to, że Państwo możecie plan przyjąć albo go odrzucić, albo go zmienić, ale też inwestor, jeżeli mu się spieszy, po zaakceptowaniu wstępnym przez Miejską Pracownię, będzie mógł przystąpić do projektowania po to, żeby nie tracić czasu. Czyli przez okres uchwalania projektu będzie tak naprawdę mógł projektować, nie tracąc w ogóle czasu, bo na etapie koncepcji do projektu, to koło roku czasu na pewno tego typu inwestycje się projektuje. Więc tutaj jakby tempo zależeć będzie głównie od tego, jak szybko będzie procedowana ta uchwała i czy na końcu będzie przyjęta, ale czy będzie muzeum, czy nie, to my nie będziemy zapisywać na prywatnym terenie, że ktoś ma zbudować muzeum. Jak będzie jego wola, to na etapie wniosków do planu on taką wolę wyrazi, ewentualnie nie będzie to napisane muzeum, tylko określona funkcja na przykład usług, czy to, publicznych nie, to są inne symbole jakieś, Pani Dyrektor z tego co pamiętam. Więc to się okaże tak naprawdę, na etapie składania wniosków do planu. I taka jest prawda. Ja oczywiście, ja byłbym też za tym, żeby ono powstało, ale nikogo do tego nie zmuszę. Dziękuję.”

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Anna Rembowicz-Dziekiowska powiedziała cyt. „Odnosząc się do podniesionych tematów.

Tutaj Pan Wojciech Bielewa, że brak infrastruktury stoi na drodze inwestycji. Nie. Nie mamy braku infrastruktury, nie zauważyłam takiego jak gdyby powodu, dla którego nie byłyby realizowane inwestycje. Miasto wprowadza pewnego rodzaju zasady ściśle określone i faktycznie te regulacje prawa miejscowego są, mają przełożenie w planach miejscowych. I tutaj mamy specyficzną trochę sytuację, że realizowane w trybie specustawy mieszkaniowej mają trochę inne wymogi i standardy, niż realizacje na przykład, które powstają obecnie na podstawie planów miejscowych.

Pani Radna Szabelska. Czy były opinie mieszkańców jakies, którzy się wypowiadali w stosunku do tej inwestycji? Nie trafiły do nas żadne takie głosy, a tym bardziej żadne głosy, które by się sprzeciwiały tej inwestycji. Co prawda tryb, jak gdyby tego procedowania tego wniosku jest bardzo krótki, regulowany ustawą, bo to ma być 60 dni. Więc czasu na te konsultacje nie ma za dużo, ale żadne wnioski, ale było widziałam to w mediach społecznościowych i w mediach w ogóle, była mowa o tym, Nie wywołało to żadnych negatywnych reakcji.

Pan Radny Michał Krzemkowski. Czy to nie jest zbyt restrykcyjne 750 metrów, czy można by to złagodzić? To była uchwała Rady Miasta Bydgoszczy faktycznie, ale ona miała konkretny cel. Tak jak Państwo tutaj widzicie, że mamy jak gdyby jedno ustalenie wyjęte z całego planu miejscowego, z prawa miejscowego i nie ma potem, jak gdyby nawiązania do sąsiedztwa, to na pewno z naszego punktu widzenia właściwsze jest robienie planu miejscowego w szerszym kontekście, w ujęciu całościowym, a nie takie wycinkowe traktowanie, to może jest do przemyslenia.

Pan Radny Jan Szopiński rekomenduje, by odłożyć podjęcie uchwały. Ja tego nie rekomenduje, bo ustawa jednoznacznie reguluje, że Rada Miasta musi w terminie 60 dni podjąć tę uchwałę. My podejmujemy ją w 61 dniu i w związku z powyższym Pani Przewodnicząca pisała do inwestora właśnie, że będzie ten poślizg, bo można się poślizgnąć o miesiąc jeszcze. Także tutaj ustawa jest bardzo restrykcyjna, jeżeli chodzi o rozstrzygnięcie takiego wniosku. 60 dni można to przedłużyć o 30.

Pan Paweł Bokiej mówi, że Makrum, tam jest problem ze szkołą. Makrum nie było realizowane w trybie specustawy mieszkaniowej. Tak jak już mówiłam, to są różne regulacje. Wiem, że to jest skomplikowane, ale to po prostu. To się co prawda zmieni, bo w planie ogólnym już będziecie Państwo mogli przyjąć standardy obowiązujące do wszystkich inwestycji. Także to już będzie taka zmiana.

Pan Radny, czy plan miejscowy będzie przewidywał tą drogę? To wiadomo, że jeżeli będziemy robili plan miejscowy, to będziemy mieli także tak powiem, badali wszystkie uwarunkowania, stan istniejący i potrzebę realizacji tych dróg. Jeżeli wyjdzie, że ta droga jest potrzebna ze względu na obsługę terenów sąsiednich, ciągłość ich obsługi albo obsługę działek, które tam występują, to drogę będzie trzeba utrzymać i trzeba będzie ją wytrasować przez tą działkę. Przy czym miejmy świadomość, że dzisiaj cała ta działka niemal jest drogą. Także nawet jeżeli pozostanie tylko część tej działki drogą, to nie będzie to z krzywdą dla inwestora, tylko będzie in plus, że może na tej działce, która dzisiaj jest jako przeznaczona jako droga, będzie mógł realizować inwestycję.

Pani Radna Szabelska. Co z muzeum motoryzacji, czy zmiana trybu coś zmieni? Zmieni dużo, bo w trybie specustawy te inwestycje towarzyszące, to jest zamknięty katalog. To jest między innymi inwestycje w zakresie kultury.

I zakładam, że ta się inwestycja właśnie kwalifikuje do tej inwestycji z zakresu kultury. Także takie zostały przyjęte, jak gdyby te inwestycje towarzyszące, które mieszczą się w tym wąskim katalogu o których mówi specustawa, które określa jako inwestycje towarzyszące. W momencie, kiedy będziemy robili plan, my już dzisiaj nie zawężamy tak przeznaczeń, żeby to było konkretnie muzeum, tylko mówimy usługi na przykład nie wiem kultury, opieki zdrowotnej, nie wiem ochrony zdrowia, szerzej to określamy. Zresztą teraz to będzie katalog, który przewiduje rozporządzenie.

I oczywiście podtrzymuje to, co mówiłam na wstępie, bo przecież my też jesteśmy przychylni inwestorom i my już analizujemy, jak gdyby granice tego obszaru, który mogły być objęte zmianą planu miejscowego. Oczywiście jest to szerszy obszar tak, żeby to były całościowe zmiany, żeby to nie były fragmentaryczne wycinki, tylko żeby to był już jakiś znacznie większy obszar. Dziękuję.”

Prezydent Miasta Rafał Bruski powiedział cyt. „Jeszcze dopowiem jedną kwestię. Mianowicie planujemy, w tej chwili przygotowujemy się do rozbudowy Szkoły Podstawowej nr 15. Także tu jakby zawsze obserwujemy te ruchy, które się odbywają deweloperskie, gdzie przybywa mieszkań. Tak samo już widać po przyjętym planie Bartodzieje-Bałtycka, bodajże. Że na przykład w tym pasie, jeszcze może nie wszyscy mają świadomość, w tym pasie między dwoma mostami Kazimierza Wielkiego i Pomorskim powstanie ponad 3 000 mieszkań docelowo, pierwsze bloki są budowane, kolejne planowane. W związku z tym mamy budynek szkoły na Kijowskiej, który jeżeli oczywiście już ten proces będzie zintensyfikowany, będziemy przywracać tam szkołę podstawową w tym miejscu, po to, żeby te dzieci miały gdzie chodzić.

Podobnie, zgodnie ze studium przypomnę, przyjęliśmy też takie rozwiązanie, że ulica Curie-Skłodowska będzie przedłużana i też w tych obszarach dzisiaj przemysłowych, będą docelowo budynki mieszkaniowe, co też spowoduje dodatkowy wzrost liczby dzieci. Stąd ta szkoła na Kijowskiej jest przyjęta. A jednocześnie chcę złożyć deklarację. Najpóźniej we wrześniu, Pani Dyrektor zapamięta, ja przeanalizuję tą faktycznie odległość do szkoły, te 750 metrów. Powiem dlaczego, bo przyjęliśmy wówczas bodajże w tej uchwale wszystkie maksymalne dopuszczone ograniczenia, bo ustawa określała, w jakim zakresie samorząd może zaostriżyć te przepisy, my przyjęliśmy wszystkie najostrejsze. Faktem jest, że ta odległość do szkół jest problemem i bodajże dwa, czy trzy tego typu projekty, gdzieś są blokowane przez tę odległość do szkół. Aczkolwiek zawsze można zawrzeć umowę o dowożeniu dzieci do szkół przez pięć lat, takie rozwiązanie też jest w tej ustawie, więc to nie jest jakby przeszkoda ostateczna. Ale zastanowię się o tyle, że na przykład moje dzieci do szkoły chodziły 1200 metrów. W związku z tym po to, żeby wyrównać szansę tych wszystkich, którzy budują i chcą budować, to myślę, że przeanalizujemy odległości dzieci do szkół tych, które chodzą, że tak powiem, i dzisiaj i faktycznie te 750 metrów, to jest na pewno duże utrudnienie. Dlatego we wrześniu przedstawię Państwu wyniki tej analizy.

Tu Pani Dyrektor, jakby analizując to też wstępnie wspomniała, że można do tego podejść, bo uważam, że to jest akurat odległość, im bliżej, tym lepiej, ale zgadza się, że nie wszędzie możemy każdemu pod domem szkołę zbudować, bo tak się nie da.”

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.15 19 głosów „za”, 1 głos „przeciw”, 8 głosów „wstrzymujących”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

IV/13/2024

Ad. pkt 10

Inwentaryzacja emisji gazów cieplarnianych dla miasta Bydgoszczy za rok 2023 – prezentacja multimedialna

Dyrektor Zespołu ds. Zarządzania Energią Tomasz Bońdos powiedział cyt. „Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo Radni. Dla części z Państwa będzie to kontynuacja naszego udokumentowania i procesu, jaki miasto liczy i pilnuje tą inwentaryzację emisji, a dla części z Państwa nowa zupełnie rzecz. Dlatego pozwoliłem sobie w kilku slajdach przedstawić historię i genezę tego dokumentu.

Miasto przystąpiło w 2011 roku uchwałą Rady Miasta do Europejskiego Porozumienia Burmistrzów, to jest oddolna inicjatywa przy Komisji Europejskiej. W roku 2019 przystąpiliśmy do nowego, takiego Zintegrowanego Porozumienia Burmistrzów, mieliśmy tu przedstawicieli z Komisji Europejskiej, było to dosyć uroczyste, byliśmy pierwszym miastem w Polsce, które podjęło tak duże wyzwanie, jakim jest też przyjęcie przez Radę Miasta ograniczenia emisji dwutlenku węgla z obszaru miasta.

Według podręcznika, który Komisja Europejska wydała, Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej przetłumaczył to na język polski i widzicie Państwo i tu zwracam uwagę na ten podręcznik, proszę zwrócić uwagę na jego okładkę, bardzo ciekawa. Poznacie Państwo? To jest polski podręcznik wydany przez, nie miałem z tym nic wspólnego, natomiast na końcu tego podręcznika są piękne zdjęcia z naszego Kanału Bydgoskiego, z trasy spacerowej. Także to była inicjatywa Narodowego Funduszu.

Opracowaliśmy dokument, który nazywa się SECAP, gdzie Radą Miasta, decyzją Państwa zobowiązaliśmy się, że ograniczymy z obszaru miasta do roku 2030 emisję o 40% i poszczególne te elementy, które są w tym podręczniku, będziemy realizować. Co trzy lata dokument aktualizujemy i monitorujemy co roku. Dlaczego ten dokument jest istotny? Jak Państwo wiecie, kwestia Zielonego Ładu, obniżenia emisyjności, jest jednym z warunków ubiegania się w tej chwili o dotacje, jakiegokolwiek dla miasta. Ten dokument jest takim handicapem dla miasta i jest punktowany dodatkowo przy ubieganiu się o środki unijne i dlatego jest on niezwykle ważny.

I muszę powiedzieć, że mamy ten dokument opracowany, niemalże w tej chwili perfekcyjnie. Tutaj dodam, że inwentaryzujemy dwa obszary. Obszar samorządu, na który mamy, państwo i my mamy bezpośredni, jako JST wpływ oraz sektor społeczeństwa, na który pośrednio mamy wpływ. I chciałbym powiedzieć, że miasto Bydgoszcz, jako jedyne miasto w Polsce dysponuje bazą zarządzania energią opartą o sztuczną inteligencję. W mieście w ogóle nie ma faktur papierowych. Około 140 000 dokumentów jest księgowane przez robota, który za nas wykonuje tą pracę i szczegółowo rozlicza zużycie energii cieplnej, energii elektrycznej, wody, gazu w budynkach i przelicza tą emisyjność. Jest to aplikacja, którą miasto Bydgoszcz chwali się na zewnątrz. Ostatnio Ministerstwo Klimatu Niemiec poprosiło nas w Berlinie o prezentację. W Pradze dwa tygodnie temu prezentowałem również tam dla 70 miast europejskich i jest to przyjmowane z niesamowitym podziwem, że w ogóle można w oparciu o sztuczną inteligencję, coś takiego wdrożyć.

Jest też sektor społeczeństwa, jest trudniejsze to dla nas. My zbieramy dane z Urzędów Marszałkowskich, z baz KOBIZE, czyli Krajowego Ośrodka Bilansowania i Zliczania Emisyjności i inwentaryzujemy paliwa, które Państwo macie poniżej wymienione. Jak wygląda ten podział? Sektor samorządu, który dla mnie jest łatwiejszym w inwentaryzacji, to są budynki administracji, transport, oświetlenie, gospodarka wodnościekowa i odpadami oraz mieszkalnictwo, handel, przemysł, transport, lokalna produkcja i gospodarka odpadami. Dlaczego tak jest? Jest tak, ponieważ pokazuje to obszary, na które trzeba przeznaczyć środki na doinwestowanie i w którym jest dużo do zrobienia, żeby tę emisyjność obliczyć. I proszę zerknąć. Tutaj jest ciekawy slajd, których pokazuje, że w 2005 roku w Bydgoszczy było około 10 ton Mg, to są mikrogramy, czyli tony na mieszkańca. W Polsce było tego około 10, w Bydgoszczy 7 ton na mieszkańca. I rok 2021 w Polsce 10, w Bydgoszczy 6. Dlaczego nie ma danych za 2022, 23? Niestety Krajowy Raport Inwentaryzacji przygotowany przez rząd, nie został opublikowany za tamte lata. My robimy zgodnie z naszymi deklaracjami tu swoje. Nie mamy danych za lata poprzednie. Tak wygląd, Szanowni Państwo, emisja z terenu miasta w 2005, gdzie była pierwsza baza zrobiona do 2023. Proszę zwrócić uwagę, obniżyliśmy emisyjność o 25%. Cel 40. Czy osiągniemy? Często mnie pytacie Państwo. Ja głęboko wierzę, że tak. Pomagają nam, liczę na te środki europejskie dwa. Dyrektywy budynkowe, które w marcu tego roku wyszły, jakby zobligują i sektor społeczeństwa, inwestorów, deweloperów oraz nas do przyspieszenia tych działań. Jednym takim ciekawym zapisem dyrektywy budynkowej jest to, że od 2028 roku budynki miejskie, będące w gestii JST będą musiały być zeroemisyjne. Likwidacja piecy gazowych po roku, nie tyle likwidacja, co brak zgody na ogrzewanie gazem, węglem po roku 2030 również myślę, że nam w tym tutaj obszarze pomoże. Tak wygląda inwentaryzacja z emisji samorząd.

I tu chciałbym zwrócić uwagę na kilka pozycji. Przede wszystkim zwróćcie Państwo uwagę budynki rok 2005 i rok 2023. Pomimo rozwoju infrastrukturalnego udało nam się zejść. Natomiast największy sukces osiągnęliśmy w dziedzinie oświetlenia, w obszarze oświetlenia publicznego. I udało nam się, pomimo zwiększenia ilości lamp w mieście, w tej chwili jest to ponad 30 000 punktów świetlnych, zjechaliśmy z emisją CO₂ niemalże o 60% i to jest po prostu bardzo duży sukces. Natomiast całkowita emisja z tych 166 000 na 125 i ten jest to też, jakby dosyć duży zjazd. Natomiast proszę zwrócić uwagę na emisję z transportu. Ja tutaj to powtarzam często, że transport utrzymuje nam się na stałym poziomie. Dlaczego? Miasto rozwija bardzo sieć transportu publicznego i to jest jakby efekt tego, iż ta emisja utrzymuje się na względnie stałym poziomie. Natomiast bardzo ciekawe, to są informacje. Proszę zwrócić uwagę 2014. 950 punktów poboru energii elektrycznej, ja miałem w swojej bazie, obecnie mam 300 budynków z oświetleniem. Jest to 1450 punktów poboru. I zwróćmy uwagę. Przybyło nam w mieście, jako JST wzrost infrastruktury o 35%, a udało nam się ograniczyć też zużycie energii oraz ograniczyć zużycie energii finalnej. Energia finalna nie jest to tylko energia elektryczna tutaj, ale energia również związana z ogrzewnictwem. Dlaczego dla mnie i dla nas wzrost punktów poboru energii powinien, jest takim istotnym wyznacznikiem? On świadczy o rozwoju infrastruktury rolnej miasta i o wroście technologicznym miasta. Każdy licznik implikuje za sobą licznik gazu, wody, ciepła. Są to po prostu budynki. Natomiast niestety tendencja, która wynika z tych wszystkich lat, algorytmicznie obliczona wskazuje, że zużycie energii elektrycznej będzie nam rosła. I tu od tego nie ma odwrotu. My powinniśmy ograniczać zużycie energii pochodzącej z tych źródeł, z paliw konwencjonalnych, jak gaz, węgiel. Natomiast nie unikniemy wzrostu zużycia energii elektrycznej i o tym musimy pamiętać, ponieważ dążymy do monizmu elektrycznego, gdzie to energia czysta ma zastąpić energię z transportu, czyli olej opałowy, benzynę, gaz. I nie ma nic złego we wroście zużycia energii elektrycznej pod jednym warunkiem, że to jest czysta energia lub pochodząca prawdopodobnie z atomu, bo tylko on jest w stanie zbilansować te braki. Natomiast sektor społeczeństwa to też są ciekawe dane, bo emisja tutaj malaje. Przede wszystkim duży sukces sektor mieszkalnictwa. Jest to, proszę spojrzeć na pierwszą linię 2005 rok-822. 2023 jest to bardzo znaczny spadek. Sektor usług jest to wzrost, ale dlatego, że zmieniły się wytyczne i część przemysłu przeszła do sektora usług, dlatego mamy tutaj wzrost. Natomiast podobnie jak w przypadku nas, tylko tu jest to negatywne, sektor transportu. On nie maleje, to jest znikomy. To wynika ze wzrostu, po prostu pojazdów w mieście, ilości aut w mieście i to jest taki jakby też element wskazujący, że rozwój transportu publicznego jest też dla miasta naszego koniecznością. I to właśnie z tej analizy wynika.

Natomiast, jak się rozwijało miasto? Proszę zobaczyć, rok 2013 Enea Operator miał w Bydgoszczy 140 000 odbiorców energii elektrycznej. Czyli możemy powiedzieć, że tyle było budynków, bo społeczeństwo i licznik energii to są budynki. Rok 2023, to już jest niemal 180 000, czyli wzrost infrastrukturalny o 22% a spadek emisji bardzo znaczący. I to jest bardzo dobra informacja mówiąca o tym, że przechodzimy na czystą energię, że budownictwo energooszczędne, że inwestycje nowe, zeroemisyjne samochody, budynki, niemalże zeroemisyjne, a także zmiany w ustawodawstwie, o tym za chwilę wspomnę. I to już jest taki bardziej szczegółowy wykres pokazujący sektor mieszkalnictwa, jak maleje emisja. Sektor transportowy, tu niestety nie maleje. Natomiast proszę zwrócić uwagę, jak bardzo w sektorze przemysłowym spadła emisja, a to też przez to, że przedsiębiorcy świadomie przechodzą na niskoemisyjne źródła albo ocieplają budynki, albo budują inwestycję, gdzie jest rekuperacja, są odzyskiwanie energii pierwotnej do ogrzewnictwa tychże budynków. To jest bardzo dobry wskaźnik pokazujący o tym, że miasto się rozwija bardzo intensywnie. Natomiast emisja i zużycie energii tej z węgla pochodzącej, po prostu maleje. To jest wskaźnik, który pokazuje procentowy udział emisji, w emisji ogólnokrajowej. 2005 to było niecały procent. 2023 jest to poniżej pół procenta. Pamiętajmy o tym, że miasto się rozwinęło w tym czasie w obszarze samorządu, bo 35% przybyło infrastruktury zużywającej energię elektryczną, w przypadku społeczeństwa około 25%.

Tak wygląda ślad węglowy miasta Bydgoszczy. Ślad węglowy jest o tyle istotny, że przedsiębiorcy, którzy są zainteresowani eksportem na rynki poza Polskę, już też w Polsce część prosumentów tego wymaga, muszą wykazać się, jaki mają ślad węglowy przy produkcji niektórych wyrobów i ograniczyć tenże ślad węglowy. Nam, jako miasto udaje się ograniczać, ale to też jest zasługa przedsiębiorców, którzy właśnie ograniczają ten ślad węglowy. Dzisiaj mamy na jednego mieszkańca Bydgoszczy, uważam to jako sukces, bo jest to znacznie poniżej średniej krajowej, niecałe 6 ton na mieszkańca miasta emisji dwutlenku węgla z całego obszaru miejskiego.

Jak to wygląda w Polsce? Taki slajd podsumowujący, to są już nowe założenia krajowego planu w dziedzinie energii i klimatu do roku 2030. To jest projekt z lutego tego roku, czyli wykonany niedawno, który zakłada, że ograniczamy emisję do 30 roku o 35%. Wzrost OZE będzie 30. I ograniczymy energię finalną, zużycie energii finalnej o 6%. Ja mam trochę odmienne to zdanie, jeśli chodzi o tą ostatnią wartość. Przed chwilą Państwu pokazałem dlaczego. I reasumując. Bydgoszcz postawiła sobie bardzo ambitny cel, jakim jest te 40% do 2030 roku. I w mojej opinii, trzeba po prostu się zabrać do pracy, aby to osiągnąć. Dziękuję.”

Radny Szymon Róg powiedział cyt. „Dziękuję bardzo. Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo, Panie Dyrektorze. Dziękujemy tutaj za przedstawienie tej ciekawej prezentacji. Myślę, że to istotna informacja dla wielu nas Radnych, zwłaszcza tych nowych. Mamy spore grono nowych Radnych miejskich. Bym prosił może o przekazanie też do wiadomości do asystenta radnego tej prezentacji. To jest na pewno bardzo ciekawy materiał. Jeszcze raz dziękuję właśnie za takie skonsolidowane przedstawienie tych informacji, tej wiedzy.

Właśnie dbałość o środowisko jest istotnym elementem naszego życia. Nie będziemy się teraz tutaj na temat rozwodzić, wszyscy to wiemy. Niestety część tych różnych zapisów, tego ustawodawstwa unijnego, idzie niekoniecznie w dobrym kierunku dla nas, tutaj konsumentów, mieszkańców, obywateli Polski, bo to z tej perspektywy patrzymy. Mamy dyrektywę EPBD tak zwaną dyrektywę budynkową, dotyczącą charakterystyki energetycznej budynków. Jest tam część zapisów godnych uwagi, ale część również, przecież wszyscy o tym wiemy, podyktowana nie tyle może chęcią ochrony środowiska, co jest wynikiem jakiegoś lobbingu biznesowego. Niestety, nie ze strony naszego kraju, tylko innego kraju sąsiedniego, który ma dosyć spory rynek producentów pomp ciepła, chociażby i mamy tutaj kuriozalne odejście w tak drastycznie krótkim czasie, odejście od paliwa kopalnego w postaci paliwa gazowego. O to się rozchodzi. A znacząca część tego paliwa, jest wykorzystywana do ogrzewania gospodarstw domowych, nie tylko na terenie Polski, ale przecież znakomitej części Europy, ale między innymi Polska na tym gazie stoi, ogrzewanie gospodarstw domowych, tej tkanki istniejącej, tego budownictwa istniejącego, mieszkalnego.

Przed miesiącem podejmowaliśmy uchwałę Rady Miasta zmieniającą uchwałę dotyczącą właśnie dofinansowań dla modernizacji nieefektywnych źródeł ciepła w budownictwie mieszkalnym. Odeszliśmy od dofinansowania dla tych budynków jednorodzinnych, wszelkiego dofinansowania, czy to na sieć, na nowe źródło ciepła, podłączenie do sieci gazowej, przepraszam, czy nawet pompy ciepła, ogrzewania elektryczne. To z tego miejsca, po raz kolejny wyrażam, ubolewanie. Ok, to tyle, bo już nie zdążę. Dobrze, dziękuję bardzo.”

Przewodnicząca Rady Miasta Monika Matowska powiedziała cyt. „Dziękuję bardzo. Ja tylko przypomnę, że my w programie nie uwzględniliśmy tego elementu związanego z domkami jednorodzinnymi, ze względu na fakt, iż jest to w programie ogólnopolskim. Jędrzej Gralik, proszę.”

Radny Jędrzej Gralik powiedział cyt. „Bardzo mi miło, Kolega tutaj bardzo kulturalnie tu ujął kwestię tego całego Zielonego Ładu Fit for 55. Znaczy to wszystko się do tego troszeczkę sprowadza. Pan mówi, kiedy widzimy dwutlenek węgla i Unię Europejską, te wszystkie programy, to wszystko sprowadza się do tego jednego, czyli sprowadzania wiatraków z zachodu, turbin, paneli fotowoltaicznych. I tutaj jedna rzecz mi się nie zgadza. Bardzo mocno skupił, tutaj w tym raporcie, było ukazane zwiększenie emisji CO₂.

Ostatnio oglądałem taki dokument „Zimna prawda” dotyczący tego przemysłu Zielonego Ładu. I wychodzi na to, że ten dwutlenek węgla jakby nie było potrzebny jest, chociażby do fotosyntezy. Stanowi on 0,04 całego powietrza. Więc jego wzrost to też taki, jaki jest przedstawiany, że wzrost tego dwutlenku węgla w żaden sposób nie sprawia, że tam temperatura się podnosi. Co więcej, to temperatura to, że wzrost temperatury się pojawia, skutkuje tym, że zwiększa się emisja CO₂. Nie na odwrót. To nie zwiększona ilość dwutlenku węgla sprawia, że temperatura rośnie. Żeby to również wybrzmiało. Także zamiast starać się o dofinansowanie od Unii Europejskiej, powinniśmy z tego typu projektami, jak ten powiedzmy sobie wprost „zielony wał” walczyć. Dziękuję bardzo.”

Radna Anna Mackiewicz powiedział cyt. „Czy mogę przez trzy minuty milczeć? Ale nie będę nawiązywać do tego. Myślę, że nie miejscem jest sala sesyjna na takie dywagacje. Chyba, że na posiedzeniu komisji i członkowie sobie zażyczą rozmawiać na ten temat, więc odsyłałabym na posiedzenie komisji.

Panie Kierowniku, Panie Energetyku, Pan Tomasz wie, o co mi chodzi. W całej tej koncepcji, która jest spójna, zbudowana, logiczna i tak dalej, braknie mi jednego elementu. Zmniejszenie emisji z powodu oszczędności, czyli tej po pierwsze świadomości, że nie marnuje, a po drugie oszczędzam, bo wszystko się zrobiło, bo płacę za energię coraz więcej i z pewnych powodów, albo oszczędności, albo biedy, albo i tak dalej. Świadomie ograniczam zużycie energii. W przypadku tego segmentu samorządu transport, oświetlenie, to wiadomo, że nie wchodzi w grę, ale już w przypadku budynków administracji. Przypomnę, że w 2023 rywalizowaliśmy, kto zmniejszy pobór energii o 10%, i to też miało wpływ później na wysokość opłat. Nie wiem, jakby ten segment nazwać, segment ludzki, trzeci segment, czy jest jakakolwiek szansa, aby w jakiś perspektywie czasowej wpływ takich intencji ocenić na zmniejszania się emisji? Czy spotkał się Pan, żeby również i te argumenty włączać? Bo w naszej tej inwentaryzacji, w tej informacji, z którą się zapoznaliśmy, tego czynnika, że tak powiem, ludzkiego bądź wynikającego właśnie z samoświadomości, że ziemia jednak jest okrągła, nie płaska, albo i oszczędności, świadomej oszczędności, związanej ze zwiększeniem się kosztów opłaty za pobór energii i energię cieplną, też nie ukrywajmy i gaz. Dziękuję.”

Radny Paweł Sieg powiedział cyt. „Wie Pan co, Pan tutaj tak dosyć mocno krytykował ten prąd z energii węglowej. Natomiast jakby nie patrzeć, nie mamy na ten moment innego efektywnego i taniego źródła dostarczania energii do mieszkań Polaków. Bo ten prąd ekologiczny, to tak naprawdę będzie towar luksusowy. Dlatego, że nie mamy w tej chwili takich źródeł, takich farm wiatrowych, takich farm paneli fotowoltaicznych, które mogłyby zastąpić aktualne nasze zapotrzebowanie energetyczne. W związku z tym jeszcze chciałem się zapytać o tą dyrektywę EPBD, bo tutaj jest tak naprawdę dyrektywa mieszkaniowa, ale można też nazwać ją dyrektywą wywłaszczeniową dlatego, że ona będzie zmuszała mieszkańców Bydgoszczy do remontowania swoich domów i mieszkań, aby spełniały chore wymysły Unii Europejskiej.

I teraz pytanie do Pana, czy Pan wie, ile takich domów i mieszkań na terenie naszego miasta będzie wymagało tych remontów? I jakie są szacowane koszty dla mieszkańców? Bo w skali krajowej, te koszty szacowane na 1,5 biliona złotych. Dziękuję.”

Radny Jakub Mikołajczak powiedział cyt. „Dziękuję bardzo. Bałem się, że w tej kadencji zabraknie nam kolorytu pewnego, bym powiedział pogładowo umysłowego. W tamtej kadencji mieliśmy Radnych, którzy kwestionowali naukę w kontekście praw człowieka, w kontekście praw kobiet, w kontekście światopoglądu. Ale widzę, że tutaj też jest miejsce do dyskusji. Mam nadzieję tylko, że ta dyskusja będzie oparta na faktach i nauce, a nie na popularnych dokumentach, które są w Internecie, które mogą być inspirowane przez wrogie nam środowiska. Każdemu, kto wątpi w zmiany klimatyczne, w to co jest potwierdzone naukowo wystarczy, że pojedzie do Gniezna 100 kilometrów stąd i się spyta mieszkańców, co działo się tam trzy dni temu i co sądzą na tematy zmian klimatycznych. To, że jako Bydgoszcz jesteśmy całkiem dobrze przygotowani i zarówno energetycznie i przygotowani na następujące zmiany klimatyczne to nie znaczy, że zwalnia nas to z odpowiedzialności i wprowadzania aktywnych działań. I tutaj bardzo się cieszę, że Pan koordynator jest optymistycznie nastawiony, że uda nam się ten cel 40% redukcji CO₂ zrobić, bo my nie robimy tego dla siebie. My nie robimy tego dla bydgoszczan. My to robimy dla wszystkich nas. Zmiany klimatyczne nie ograniczają się do granic miasta ani do granic krajów, ani do granic kontynentów. My musimy solidarnie, zgodnie, a miasta są największymi skupiskami ludzi, te zmiany tworzyć. I absolutnie nie mamy moralnego prawa, żeby mówić, a my tego nie robimy, bo na przykład Wiedeń zrobił troszkę mniej. Musimy iść tutaj razem zgodnie. Chciałem tylko przypomnieć, bo tu było też wspomniane na temat Zielonego Ładu. To Prawo i Sprawiedliwość i Premier Morawiecki podpisywał Zielony Ład. To Prawo i Sprawiedliwość przez osiem lat wywróciło polską scenę energetyczną, zaniedbując ekologiczne rozwiązania, jeżeli chodzi o OZE. To Prawo i Sprawiedliwość, tak naprawdę na sześć lat wstrzymało program budowy małych reaktorów jądrowych. Dopiero teraz pod koniec, to zostało ruszone. To Prawo i Sprawiedliwość praktycznie nie zmodernizowało sieci przesyłowych energetycznych, które umożliwiają wprowadzanie do sieci dużej ilości prądu. Czyli w przypadku fotowoltaiki, to jest bardzo ważne, żeby nie tylko odbierać, ale też i w momencie, gdy jest szczyt energetyczny, szczyt słoneczny, tą energię przesyłać.

Więc proszę uderzyć się w pierś! Państwo ja wiem, że się nazywacie Klubem Bydgoskiej Prawicy, ale korzenie polityczne są z Prawa i Sprawiedliwości. Bardzo proszę wspierać miasto w tym celu, bo to jest bardzo ważne, nie tyle dla nas, ale dla następnych pokoleń, a bardzo chętnie udostępnię dane naukowe, a nie dane populistyczne dotyczące zmian klimatycznych. Nauka pozwala w tej chwili bardzo mocno policzyć, jak te zmiany nastąpiły, z czego to wynika. Sięgamy już 50 000 lat wstecz. I to są dane, a nie jakieś wymysły.”

Dyrektor Zespołu ds. Zarządzania Energią Tomasz Bońdos powiedział cyt. „Pozwólcie Państwo, że ustosunkuje się do kwestii, którą poruszył Pan Radny Gralik. Odpowiem Panu jako hydroklimatolog, bo takie jest moje pierwotne wykształcenie. Efekt cieplarniany jest znany każdemu ogrodnikowi. Tutaj nie ma żadnej filozofii. Słońce jest promieniowaniem krótkofalowym, gdy dociera do powierzchni ziemi przekształca się w długofalowe. Szyba powoduje, że ono nie ucieka do atmosfery i ogrzewa szklarnię. Szklarnia sama z siebie się ogrzewa i tak samo działa dwutlenek węgla, jak szkło. Powoduje, że odbite od ziemi promienie słoneczne zamieniają się z krótkofalowego na długofalowe i nie uciekają do atmosfery i dlatego ogrzewają powierzchnię ziemi. Ma Pan rację. Natura bilansowała, bez naszego udziału stały poziom dwutlenku węgla w atmosferze. Od momentu, gdy zaczęliśmy wydobywać i spalać węgiel, zwiększyliśmy udział dwutlenku węgla i zaburzyliśmy ten delikatny bilans. W związku z tym pojawił się efekt cieplarniany, którym ogrzewamy ziemię dążąc do samounicestwienia.

Jeżeli chodzi o, Pani Anna Mackiewicz, to jest bardzo ciekawy i złożony temat. Ponieważ, dlaczego oszczędzamy jako społeczeństwo? Efekt finansowy. To jest najlepszy, co zmusza nas do oszczędzania energii. Jeżeli chodzi o miasto, faktycznie szkoły, bo wiem do czego Pani zmierza, napisaliśmy polecenie o oszczędzaniu wynikające, tak naprawdę wojna na Ukrainie i konieczność oszczędzania energii, bo nie wiedzieliśmy, czy ona będzie. Poprzedni rząd taką, jakby na nas polecenie zrzucił, że musimy oszczędzać energię elektryczną. Myśmy to rozszerzyli, w ogóle o oszczędzanie, bo w mojej opinii, jeżeli oszczędzamy energię elektryczną, możemy ciepłą i wodę, et cetera oszczędzać. Tak miastu Bydgoszcz udało się osiągnąć zakładany poziom, mówię o samorządzie tych 10%. To się oczywiście przełożyło na koszty, w budżecie mam na media 150 000 000, czyli około tych 15 000 000 udało nam się zaoszczędzić na media i to są te koszty. Natomiast Szanowni Państwo, koszty energii elektrycznej, one rosną. Niezależnie od tego, że mamy zamrożone, zderegulowane od dwóch lat ceny energii, one będą rosły i dlatego konieczność oszczędzania jest jednym z elementów walki z tym ograniczeniem emisji CO₂. I teraz, jeżeli chodzi o węgiel i emisyjność. W 2015 roku jeszcze Krajowy Ośrodek Bilansowania Emisji podawał, że 1 MWh wyprodukowana z węgla jest to około tony dwutlenku węgla wyemitowanego do atmosfery. Dzisiaj w miksie energetycznym jest to 630 kilogramów, to maleje. Natomiast OZE nigdy nie zastąpi, nie zbilansuje tak naprawdę stabilności sieci elektroenergetycznych. Potrzebne są duże jednostki wytwórcze, na dzisiaj oparte na gazie. On jest po prostu konieczny, gdyby nie było gazu w dużych blokach dzisiaj i węgla, by nam groził blackout. Dlatego tak patrzymy na atom, czy też jakiegokolwiek inne rozwiązanie, które ustabilizuje sieć elektroenergetyczną, która będzie w dużej mierze zasilana energią od źródeł odnawialnych. I Panu Radnemu Mikołajczykowi bardzo dziękuję za budującą wypowiedź dla mnie.”

Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Elżbieta Rusielewicz powiedział cyt. „Dziękuję Panie Dyrektorze i mam nadzieję, że Pana (dźwięk niewyraźny), które teraz zostały wypowiedziane, do wielu osób dotrą. I tak naprawdę bardzo refleksyjnie podejmiemy do zmian klimatycznych, które następują w czasie, w którym w tej chwili żyjemy. Pan Radny Jędrzej Gralik jeszcze chciał. Bardzo proszę.”

Radny Jędrzej Gralik powiedział cyt. „Tak, co do komentarza Pani Anny Mackiewicz, to przede wszystkim to jest miejsce, żeby na ten temat rozmawiać. Ponieważ walka z CO2 będzie powodowała wzrosty płac u przeciętnego mieszkańca Bydgoszczy i będzie drenowała kieszenie nas wszystkich. Może Pan machać ręką, ale tak niestety się stanie.

Kolejna sprawa jest taka, że Pan Radny Mikołajczak powiedział, że to rząd Prawa i Sprawiedliwości. Ja bym prosił, żeby zgłosić się w takim razie do Premiera Morawieckiego i mu to powiedzieć. Ja z tym nie mam nic wspólnego i gdybym zasiadał w rządzie, miałbym stanowisko takie, jakie mam teraz. Także ja osobiście jestem przeciwny tej walce z wiatrakami. Jestem zwolennikiem powrócenia do naszych paliw kopalnianych, do węgla. Tak jak powiedział Pan Wiceprzewodniczący do węgla, paliw kopalnianych, do węgla, dobrze. Tym bardziej że kopalnie dalej są otwierane, chociażby w Niemczech, czy w Japonii, więc.”

Radny Jakub Mikołajczak powiedział cyt. „Proszę pamiętać, że kopalnia kopalni nierówna. Jest kopalnia odkrywkowa, kopalnia głębinowa. Są na różnych głębokościach, rozłożone zasoby i to też, należy tak to traktować. Polskie kopalnie w tej chwili przechodzą w tryb większości odkrywkowy, które jest bardzo szkodliwy środowiskowo. Na granicy naszego województwa wysychają jeziora i widzimy.

Jeżeli Pan mówi, że nie należy inwestować i to podniesie opłaty, to w takim razie, dlaczego na przykład budowaliśmy zbiorniki retencyjne, co jest związane przecież też z opłatą. Mieszkańcy też w sensie jako musimy płacić i mogliśmy się narazić na zalewanie, bo przecież to jest nic prostszego. Po co wydawać 200 000 000 na zbiorniki, mogliśmy za 400 000 000 zniszczyć nasze mienie i nic nie robić i być tak zalany, jak zostali zalani mieszkańcy Gniezna.”

Radna Anna Mackiewicz powiedział cyt. „Już mi się trochę myśli pomieszały. Zabieram głos tylko dlatego, żeby w protokole wyraźnie to zabrzmiało, że odwołanie się Radnego Gralika do moich słów, było przeinaczeniem moich myśli. Chodziło mi o to, że na obniżkę emisji w pewnym zakresie, jeżeli chodzi o działanie miasta, ale również i społeczeństwa, miało fakt, że koszty energii i ciepłej, i elektrycznej, i gazu w ostatnim czasie się zwiększyła. Co spowodowało, że ci, którzy do tej pory nie oszczędzali, zaczęli oszczędzać, a ci, którzy oszczędzają od dawna, w dalszym ciągu są jeszcze bardziej do tego zmotywowani.

Przypomnę, że podobnie było z wodą, kiedy podczas kilkunastu lat pobór wody, zapotrzebowanie wody dla mieszkańców drastycznie się zmniejszało, rok po roku. Więc mam nadzieję, że pewne świadome działania, wspólnie również przez Radę Miasta spowodują, że i tutaj świadomość mieszkańców się zwiększy. Dziękuję.”

Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Elżbieta Rusielewicz powiedział cyt. „Dziękuję bardzo. Bardzo liczę na tę świadomość i na działania Pana Dyrektora w tym zakresie. To będzie służyło nam wszystkim na długie, długie lata.”

Ad. pkt 11

Projekt uchwały w sprawie przyjęcia Programu Wspierania Rodziny dla Miasta Bydgoszczy na lata 2024-2026

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Renata Dębińska przedstawiła projekt uchwały w sprawie przyjęcia Programu Wspierania Rodziny dla Miasta Bydgoszczy na lata 2024-2026.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Powiedziała cyt. „Program Wspierania Rodziny na lata 2024-26, tutaj priorytetem działań naszych w tych latach będzie niesienie profesjonalnej pomocy rodzinie, w kierunku wzmocnienia jej funkcji opiekuńczo-wychowawczych. A wręcz nawet czasami odzyskania tej funkcji opiekuńczo-wychowawczej. Cele szczegółowe to między innymi poprawa funkcjonowania rodzin, które przeżywają trudności w wypełnianiu swojej funkcji, wspomaganie rozwoju dzieci. Podwyższenie standardu usług na rzecz klienta, tutaj przez podnoszenie kompetencji zawodowych kadry zajmującej się wspieraniem rodziny. Oczekujemy rezultaty na koniec programu, to jest zwiększenie umiejętności rozwiązywania konfliktów i problemów wewnątrzrodzinnych. Prowadzenie komunikacji i relacji pomiędzy rodzicami a dziećmi. Zmniejszenie liczby dzieci do kierowanych szczególnie do pieczy zastępczej i ograniczenie zjawiska wykluczenia społecznego. Bardzo proszę o przyjęcie projektu uchwały.”

Radna Grażyna Szabelska powiedziała cyt. „Dziękuję bardzo. Pani Prezydent, Pani Dyrektor dziękuję za obszerne sprawozdanie, jak zwykle rozległe, opisowe. Wiele dobrych działań w przestrzeni pomocy, wsparcia rodziny, nigdy za dużo, bo właściwie to powinniśmy jako Radni zabiegać, by i środki i te działania i koncentrować może nawet większą uwagę na tym, by Pani Dyrektor dysponowała i większymi środkami, które pomogą rozszerzać instrumenty pomocy rodzinie.

I właśnie odnośnie asystenta rodziny, ile jest aktualnie stanowisk asystenta rodziny? I czy to jest aktualnie wystarczające na potrzeby? Bo to tylko Pani Dyrektor wie, część rodzin przez jakiś czas korzysta z tej pomocy. Wiadomo, że ta pomoc nie zawsze jest skuteczna i asystent, znaczy rezygnuje, przestaje ta pomoc być świadczona z różnych przyczyn i uwarunkowań. Niemniej, czy nie należałoby pomyśleć o zwiększeniu liczby asystentów rodziny?

Drugie pytanie dotyczy programu „Rodzina w centrum”. Jak Pani Dyrektor ocenia? Jeszcze program będzie trwał do 2026 roku, czy można by tutaj kilka takich uwag i spostrzeżeń i ocen Pani Dyrektor?

I jedno jeszcze jest pytanie. Jest jedna osoba, którą miasto wsparło w ramach programu „Za życiem”, o ile się nie mylę, bo w tym momencie mi się wyłączył monitor, ale z tego sprawozdania tak wynika, i takie moje pytanie, czy tu nie należałoby jakoś szerzej wyjść z informacją? Taką, że taka pomoc, takie wsparcie jest możliwe, bo wydaje się, że zapotrzebowanie jest większe. Że gdyby część rodzin, matek wiedziała, była poinformowana może bardziej dokładnie o takiej możliwości, to być może by skorzystała z tych form. Bo jedna osoba wydaje się, tak intuicyjnie oczywiście mówię, efektem może właśnie braku informacji? To tak do rozważenia.”

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Renata Dębińska

powiedziała cyt. „Pani Radna odpowiadając na pytanie, jeśli chodzi o asystentów. W tej chwili jest zatrudnionych 8 asystentów, etatów mamy 10. Borykamy się z problemem, ponieważ nie zgłaszają się osoby, które chciałyby pełnić tę funkcję. Nie kształcą się też w tym kierunku, to jest podobny problem, jak z pracownikami socjalnymi. Na UKW został zamknięty kierunek pracy socjalnej właśnie dlatego, że nie ma kandydatów. To samo jest z asystentami. My oczywiście pozyskujemy, szukamy tych kandydatów, natomiast mamy jeszcze taką możliwość, że pracownicy socjalni mogą i realizują zadania asystenta i wspierają rodzinę tutaj w pełnieniu i wypełnianiu funkcji opiekuńczo-wychowawczych. Więc na dzień dzisiejszy z tym problemem sobie radzimy. Sąd też wyznacza nam obowiązkowo czasami, skierowanie rodziny do opieki asystenckiej i też na tym etapie obecna kadra, którą dysponujemy nam wystarcza.

Jeżeli chodzi o program „Rodzina w centrum”, jest to program jak najbardziej kontynuowany już kolejny, to jest czwarta edycja. Bardzo wspiera rodzinę, szczególnie wspiera rodziny zastępcze i wychowanków rodzin zastępczych. Jest do nich kierunkowana, bardzo dobrze odbierany i tutaj po prostu widzimy bardzo duże efekty. I też jakby taki społeczny dobry odbiór, bo musimy też sobie zdawać sprawę, że jeżeli nie będziemy promować rodzicielstwa zastępczego, nie będziemy oswajać społeczeństwa z tym problemem, to też będzie nam trudno zyskać kandydatów. I musimy też wspierać rodziny zastępcze, ponieważ jest to tak trudna rola i tak trudna praca, że oni się bardzo szybko wypalają. Więc potrzebują wsparcia tutaj psychologicznego i w ogóle takiego integracyjnego. I jeżeli chodzi o „Za życiem”, my jesteśmy tylko jednym ogniwem tego programu, więc tutaj może po prostu wynika to tylko i wyłącznie z tego, że nasza oferta nie jest tą ofertą, którą oczekują matki. Bo może matki oczekują bardziej tutaj specjalistycznej opieki medycznej, czy takiego wsparcia już psychiatrycznego. My zapewniamy opiekę wychnieniową, poradnictwo.

Mamy tutaj taki zespół, ale możliwe, że po prostu poziom naszego wsparcia jest nie powiem, że niski, ale nie taki, jakie są oczekiwania społeczne od pomocy społecznej. Bo myślę, że to jest program szeroki, bo on tutaj dotyczy wielu obszarów, szczególnie właśnie medycznych.”

Przedstawiony projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Rodziny, Polityki Społecznej i Polityki Zdrowotnej.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.16 20 głosów „za”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

IV/14/2024

Ad. pkt 12

Sprawozdanie z realizacji Programu Rozwoju Pieczy Zastępczej dla Miasta Bydgoszczy za lata 2021-2023

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Renata Dębińska

powiedziała cyt. „Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo Radni. W latach 21-23 MOPS, jako organizator rodzinnej pieczy zastępczej podjął szereg działań ukierunkowanych głównie na formy rodzinne. Realizowaliśmy tutaj działania głównie skierowane właśnie na promocję idei rodzicielstwa zastępczego i budowanie pozytywnego wizerunku rodzinnej pieczy zastępczej. Wszelkie działania są szczegółowo opisane w tym sprawozdaniu. Chciałam tutaj tylko powiedzieć, że największe korzyści, jeśli chodzi o promocję przynosiła nam działalność na profilu na Facebooku „Skrzydła Pieczy” oraz kampanie społeczne, tutaj „Upieczeni Rodzice” i „Upieczeni Rodzice 2”. Jakby największy oddźwięk z tego typu działań mieliśmy. Było wiele telefonów potencjalnych kandydatów. To jednocześnie nie przekłada się tak bardzo, na pozyskanie już docelowo i zawarcie umów z rodzinami. Natomiast widzimy tutaj, że zainteresowanie społeczne zwiększa się i takie działania też będziemy w kolejnych latach, jeżeli chodzi o promocję pieczy prowadzić. Proszę o przyjęcie sprawozdania.”

Ad. pkt 13

Projekt uchwały w sprawie przyjęcia Programu Rozwoju Pieczy Zastępczej dla Miasta Bydgoszczy na lata 2024 – 2026

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Renata Dębińska

przedstawiła projekt uchwały w sprawie przyjęcia Programu Rozwoju Pieczy Zastępczej dla Miasta Bydgoszczy na lata 2024 – 2026.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Powiedziała cyt. „Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo Radni. Oczywiście, tak jak mówiłam, będziemy kontynuować wszystkie działania podejmowane w poprzednim programie. Głównie promować ideę rodzicielstwa zastępczego i budować pozytywny wizerunek pieczy zastępczej.

Będziemy również podnosić standard usług, które świadczymy jako organizator rodzinnej pieczy zastępczej. Szkolić, wysłać na konferencję i podnosić kwalifikacje kadry. Będziemy również wspierać rodziny zastępcze oraz osoby pełniące funkcje rodzinnych domów dziecka. Będziemy organizować warsztaty dla rodziców, dla dzieci, grupy wsparcia, pomoc psychologiczną, pedagogiczną i prawną. I tu jeszcze jednym ważnym elementem, który będzie w programie rozwoju pieczy, to jest wspieranie wychowanków, którzy się usamodzielniają. Ich też musimy tutaj przygotować do wejścia w samodzielność. Będziemy dla nich organizować warsztaty przygotowujące do samodzielnego życia, poszukiwania zatrudnienia, gospodarowania budżetem i oczywiście wszystkie działania, które będziemy w tych latach podejmować będą skierowane na to, żeby odchodzić od instytucjonalnej pieczy zastępczej na rzecz form rodzinnych. Proszę o przyjęcie projektu uchwały.”

Przewodnicząca Rady Miasta Monika Matowska poinformowała, że przedstawiony projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Rodziny, Polityki Społecznej i Polityki Zdrowotnej.

Radny Paweł Bokiej powiedział cyt. „Dziękuję. Pani Dyrektor, ja jeszcze tylko tak dopytam, bo tak mówiliśmy o tym braku chętnych też osób do pracy, ale to też wynika z kwestii głównie finansowych, czy kwestia kwalifikacji, po prostu chęci zajęcia się tą tematyką niezwykle trudną? Czy po prostu te etaty są tak niskie, że to jest główny czynnik tego, że tych chętnych brakuje? Dziękuję. Pani ocena oczywiście.”

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Renata Dębińska powiedziała cyt. „Myślę, że jeżeli chodzi o wynagrodzenia, które teraz zostały już podniesione, bo w tej chwili jedna podwyżka wynosiła 700 zł, kolejna podwyżka to będzie 1000 zł. Aktualnie rodziny zastępcze mają wynagrodzenia na poziomie 6,5 tys. Myślę, że to nie jest czynnik, który determinuje, że po prostu nie zgłaszają nam się kandydaci. Głównym problemem z naszych obserwacji, to jest kontakt z rodzicem biologicznym. Wszystkie dzieci, które trafiają do pieczy zastępczej, już tej zawodowej, to są rodziny z głębokich, dysfunkcyjnych rodzin i to odstrasza potencjalnych później kandydatów. Bo my oczywiście na etapie szkolenia i przeprowadzania rozmów z psychologiem musimy ich uświadomić, że oni muszą być w stałym kontakcie z rodzicem biologicznym. Głównym zadaniem pieczy, jest powrót jednak dziecka do środowiska rodzinnego. Natomiast współpraca się na tyle układa trudno i to, co obserwujemy, to po prostu nasze rodziny po 5 latach są wypalone. To, co uda im się zbudować w ciągu tygodnia, kiedy pracują z dzieckiem, w ciągu na przykład jednego weekendu zostaje zaburzone. I myślę, że to jest też główny problem, który powoduje, że ci kandydaci albo się wycofują, albo później rezygnują, bo po prostu jest to dla nich

trudne. Może być też kwestia, którą też, jakby na poziomie ogólnopolskim była też poruszana na Unii Metropolii, że jakby jest to umowa zlecenie. Nie gwarantuje to później emerytury i to też może być problem, że ten jeden z rodziców zostanie później, będzie musiał albo sam sobie opłacać te świadczenia, albo po prostu zostanie bez tego świadczenia na starość. To takie główne problemy. Może jeszcze ścieżka do lekarzy, ale to tak jakby zupełnie od nas niezależne, to są problemy ogólnopolskie, nie samorządu.”

Radny Paweł Bokiej powiedział cyt. „(...) Strona medalu, ale miałem na myśli jeszcze też, bo Pani wspominała też, z Państwa strony jako instytucji, która wspiera na przykład te wolne etaty, tych koordynatorów. Także nie tylko chodzi mi o zarobki rodzin, ale też Państwa pracowników, gdzie szukacie wykwalifikowanej kadry i te wakaty są? I też, gdyby Pani mogła zdradzić, czy to mówię, jaki to jest rząd wielkości, jeśli chodzi o te płacone? One są bliskie tej minimalnej, czy średniej i czy to chodzi o to, że po prostu nie ma wykwalifikowanych ludzi chcącym się tym zająć? Czy po prostu te zarobki odstraszą?”

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Renata Dębińska powiedziała cyt. „Myślę, że zarobki nie odstraszą, bo jakby w ostatnich latach były dwie podwyżki i teraz od lipca będziemy mieć kolejną podwyżkę gwarantowaną dla pracowników, to jest 1000 zł. Problem jest w tym, że ludzie nie chcą się kształcić w tych kierunkach i też, jakby nie chcą pomagać. Ja mam takie wrażenie, że po prostu brakuje nam osób, które chcą się poświęcić, które chcą pomagać. Najlepiej to by było siedzieć w domu, bo takich mamy pracowników, że oni by chcieli siedzieć na zdalnym i nic nie robić i właściwie. To jest chyba ogólnie w takich, w tych instytucjach pomocowych, bo z tym samym borykają się placówki opiekuńczo wychowawcze, z tym samym się borykają domy pomocy społecznej, że kadra pomagająca jest nie wiem, nie kształci się i nie chce świadczyć tego typu pomocy.”

Przewodnicząca Rady Miasta Monika Matowska powiedziała cyt. „Dziękuję. bardzo Pani Dyrektor, ja tylko ze swojej strony powiem, że to co Państwo robicie w zakresie pieczy zastępczej, to jest ogromny wysiłek i fakt, że dosyć dużo rodziców się zgłasza względem innych miast, aby taką rodziną być. Potem wiadomo, że te wszystkie formalności gdzieś powodują, że nie każdy może zostać taką rodziną. Ale wiem, że z Państwa strony jest bardzo duże zaangażowanie właśnie w zakresie pomocy, kontaktu z rodziną biologiczną, co jak Pani Dyrektor wskazała jest największą przeszkodą do tego, żeby decydować się na bycie rodziną zastępczą, a zatem ogromne podziękowania dla Państwa. Nie ma więcej pytań, przechodzimy zatem do głosowania.”

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.17 24 głosy „za”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

IV/15/2024

Ad. pkt 14

Projekt uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z realizacji „Programu współpracy Miasta Bydgoszczy z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego w roku 2023”.

Dyrektor Biura Aktywności Społecznej Dorota Glaza przedstawiła projekt uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z realizacji „Programu współpracy Miasta Bydgoszczy z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego w roku 2023”.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Powiedziała cyt.: „Dzień dobry, Szanowna Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Pani Prezydent, Szanowne Panie Radne i Panowie Radni. Współpraca miasta z organizacjami pozarządowymi realizowana jest w oparciu o corocznie przyjmowany program współpracy. Dokument ten wypracowany jest wspólnie przez przedstawicieli prezydenta miasta, ale również organizacje pozarządowe w trakcie szerokich konsultacji. I oczywiście opiniowany zgodnie z ustawą przez Radę Działalności Pożytku Publicznego Miasta Bydgoszczy. Sprawozdanie, które Państwu przedstawiam stanowiące załącznik do projektu uchwały przygotowane zostało na podstawie danych otrzymanych z wydziałów oraz miejskich jednostek, które współpracują z organizacjami pozarządowymi w formie finansowej oraz poza finansowej i jest szczegółowym podsumowaniem roku współpracy samorządu z organizacjami pozarządowymi. W sprawozdaniu przedstawiono również szczegółowy wykaz działań Biura Aktywności Społecznej oraz Bydgoskiego Centrum Organizacji Pozarządowych i Wolontariatu. Mając na uwadze powyższe uprzejmie proszę o podjęcie uchwały.”

Przewodnicząca Rady Miasta Monika Matowska poinformowała, że przedstawiony projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Rozwoju Miasta, Przedsiębiorczości i Nauki.

Radny Paweł Bokiej powiedział cyt. „Dziękuję, mam dwie takie uwagi, dwa pytania w zasadzie do Pani Dyrektor albo do Pani Prezydent.

Jedna rzecz, bo wspomniana właśnie Rada Pożytku, tam też delegowaliśmy swoich przedstawicieli jako radni. Dwójka z tych radnych już nie jest radnymi i teraz też pytanie, kiedy będzie uzupełnienie tego składu, kiedy jest planowane, aby Rada mogła funkcjonować w pełnym składzie? I druga rzecz, którą też już nieraz tam sygnalizowałem. Ja ubolewam, że szczególnie przy tych konkursach ofert tych w dziedzinie kultury, która gdzieś jest mi tam blisko i w tej komisji od lat, kiedy jestem radnym funkcjonuję, Państwo zadecydowali, że nie ma przedstawicieli Rady Miasta. To był fajny sposób na to byśmy, by ten przepływ informacji był dużo lepszy. Mogliśmy się zapoznawać na bieżąco z tymi wszystkimi inicjatywami. One były bliższe nam. Łatwiej się te pieniądze jakoś rozdzielało. Miało się pojęcie o tym, jak to wygląda z bliska. Ja postuluję o to, aby wrócić do tego systemu. Ta współpraca zawsze przebiegała bardzo dobrze.

Tam radni, przecież z każdego Klubu byli w takiej komisji. Nie pamiętam, aby dochodziło tam do jakiś kłótni, sporu. Wręcz przeciwnie, wręcz ta komisja naprawdę funkcjonowała w bardzo dobry merytoryczny sposób. I apeluję o to, aby do tej dobrej praktyki powrócić i na pewno będzie nam łatwiej, dobrze oceniać tego typu inicjatywy, jak dzisiaj tutaj rozmawiamy. Jeśli będziemy mieć dużo więcej informacji, po prostu z takiej naszej praktyki bieżącej. Dziękuję.”

Przewodnicząca Rady Miasta Monika Matowska powiedziała cyt. „Dziękuję bardzo. To tak zabrzmiało, Panie Radny, dosyć niepokojąco, że będzie nam łatwiej oceniać, jak będziemy dzielić pieniądze, ale rozumiem, co Pan miał na myśli. Proszę bardzo Pani Dyrektor.”

Dyrektor Biura Aktywności Społecznej Dorota Głaza powiedziała cyt. „Ja tylko chciałabym uszczegółwić. Chodzi o komisję dotyczące konkursów otwartych ofert? Ok. Dobrze, to może pierwsze pytanie Pana Radnego, kiedy Rada Działalności Pożytku? Kiedy tutaj na Radzie, na posiedzeniu Rady? Czerwcowym będzie prośba taka o uzupełnienie tej Rady. A jeżeli chodzi o drugie pytanie, to może Pani Prezydent.”

Zastępca Prezydent Miasta Iwona Waszkiewicz powiedziała cyt. „Zgodnie z ustawą przedstawicielami w komisji są przedstawiciele Prezydenta Miasta Bydgoszczy oraz organizacji pozarządowych. To ma miejsce, jeśli chodzi o wszystkie komisje konkursowe, które działają na podstawie ustawy o pożytku. Natomiast mamy jeszcze wiele innych różnych komisji, które akurat nie są oparte o tę ustawę. I to są chociażby komisje dotyczące grantów oświatowych, czy komisje dotyczące przyznawania nagród dla nauczycieli, czy jeszcze wiele innych komisji. Tam jest pewna dowolność. Dla niektórych komisji mamy również regulaminy podpisane przez prezydenta, zarządzeniem prezydenta, gdzie są obecni Radni Rady Miasta Bydgoszczy. Także tutaj wracam do komisji konkursowych działających na podstawie ustawy o pożytku i tam przedstawiciele Rady Miasta zgodnie z ustawą nie ma. Są przedstawiciele Prezydenta Miasta Bydgoszczy i organizacji pozarządowych.”

Radny Paweł Bokiej powiedział cyt. „Formalnie ma Pani Prezydent rację. Natomiast chyba się zgodzimy, że tacy przedstawiciele spośród radnych byli. Po prostu oni byli formalnie przedstawicielami Prezydenta, to fakt. Na komisji wybieraliśmy takiego przedstawiciela, to był dobry obyczaj w tych wszystkich grantowych, konkursowych komisjach braliśmy udział. Nie wybieraliśmy to tutaj na posiedzeniu sesji Rady Miasta, tylko na komisji, ale już tam zwał jak zwał. Chodzi mi o efekt finalny. Także tak, tak to funkcjonowało jeszcze trzy lata temu. Dziękuję.”

Zastępca Prezydent Miasta Iwona Waszkiewicz powiedziała cyt. „Przyjmuję ten wniosek na pewno, Pana Radnego, do rozpatrzenia. Natomiast będziemy chcieli spojrzeć na to globalnie, aby we wszystkich wydziałach, we wszystkich sferach działać po prostu podobnie, a nie, że akurat w kulturze będzie to wyglądało troszeczkę inaczej.”

Pod głosowani poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.18 18 głosów „za”, brak głosów „przeciw”, 5 głosów „wstrzymujących”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

IV/16/2024

Ad. pkt 15

Projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie określenia wysokości opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego w publicznych przedszkolach, dla których organem prowadzącym jest Miasto Bydgoszcz oraz określenia warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia z tych opłat

Dyrektor Wydziału Edukacji i Sportu Magdalena Buschmann przedstawiła projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie określenia wysokości opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego w publicznych przedszkolach, dla których organem prowadzącym jest Miasto Bydgoszcz oraz określenia warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia z tych opłat.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Powiedziała cyt. „Pani Przewodnicząca, Pani Prezydent, Wysoka Rado. Proszę o przyjęcie przedstawionej uchwały, która ustala opłatę za każdą rozpoczętą godzinę zajęć w przedszkolu w wysokości 1,44 zł. Jest to oczywiście kwota ustalona za wszystkie te godziny, które poza pięcioma bezpłatnymi godzinami w przedszkolu. Wynika ta zmiana z obwieszczenia Ministra Edukacji, które się pojawiło w lutym bieżącego roku, w którym został wskazany nowy wskaźnik waloryzacji oraz kwota, jaka może wynosić w przedszkolu za jedną godzinę. Bardzo proszę o przyjęcie uchwały.”

Przewodnicząca Rady Miasta Monika Matowska poinformowała, że przedstawiony projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Budżetu i Polityki Finansowej.

Radny Paweł Bokiej powiedział cyt. „Pani Prezydent, Pani Przewodnicząca. Czy w momencie, kiedy rządząca miastem koalicja w zasadzie nie dzieli się z nami odpowiedzialnością za sprawy dotyczące budżetu miasta, w zasadzie ignorując praktycznie wszystkie nasze wnioski, poprawki. Trudno firmować swoim nazwiskiem te niepopularne decyzje, czyli podwyżki. Natomiast to mówię za siebie, to jest, nie mówię w imieniu Klubu, mówię jako Radny. Faktycznie to jest jedna z tych niewielu sytuacji, gdzie to rozumiem. Uważam, że populizmem by było teraz oprotestowywać tą uchwałę. Jako ojciec też trójki dzieci, który korzysta z przedszkoli, jestem zadowolony z poziomu bydgoskich przedszkoli. Uważam, że jest tam robiona naprawdę, wykonywana bardzo dobra praca z dziećmi. Te przedszkola borykają się z ogromnymi problemami, głównie natury właśnie takiej infrastrukturalnej, tam brakuje w zasadzie na wszystko, jest bardzo dobra wola kadry pracowniczej, ale często po prostu brakuje pieniędzy.

Te podwyżki to jest groszowa sprawa, to się przełoży na, bodajże tam z kilkanaście złotych pewnie miesięcznie, o ile się dla, w ogóle dla niektórych przełoży, bo też nie wszyscy przecież z tych nadprogramowych godzin korzystają. Także mówiąc we własnym imieniu, ja akurat będę popierał tą uchwałę. Dziękuję.”

Radny Jędrzej Gralik powiedział cyt. „Podobnie jak Pan Paweł, mam trójkę dzieci, z tym, że moich do przedszkola chodzi dwójkę i zgadzam się z tym, co powiedział Kolega. Dosyć właśnie może niepopularnym ruchem będzie to, że będziemy głosowali również za tymi podwyżkami, to jest kwestia 14 gr. Jak sobie to szybko obliczyłem w przedszkolu, które ma około 50 dzieci, 2 godzinki będą dodatkowo od dziecka, to może dać około 2000 - 3000 w skali roku dla przedszkola. Dużo, niedużo, ale prawda jest taka, że te pieniądze i tak będą służyły naszym dzieciom. Więc ja również, tak jak Kolega, będę skłaniał się ku tym podwyżkom, które naprawdę nie będą tak wysokie, żeby drenować portfele rodziców, tym bardziej, że świadczenie opiekuńcze 500 plus również zostało podniesione do 800 plus, więc tutaj pełna zgoda.”

Pod głosowani poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.19 22 głosy „za”, brak głosów „przeciw”, 1 głos „wstrzymujący”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

IV/17/2024

Ad. pkt 16

Projekt uchwały w sprawie sprzedaży części nieruchomości gruntowych niezabudowanych stanowiących własność Miasta Bydgoszczy, położonych w rejonie ulicy gen. Władysława Andersa i ulicy Gryfa Pomorskiego

Dyrektor Wydziału Mienia i Geodezji Andrzej Bereda przedstawił projekt uchwały w sprawie sprzedaży części nieruchomości gruntowych niezabudowanych stanowiących własność Miasta Bydgoszczy, położonych w rejonie ulicy gen. Władysława Andersa i ulicy Gryfa Pomorskiego.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Przewodnicząca Rady Miasta Monika Matowska poinformowała, że przedstawiony projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Gospodarki Przestrzennej, Komunalnej i Ochrony Środowiska.

Pod głosowani poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.20 19 głosów „za”, brak głosów „przeciw”, 1 głos „wstrzymujący”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

IV/18/2024

Ad. pkt 17

Projekt uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości gruntowych, stanowiących własność Miasta Bydgoszczy, położonych w Bydgoszczy przy ul. Józefa Korzeniowskiego 3

Dyrektor Wydziału Mienia i Geodezji Andrzej Bereda przedstawił projekt uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości gruntowych, stanowiących własność Miasta Bydgoszczy, położonych w Bydgoszczy przy ul. Józefa Korzeniowskiego 3.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Przewodnicząca Rady Miasta Monika Matowska poinformowała, że przedstawiony projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Gospodarki Przestrzennej, Komunalnej i Ochrony Środowiska.

Pod głosowani poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.21 20 głosów „za”, brak głosów „przeciw”, 3 głosy „wstrzymujące”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

IV/19/2024

Ad. pkt 18

Projekt uchwały w sprawie sprzedaży części nieruchomości gruntowych, stanowiących własność Miasta Bydgoszczy, położonych w Bydgoszczy przy ul. Małej 4

Dyrektor Wydziału Mienia i Geodezji Andrzej Bereda przedstawił projekt uchwały w sprawie sprzedaży części nieruchomości gruntowych, stanowiących własność Miasta Bydgoszczy, położonych w Bydgoszczy przy ul. Małej 4.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Powiedział cyt. „Szanowni Państwo, ten projekt dotyczy sprzedaży także w drodze przetargu ustnego, nieograniczonego nieruchomości położonej przy ulicy Małej 4. Dla tego terenu mamy także obowiązujący plan zagospodarowania przestrzennego, zgodnie z którym działki te przeznaczone są na zabudowę mieszkaniową, wielorodzinną, zabudowę usługową. Uzasadnienie podjęcia uchwały jest tożsame, tak jak w przypadku poprzedniej uchwały, uzyskanie dochodów po stronie sprzedaży majątku komunalnego. Uprzejmie proszę o przyjęcie projektu uchwały.”

Przewodnicząca Rady Miasta Monika Matowska poinformowała, że przedstawiony projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Gospodarki Przestrzennej, Komunalnej i Ochrony Środowiska.

Radny Jędrzej Gralik powiedział cyt. „Ja mam tylko takie pytanie, czy jest możliwość taka, iż w tym miejscu na ulicy Małej będzie budowało tam bloki? Bo to rozumiem, że blok powstanie w tym miejscu, w planie zagospodarowania przestrzennego? Żeby to budowała jakaś spółka miejska. TBS.”

Dyrektor Wydziału Mienia i Geodezji Andrzej Bereda powiedział cyt. „Też takie pytanie mieliśmy na Komisji. Dosyć długo była dyskusja na ten temat. Sukcesywnie miasto też jak Państwo wiecie, wspiera spółkę miejską. Przekazywane są sukcesywnie kilka co najmniej pewnie lokalizacji w roku nowych, ale są to działki, które pozwalają w sposób bardziej powiedziałbym intensywny zabudować. Powierzchnia tych 2 działek ma łącznie 2066 m. Wąskie są to działki, oczywiście samodzielne działki, dlatego one są sprzedawane w drodze przetargu, natomiast te nieruchomości nie były typowane, żeby przekazać to TBS. Ostatnio TBS-y pozyskały nieruchomości przy ulicy Grunwaldzkiej, wcześniej w Fordonie. Także Swarzewska ulica, Rycerska, także na razie potrzeby TBS-u myślę po stronie zaplecza do realizacji są zapewnione. Ta działka ma takie parametry, które nie pozwalają na intensywną realizację zabudowy.”

Radny Piotr Walczak powiedział cyt. „Szanowna Pani Przewodnicząca, Pani Prezydent, Panie Dyrektorze, ja mam takie pytanie. Czy możemy oszacować mniej więcej jakich zysków możemy oczekiwać tutaj ze sprzedaży? Czy jest jakiś próg, poniżej którego ta działka nie zostanie sprzedana? To jest drugie pytanie. Ja miałem okazję pojechać tam, obejrzeć sobie te działki. Tam jest praca wre dookoła tych wszystkich działek. Już nawet słyszałem, że jakaś koparka, jakaś śmieciarka wjechała i miała prawie, że katastrofa budowlana, bo tam jakieś osunięcie ziemi było, tam śmietniki trzeba było przestawić. Przynajmniej taka informacja widnieje na budynku przy ulicy Małej 6. I zdaje sobie sprawę, że ta działka w takim układzie, ponieważ obejrzałem sobie ze wszystkich możliwych stron, bo od strony rzeki, od strony ulicy Małej, to jest tylko kawałek czegoś, co tak naprawdę będzie za chwileczkę stanowiło część. Czy mam rozumieć, że budynek również przy ulicy Małej 6 będzie podlegał tutaj opuszczeniu przez mieszkańców, czy będzie to dalej przekazywane do zakupu pod budowę dalszych budynków? Podejrzewam, że takich wysokich jak mniej więcej, które stoją obok.”

Dyrektor Wydziału Mienia i Geodezji Andrzej Bereda powiedział cyt. „Mała 6 nie należy do miasta, my zbywamy Małą 4. Generalnie sposób ustalenia ceny jest określony w ustawie o gospodarce nieruchomościami. Będzie to tryb przetargu ustnego nieograniczonego. Przepisy precyzują właśnie ustalenie ceny wywoławczej. Cena wywoławcza nie może być niższa niż wartość, którą określi rzeczoznawca majątkowy. Na potrzeby tego postępowania określono już wartość nieruchomości 1 000 500. Jest to wartość. Cena wywoławcza na pewno będzie wyższa niż ta wartość, która jest określona w operacie. W kolejnych przetargach, jeżeli miasto nie będzie miało rozstrzygniętego przetargu, cena może być obniżona. Ale w praktyce mamy tak przyjęte, że obniżki są w zasadzie symboliczne, 10, maksymalnie do 20%.

Ustawodawca przewidział możliwość stosowania obniżki nawet o 50%. Jako samorząd takiej praktyki bydgoski nie mamy, żeby tak nisko określać cenę wywoławczą w kolejnym przetargu. O tym, kto nabędzie nieruchomość zadecyduje właśnie cena sprzedaży, bo to jest jedyny warunek, który jak gdyby rozstrzyga przetarg. Czyli podmiot, który zaoferuje najwyższe postąpienie zostaje nabywcą nieruchomości. Z mojej strony może tyle, nie wiem, czy jeszcze jakieś pytania?

[dźwięk niewyraźny] My Państwu, jako materiał dostarczamy też mapę geodezyjną. Jest mapa geodezyjna.”

Radny Piotr Walczak powiedział cyt. „Przepraszam bardzo. Nowicjusz w Radzie, więc jeszcze dużo muszę się nauczyć od Państwa. Bardzo dziękuję za pomoc. Chodziło mi o to, że ten na budynki, ten oczywiście pas Małej 4 zaznaczyliście, tu chciałem po prostu wyprzedzić, jakby co dalej z tym terenem?”

Dyrektor Wydziału Mienia i Geodezji Andrzej Bereda powiedział cyt. „Tak, ja rozumiem Pana Radnego, tylko my jak gdyby też nie możemy, bo to nie jest miejska działka, to należy właśnie do inwestora. Z tego, co pamiętam, jest to działka nr 76. I tutaj, tak jak Pan Radny w terenie pewnie był, widział, pewnie już prace trwają. Ten sąsiad jest jeden z potencjalnych nabywców, składał też pewnie zapytania odnośnie możliwości nabycia. Jak wpłaci wadium, będzie mógł brać udział w przetargu.”

Pod głosowani poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.22 22 głosów „za”, brak głosów „przeciw”, 3 głosy „wstrzymujące”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

IV/20/2024

Ad. pkt 19

Projekt uchwały w sprawie zmiany składu osobowego Rady Społecznej Bydgoskiego Ośrodka Rehabilitacji, Terapii Uzależnień i Profilaktyki „BORPA”

Główny Specjalista w Biurze ds. Zdrowia i Polityki Społecznej Justyna Malec przedstawiła projekt uchwały w sprawie zmiany składu osobowego Rady Społecznej Bydgoskiego Ośrodka Rehabilitacji, Terapii Uzależnień i Profilaktyki „BORPA”.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Powiedziała cyt. „Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowni Radni, Szanowna Pani Prezydent. Przedstawiam Państwu projekt uchwały w sprawie zmiany składu osobowego Rady Społecznej Bydgoskiego Ośrodka Rehabilitacji, Terapii Uzależnień i Profilaktyki BORPA.

W związku ze zmianą przedstawiciela Wojewody Kujawsko-Pomorskiego oraz rezygnacją Pani Agnieszki Bańkowskiej z członkostwa w Radzie, zaistniała konieczność podjęcia uchwały w celu odwołania oraz powołania w ich miejsce nowych członków. Z uwagi na fakt, iż rezygnacja dotyczy przedstawiciela Rady Miasta Bydgoszczy uprzejmie proszę Państwa Radnych o wskazanie nowego przedstawiciela, a następnie o przyjęcie projektu niniejszej uchwały.”

Przewodnicząca Rady Miasta Monika Matowska poinformowała, że przedstawiony projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Rodziny, Polityki Społecznej i Polityki Zdrowotnej.

Radny Jakub Mikołajczak powiedział cyt. „W imieniu Klubu Radnych Koalicji Obywatelskiej i Lewicy chciałem zgłosić jako przedstawicielkę Rady Miasta, Panią Radną Marię Gałęską.”

Radny Paweł Bokiej powiedział cyt. „W imieniu Klubu Bydgoska Prawica chciałem zgłosić jako przedstawiciela Rady Miasta Bydgoszczy, Pana Posła Piotra Króla, który jest odwoływany jako przedstawiciel wojewody kujawsko-pomorskiego. Jest to osoba, która od lat zajmuje się tą tematyką. Jest 16 lat członkiem Rady Społecznej, nadal chce w tej Radzie funkcjonować.”

Przewodnicząca Rady Miasta Monika Matowska powiedziała cyt. „Szanowni Państwo, przechodzimy zatem do głosowania, głosujemy w kolejności zgłoszeń.”

Pod głosowanie została poddana kandydatura Pani Radnej Marii Gałęski

Wynik głosowania:

W.23 16 głosów „za”, 5 głosów „przeciw”, 2 głosy „wstrzymujące”.

Pod głosowanie została poddana kandydatura Pana Posła Piotra Króla

Wynik głosowania:

W.24 7 głosów „za”, 14 głosów „przeciw”, 3 głosy „wstrzymujące”.

Przewodnicząca Rady Miasta Monika Matowska powiedziała cyt. „Szanowni Państwo, Poseł Piotr Król zyskał 7 głosów. A zatem naszym przedstawicielem jest Pani Maria Gałęska. Gratuluję Pani Radna. Teraz przechodzimy do przegłosowania projektu uchwały. Proszę o tablicę do głosowania, a wniosek formalny już zaraz. Nie widzę jeszcze tego. Wniosek formalny, Radny Paweł Bokiej, proszę.”

Radny Paweł Bokiej – *wniosek formalny* – powiedział cyt. „Do Pana Mecenasa pytanie: Czy jak było dwóch kandydatów, to nie powinno być po prostu głosowanie między tymi dwoma kandydaturami i Komisja Skrutacyjna, i głosowanie tajne? Bo tutaj na jakiej zasadzie w sumie wybieraliśmy? Jeśli już Pani Maria otrzymała w pierwszym głosowaniu już 16 głosów, to już to drugie głosowanie jakoś było w sumie skonsumowane. Nie wiem.”

Przewodnicząca Rady Miasta Monika Matowska powiedziała cyt. „Szanowni Państwo, zanim oddam głos Panu Mecenasowi, zaznaczę tylko, że zawsze głosowaliśmy w sposób jawny, w taki sposób, jak głosowanie odbyło się teraz. Ale proszę oczywiście o zabranie głosu Pana Mecenasas.”

Radca Prawny Michał Góra powiedział cyt. „Panie Radny, zastanawialiśmy się nad tym przed sesją, o czym Pan mówi. Doszliśmy do wniosku, że tutaj jest głosowanie jawne. Ani regulamin, ani statut, ani ustawa nie zobowiązuje nas do przeprowadzenia głosowania tajnego. Ma Pan rację, że głosowanie wtedy na tą drugą kandydaturę jest tylko formalizmem, ale nie ma takiego przepisu, który by nas zobowiązywał do głosowania tajnego. A Komisja Skrutacyjna jest oczywiście efektem głosowania tajnego. Więc nie dopatrzyliśmy się takiej potrzeby, żeby tutaj głosowanie tajne było zarządzane.”

Przewodnicząca Rady Miasta Monika Matowska powiedziała cyt. „Panie Radny, wniosek. Panie Radny, znaczy to ja proponuję ewentualnie o taką, bo to nie ma charakteru wniosku formalnego, co Pan mówi. Panie Radny to w takim razie proszę sformułować wniosek formalny. Szanowni Państwo, proszę o sformułowanie wniosku formalnego.”

Radny Paweł Bokiej – *wniosek formalny* – powiedział cyt. „Nie były przedstawione zasady tego głosowania. Wybieramy jedną osobę, a każdy mógł zagłosować de facto na dwie osoby. Przy głosowaniu tajnym pomiędzy dwoma kandydaturami mielibyśmy jeden krzyżyk. To głosowanie jest bez sensu, totalnie bez sensu, ja wnoszę jednak o powtórkę głosowanie w trybie tajnym.”

Przewodnicząca Rady Miasta Monika Matowska powiedziała cyt. „Szanowni Państwo, przed głosowaniem przekazano Państwu informację, że osoba, która uzyska więcej głosów zostanie członkiem i przedstawicielem Rady Społecznej BORPy. Robiliśmy tak za każdym razem, zawsze tak głosowanie wyglądało. Oczywiście możemy przegłosować wniosek Pana Radnego Bokieja, co uczynimy i następnie Pan Radny Wojciech Bielawa również z wnioskiem formalnym.”

Wniosek:

- dot. powtórzenia głosowania w trybie tajnym – wniosek radnego Pawła Bokieja

Wynik głosowania:

W.25 8 głosów „za”, 13 głosów „przeciw”, brak głosów „wstrzymujących”.

Wniosek nie został przyjęty.

Radny Wojciech Bielawa – *wniosek formalny* – powiedział cyt. „Tutaj mamy taką lekcję, że po prostu przed każdym takim głosowaniem powinno to być bardzo precyzyjnie określone, żeby nie było na sali takich emocji. Ja powiem, że chyba tego wyjaśnienia zabrakło. Dziękuję.”

Przewodnicząca Rady Miasta Monika Matowska powiedziała cyt. „Panie Radny, to nie miało, to Pana wystąpienie nie miało charakteru wniosku formalnego. Przypominam, że informacje o programie sesji dostajecie Państwo 7 dni przed. Jeśli macie jakieś pytania, wątpliwości, to zapraszam. Możemy je wcześniej przed sesją również wyjaśnić. Pani Radna Katarzyna Siembida prosiłabym o sformułowanie wniosku formalnego.”

Radna Katarzyna Siembida – *wniosek formalny* – powiedziała cyt. „Brzmi tak, bardzo proszę o nie powoływanie się na zwyczaj cytuję „tak zawsze robiliśmy”. Dlatego, że tutaj nie działa prawo zwyczajowe, tylko procedura. Więc o ile nie ma jakiegoś przepisu, czy o ile nie ma jakiegoś orzecznictwa, to powoływanie się, że zawsze tak Rada robiła jest nietrafnie.”

Przewodnicząca Rady Miasta Monika Matowska powiedziała cyt. „Pani Radna, Pani wniosek nie miał charakteru wniosku formalnego. Przypomnę, że ustawa w żaden sposób nie reguluje, ani regulamin Rady Miasta nie reguluje przeprowadzenia głosowania. A zatem procedury, które były, wykorzystywaliśmy do tej pory były przyjmowane. Projekty uchwał nie były kwestionowane ani przez Radnych Prawa i Sprawiedliwości, ani przez Wojewodę Prawa i Sprawiedliwości, nie były uchylana, a zatem ta procedura była dobra. Szanowni Państwo, odnoszę wrażenie, że Państwo wchodzicie w dyskusję, bo żaden z Państwa Radnych jeszcze nie złożył wniosku formalnego. Poza Radnym Bokiejem, przepraszam. Radny Michał Krzemkowski.”

Radny Michał Krzemkowski – *wniosek formalny* – powiedział cyt. „To ja mam wniosek formalny, żeby przy okazji kolejnych takich głosowań, kiedy bierzemy pod uwagę dwie, trzy osoby, a jedna ma być wybrana, żeby każdy głos miał tylko, mógł oddać tylko głos „za.” Żeby nie mógł oddawać głosu (...)”

Przewodnicząca Rady Miasta Monika Matowska powiedziała cyt. „Panie Radny, to nie ma charakteru wniosku formalnego do uchwały, którą właśnie procedujemy. Szanowni Państwo, przechodzimy do przegłosowania całego projektu uchwały.”

Pod głosowani poddany został powyższy projekt uchwały wraz z kandydaturą Pani Radnej Marii Gałęski

Wynik głosowania:

W.26 16 głosów „za”, 5 głosów „przeciw”, 3 głosy „wstrzymujące”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

IV/21/2024

Ad. pkt 20

Projekt uchwały w sprawie określenia szczegółowych zasad, sposobu i trybu udzielania ulg w spłacie należności pieniężnych mających charakter cywilnoprawny, przypadających Miastu Bydgoszcz lub jego jednostkom organizacyjnym wymienionym w art. 9 pkt 3, 4 i 13 ustawy o finansach publicznych, warunków dopuszczalności pomocy publicznej w przypadkach, w których ulga stanowić będzie pomoc publiczną oraz wskazania organów do tego uprawnionych

Skarbnik Miasta Piotr Tomaszewski przedstawił projekt uchwały w sprawie określenia szczegółowych zasad, sposobu i trybu udzielania ulg w spłacie należności pieniężnych mających charakter cywilnoprawny, przypadających Miastu Bydgoszcz lub jego jednostkom organizacyjnym wymienionym w art. 9 pkt 3, 4 i 13 ustawy o finansach publicznych, warunków dopuszczalności pomocy publicznej w przypadkach, w których ulga stanowić będzie pomoc publiczną oraz wskazania organów do tego uprawnionych.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Przewodnicząca Rady Miasta Monika Matowska poinformowała, że przedstawiony projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Budżetu i Polityki Finansowej.

Pod głosowani poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.27 21 głosów „za”, brak głosów „przeciw”, 3 głosy „wstrzymujące”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

IV/22/2024

Ad. pkt 21, 22

Projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta na 2024 rok (6).

Projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Miasta Bydgoszczy (6).

Skarbnik Miasta Piotr Tomaszewski przedstawił projekty uchwał:

- ✓ zmieniający uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta na 2024 rok (6),
- ✓ zmieniający uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Miasta Bydgoszczy (6)

wraz z autopoprawkami.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Powiedział cyt. „Jeżeli Pani Przewodnicząca pozwoli, to razem z uchwałą dotyczącą Wieloletniej Prognozy Finansowej, zwyczajowo jak to było robione, tym razem powiem to zwyczajowo. Szanowni Państwo, ale to nie było złośliwe, raczej po to, żeby wywołać uśmiech, co mi się udało najwyraźniej.

Szanowni Państwo, korekty budżetu proponowane Państwu w dokumencie uchwał obu wraz z 2 autopoprawkami doprowadzają budżet do wartości nadwyżki operacyjnej na poziomie 123 500 000 zł. Poprawiają tą nadwyżkę o 455 000 zł. Wynik budżetu ulega z kolei, przepraszam, wynik budżetu ulega pogorszeniu o 4 690 000 zł i pozostawia się na poziomie 156 200 000 deficytu. Nie jest to niepokojące z tego powodu, że ten deficyt, jak to Państwo wiecie w samorządzie, za wyjątkiem pewnych rozwiązań, nazwijmy to bałaganiarskich, że deficyt w samorządzie może być wywołany wyłącznie inwestycjami. A zatem jeżeli zwiększamy deficyt, automatycznie powodujemy, wprowadzamy nowe inwestycje, czyli jest to dobra wiadomość. Charakter tych zmian, które są Państwu proponowane zwyczajowo, znowuż drugi raz to słowo, ale tym razem nie było to złośliwe ani z uśmiechem tym bardziej.

Króciutko powiem o zmianach z autopoprawek. Są one z jednej strony dobre, z drugiej strony ciekawe. Wprowadzamy w pierwszej autopoprawce w celu umożliwienia rozstrzygnięcia postępowania o udzielenie zamówienia na wykonanie robót budowlanych. Wprowadzamy 3 380 000 zł na przedsięwzięciu „*Rozbudowa, modernizacja i wyposażenie warsztatów kształcenia praktycznego w Zespołach Szkół Zawodowych*”. Myślę, że to wszystkich ucieszy. Mamy tam 95% dofinansowania unijnego w ramach ZIT-u. Druga rzecz też myślę, że wywoła Państwa uśmiech. Ponieważ wydatkujemy 90 963 zł, o ile Państwo oczywiście wyrazicie taką zgodę, na modernizację systemu wspierania sesji Rady Miasta Bydgoszczy. Wiecie Państwo, że ten system wymaga wsparcia. I pierwsza rzecz, którą uruchamiamy, dopytałem się po komisji szczegółów, to jest kwestia uniknięcia jakichkolwiek zakłóceń w momencie transmisji, bo jeżeli, jak Państwo wiecie, w momencie zakłóceń transmisji nie mamy możliwości kontynuowania pracy sesji. Myślę, że prace dotyczące modernizacji tego systemu i usprawnienia i uniknięcia awarii będą kontynuowane.

Kolejny temat są to zmiany dotyczące Bydgoskiego Budżetu Obywatelskiego. Drobną zmianą, ale jednocześnie wspomnę o tym, że dokonujemy konsolidacji zadań Budżetu Obywatelskiego, który jest już w tej chwili około 200. Informacje dotyczące tego, realizacji tego Budżetu Obywatelskiego dostajecie Państwo regularnie na informacjach dotyczących inwestycji. Jest strona dotycząca Budżetu Obywatelskiego. Jest wiele innych możliwości. A jak Państwo zauważyliście przez ostatnie 11 czy 12 miesięcy, czyli spojrzę się w dokumentację, to uchwały dotyczyły głównie Budżetu Obywatelskiego dotyczący złotych czasami drobnych przesunięć i to znacznie usprawni, bo zamiast 200 zmian będziemy mieli 1 zmianę. Jest struktura podzielona tylko na rozdziały i jest to rozwiązanie stosowane również w innych miastach, zaakceptowane przez Regionalną Izbę Obrachunkową.

Jeden z elementów kolejnych jest to zabezpieczenie wkładu własnego do dofinansowania z Europejskich Funduszy na klimat i środowisko, czyli z FEnIKS –a. Dotyczące dla projektu utworzenia zielono-niebieskiej infrastruktury na terenie 5 placówek edukacyjnych w Bydgoszczy. Zachęcam do zajrzenia opisu zielono-niebieska. To są samo pozytywne sformułowania.

Jeżeli chodzi o następny element, to w celu zapewnienia ciągłości wsparcia przez miasto szkolenia sportowego zawodników występujących w najwyższej klasie rozgrywkowej drużyny koszykarzy. Zwiększamy budżet po to, żebyśmy mogli kontynuować wsparcie, a wiemy przecież, że w tych najbliższych dniach, w co wierzę, dowiemy się dobrych wiadomości z 2 najbliższych meczy koszykarzy Astorii. Kolejna rzecz to jest dostosowanie strefy realizacji, a właściwie płatności za strefę płatnego parkowania i przesunięcie z lat o jeden rok dłużej. Ze względu na to, że jedna z firm odwołała się do Krajowej Izby, do KIO i to wydłużyło procedurę zawierania umowy.

Jeszcze szybciej dosłownie o drugiej autopoprawce. Pierwszy element to jest też również dobra rzecz, która przewija się wielokrotnie przez nasze budżety. Jest to kolejne środki na termomodernizację budynków komunalnych na terenie miasta Bydgoszczy. Dotyczy to budynków na ulicy Rycerskiej 5 i 7 oraz Granicznej 13. Kwota wydatków 10 000 523 w latach 2024 i 2025. Natomiast możliwe dofinansowanie wynosi 5 000 000. Jest to dobra informacja zarówno dla mieszkańców tych budynków, jak i dla miasta, bo myślę, że ten efekt cieplarniany tak naprawdę to każdy czuje, że jest to problem, a nie każdy czuje, jakie są tego efekty i przyczyny, tak, i czy z tym się godzimy.

I ostatni element to jest coś, co będzie pojawiało się w naszych dokumentach. Jak Państwo wiecie, jesteśmy i to jest przyczyna tego, że autopoprawka była stosunkowo późno do Państwa przedstawiona, bo wczoraj na koniec dnia. Jesteśmy instytucją pośredniczącą w ZIT bydgoskiego obszaru funkcjonalnego i środki, które tam funkcjonują pochodzą zarówno z Unii Europejskiej, z budżetu państwa jak i z wkładów własnych. Jest to nowe rozwiązanie, które nie zawsze jest zgodne z budżetem państwa, z budżetem marszałka i budżetem miasta. My staramy się dopracować najlepszej metody i te zapisy, które tutaj Państwu proponujemy, proponujemy według dotychczasowych opinii są w pełni zgodne z tym, co powinniśmy stosować. A zatem proszę o rozdysponowanie tych środków zgodnie z zapisami również pozytywnie przyjąć i zaakceptować. Jeżeli chodzi o pytania dotyczące szczegółów samej uchwały, to myślę, że zostawi Państwu głos, a sam zakończę tą wypowiedź. Dziękuję bardzo.”

Przewodnicząca Rady Miasta Monika Matowska poinformowała, że przedstawione projekty uchwał pozytywnie zaopiniowała Komisja Budżetu i Polityki Finansowej.

Radny Szymon Róg powiedział cyt. „Panie Skarbniku, właściwie Panie Prezydencie, dobrze, że Pan Prezydent doszedł, bo zgłosiłem się jak był na sali, wyszedł, ale już jest ponownie z nami. Mam pytanie, które zadałem na Komisji dotyczące utrzymania strefy płatnego parkowania. To Pan Skarbnik też wspomniał jeszcze raz o tym, że to jest postępowanie w KIO. Czy Pan Prezydent dysponuje wiedzą, na jakim to jest etapie i kiedy możemy spodziewać się podpisania umowy z wykonawcą przedmiotowego zadania? Dziękuję.”

Radny Jan Szopiński powiedział cyt. „Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowny Panie Prezydencie. Pan Skarbnik dobrze dotknął kwestii dotyczącej drużyny występującej w najwyższej klasie rozgrywkowej drużyny koszykarzy. To jest błąd tutaj, ta drużyna nie występuje jeszcze w najwyższej klasie rozgrywkowej.”

Skarbnik Miasta Piotr Tomaszewski powiedział cyt. „Zawsze starałem się być do przodu.”

Przewodnicząca Rady Miasta Monika Matowska powiedziała cyt. „Pan Skarbnik, z tego, co słyszałam, powiedział być może sytuacja się zmieni w ciągu dwóch najbliższych meczów, a zatem jest szansa w sobotę i w niedzielę. Oczywiście trzymamy kciuki za Astorię.”

Zastępca Prezydent Miasta Mirosław Kozłowicz powiedział cyt. „Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado. W sprawie rozszerzenia strefy uzupełnienia o biletomaty tego obszaru, który został poszerzony w strefie płatnego parkowania. KIO rozstrzygnęło na korzyść firmy, która złożyła najlepszą ofertę. Teraz zostanie podpisana umowa z tą firmą, która złożyła najlepszą ofertę. 3 miesiące będzie miała firma na uzupełnienie tych biletomatów w tej strefie, potem 1 miesiąc będzie miał Zarząd Dróg na odbiory i potem również nastąpi wymiana biletomatów w pozostałych istniejących strefach do tej pory. Też około 3, 4 miesięcy z tego co mam takie informacje, ale tutaj mogę nie mieć precyzyjnych informacji. Dziękuję.”

Radny Szymon Róg powiedział cyt. „Dziękuję za tę informację. Bym prosił o doprecyzowanie, czy odbiór zainstalowanych parkomatów będzie odbywał się całą strefą? Chodzi mi o to np. to znaczy np. m.in. o tą nową strefę B, czy po zainstalowaniu wszystkich parkomatów, dopiero wówczas będzie oddanie do użytku? Czy konkretnymi ulicami będą one uruchamiane i ta strefa będzie obowiązywać?”

Zastępca Prezydent Miasta Mirosław Kozłowicz powiedział cyt. „Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado. Tak jak powiedziałem, najpierw firma będzie miała 3 miesiące na to, żeby wyposażyć w strefę parkowania tą rozszerzoną w nowe parkomaty, a potem Zarząd Dróg będzie miał miesiąc czasu na dokonanie odbioru tychże parkomatów, a potem nastąpi wymiana w tej istniejącej części strefy do tej pory.”

Pod głosowani poddany został projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta na 2024 rok (6) wraz z autopoprawkami.

Wynik głosowania:

W.28 20 głosów „za”, 1 głos „przeciw”, 6 głosów „wstrzymujących”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

IV/23/2024

Pod głosowani poddany został projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Miasta Bydgoszczy (6) wraz z autopoprawkami.

Wynik głosowania:

W.29 20 głosów „za”, brak głosów „przeciw”, 7 głosów „wstrzymujących”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

IV/24/2024

Ad. pkt 23

Projekt uchwały w sprawie nadania nazwy kładce na terenie Bydgoszczy

Przewodnicząca Rady Miasta Monika Matowska przedstawiła projekt uchwały w sprawie nadania nazwy kładce na terenie Bydgoszczy.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Powiedziała cyt. „Szanowni Państwo, w związku z tym, że obchodzimy obecnie w Bydgoszczy rok NATO i JFCT wspominamy również 25-lecie przystąpienia Polski do NATO oraz 20-lecie utworzenia Centrum Szkolenia Sił Połączonych NATO proponuję Państwu Radnym nadanie nazwy NATO kładce pieszo-rowerowej, która jest zlokalizowana w okolicach pasa drogowego Trasy Uniwersyteckiej. Jest ona również zlokalizowana w okolicy szkoły International School Of Bydgoszcz przy ulicy Bośniackiej. Myślę, że będzie to doskonałe upamiętnienie tego, iż ten rok jest dla nas właśnie rokiem NATO, a także dobra podstawa do budowania dalszej współpracy z NATO i JFCT.

Zaznaczę, że Zarząd Osiedla Wzgórze Wolności przyjął uchwałę, która opiniuje pozytywnie nadanie imienia kładki. Komisja Kultury i Nazewnictwa również wydała opinię pozytywną dla przedstawionego projektu uchwały. Wszystkie dokumenty oczywiście są w Internetowym Asystencie Radnego również z mapką, która pozwoli Państwu dokładnie zapoznać się z miejscem, które będziemy nazywać.”

Radna Anna Mackiewicz, powiedziała cyt. „Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Wysoka Rado. Jestem zobowiązana przez mieszkańców, aby wykorzystać ten moment i zgłosić jeden problem dotyczący nie tyle kładki, ile szkoły NATO-wskiej, szkoła fantastycznie funkcjonuje, ale w granicach nieruchomości przekazanej razem z budynkiem jest również plac zabaw i siłownia zbudowana w ramach BBO. Wcześniej gdy to była szkoła publiczna, mieszkańcy z dziećmi mogli korzystać z tych dóbr, dzisiaj to jest ogrodzone i służy tylko uczniom i uczennicom szkoły natowskiej.

W związku z tym się zapytuje, ponieważ ponoć były interwencje, czy jakaś decyzja zapadła, czy jakieś porozumienie z mieszkańcami zapadło? Czy być może Rada Osiedla się włączyła? Wiem, że do tego się też włączyła, w związku z tym, gdyby można było poprosić przy tej okazji o odpowiedź na piśmie.”

Radny Jakub Mikołajczak powiedział cyt. „Chciałem powiedzieć, że mamy idealne wycucie czasu. W tej chwili za naszymi oknami, przed naszym budynkiem instalują się żołnierzy NATO i JFTC, aby upamiętnić tą rocznicę. I tu zapraszamy wszystkich mieszkańców na piknik NATO, który się odbędzie o 16.00 na Starym Rynku. Mam nadzieję, że uda nam się jako Radni też tam dołączyć, więc mamy świetne wycucie czasu, że dzisiaj za chwilę podejmiemy decyzję w sprawie kładki NATO, że w tym roku wspominamy i upamiętniamy rocznicę powołania NATO, wstąpienie Polski do NATO, wstąpienia też Polski do Unii Europejskiej. Naprawdę, jestem dumny, że możemy o takich rocznicach pamiętać i że te wszystkie podmioty tak mocno rozwijają nasze miasto.”

Prezydent Miasta Rafał Bruski powiedział cyt. „Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo. Ja odniosę się do tego problemu, o którym wspomniała Pani Radna Mackiewicz. Szkoła NATO wystąpiła do nas z wnioskiem o znalezienie innej lokalizacji dla tego placu zabaw. Taką lokalizację znaleźliśmy i szkoła również się zobowiązała do tego, że pokryje wszelkie koszty przeniesienia. I jeszcze jakiś bonus dorzuci też, żeby mieszkańcy byli zadowoleni za pośrednictwem Rady Osiedla. Więc takie miejsce zostało znalezione w okolicach stadionu, czyli niedaleko i sprawa się toczy. Także przedstawiliśmy warunki, przestawiliśmy lokalizację, korespondencja się toczy, więc w dobrym kierunku to zmierza.”

Radny Marek Jeleniewski – *wnioskiem formalnym* – powiedział cyt. „Szanowni Państwo, myśmy otrzymali projekt uchwały i tu jest napisane, że nadaje się nazwę NATO. Natomiast na załączonej mapce znajdujemy nazwa kładka NATO, czyli wskazane byłoby dokonanie korekty. Albo tu, albo tu. Rozumiem, że głosujemy nad tą nazwą NATO bez tego kładka. Ale w takim razie na tej mapce należałoby dokonać korekty.”

Przewodnicząca Rady Miasta Monika Matowska powiedziała cyt. „Tak, tak, oczywiście to w ramach autopoprawki.”

Pod głosowani poddany został powyższy projekt uchwały wraz z autopoprawką.
Wynik głosowania:

W.30 *jednomyślnie 25 głosów „za”*.

Uchwała została podjęta i oznaczona

IV/25/2024

Ad. pkt 24

Projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie powołania stałych komisji Rady Miasta Bydgoszczy, ustalenia przedmiotu ich działania oraz składu osobowego

Przewodnicząca Rady Miasta Monika Matowska przedstawiła projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie powołania stałych komisji Rady Miasta Bydgoszczy, ustalenia przedmiotu ich działania oraz składu osobowego.

Uchwałę należy podjąć w związku z tym, iż:

- Radny Maciej Świątkowski zgłosił rezygnację z pracy w Komisja Kultury i Nazewnictwa; radny Janusz Czwojda zgłosił rezygnację z pracy w Komisji Edukacji; radni: Maria Gałęska, Monika Matowska i Jakub Mikołajczak zgłosili rezygnację z pracy w Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki; radna Izabela Nowicka zgłosiła rezygnację z pracy w Komisji Samorządności i Bezpieczeństwa Publicznego; radny Kazimierz Drozd zgłosił rezygnację z pracy w Komisji Promocji Miasta i Współpracy z Zagranicą.

Natomiast:

- Radna Monika Matowska zgłosiła akces do pracy w Komisji Kultury i Nazewnictwa; radna Maria Gałęska zgłosiła akces do pracy w Komisji Edukacji; radny Maciej Świątkowski zgłosił akces do pracy w Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, radna Anna Mackiewicz zgłosiła akces do pracy w Komisji Promocji Miasta i Współpracy z Zagranicą.

Komisja Samorządności i Bezpieczeństwa Publicznego wydała opinię pozytywną dla przedmiotowego projektu uchwały.

Radna Joanna Czerska-Thomas powiedziała cyt. „Do Komisji wpłynął wniosek Radnego Radosława Ginthera z prośbą o rezygnację z zasiadania w Komisji Promocji i Współpracy z Zagranicą i wyraża chęć pracy w Komisji Gospodarki Przestrzennej, Komunalnej i Ochrony Środowiska.”

Pod głosowani poddany został powyższy projekt uchwały wraz z autopoprawką.

Wynik głosowania:

W.31 *jednomyślnie 27 głosów „za”.*

Uchwała została podjęta i oznaczona

IV/26/2024

Ad. pkt 25

Projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie powołania Komisji Skarg, Wniosków i Petycji.

Przewodnicząca Rady Miasta Monika Matowska przedstawiła projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie powołania Komisji Skarg, Wniosków i Petycji.

Uchwała wywołana jest faktem, iż Radna Anna Mackiewicz złożyła rezygnację z pracy w Komisji Skarg Wniosków i Petycji, a akces złożyli: radny Janusz Czwojda, radny Kazimierz Drozd, radny Jakub Mikołajczak.

Komisja Samorządności i Bezpieczeństwa Publicznego wydała opinię pozytywną dla przedmiotowego projektu uchwały.

Pod głosowani poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.32 *jednomyślnie 27 głosów „za”*.

Uchwała została podjęta i oznaczona

IV/27/2024

Ad. pkt 26

Projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie powołania Komisji Rewizyjnej i ustalenia jej składu osobowego.

Przewodnicząca Rady Miasta Monika Matowska przedstawiła projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie powołania Komisji Rewizyjnej i ustalenia jej składu osobowego.

Uchwała podyktowana jest faktem, iż Radna Izabela Nowicka złożyła akces do pracy w Komisji Rewizyjnej.

Komisja Samorządności i Bezpieczeństwa Publicznego wydała opinię pozytywną dla przedmiotowego projektu uchwały.

Pod głosowani poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.33 *jednomyślnie 27 głosów „za”*.

Uchwała została podjęta i oznaczona

IV/28/2024

Ad. pkt 27

Projekt uchwały w sprawie powołania Zespołu do spraw opiniowania kandydatów na ławników do Sądu Okręgowego w Bydgoszczy

Przewodnicząca Rady Miasta Monika Matowska przedstawiła projekt uchwały w sprawie powołania Zespołu do spraw opiniowania kandydatów na ławników do Sądu Okręgowego w Bydgoszczy.

Zaproponowała powołanie Zespołu do spraw opiniowania kandydatów na ławników w składzie członków Komisji Samorządności i Bezpieczeństwa Publicznego.

Zgłosiła poprawkę do projektu uchwały dot. składu osobowego Zespołu, ponieważ z pracy w Komisji Samorządności i Bezpieczeństwa Publicznego zrezygnowała radna Izabela Nowicka.

Komisja Samorządności i Bezpieczeństwa Publicznego wydała opinię pozytywną dla przedmiotowego projektu uchwały.

Pod głosowani poddany został powyższy projekt uchwały wraz z autopoprawką.

Wynik głosowania:

W.34 *jednomyślnie 27 głosów „za”.*

Uchwała została podjęta i oznaczona

IV/29/2024

Przewodnicząca Rady Miasta Monika Matowska powiedziała cyt. „Szanowni Państwo, zgłaszam wniosek o 30 minut przerwy, tak, aby komisje się ukonstytuowały.”

Wniosek:

- dot. 30 – minutowej przerwy w obradach IV sesji RM Bydgoszczy

Wynik głosowania:

W.35 *14 głosów „za”, 8 głosów „przeciw”, 4 głosy „wstrzymujące”.*

Wniosek został przyjęty.

Przewodnicząca Rady Miasta Monika Matowska ogłosiła przerwę w obradach IV sesji RM Bydgoszczy.

Obrady IV sesji RM Bydgoszczy zostały wznowione o godz. 14⁰⁵.

Ad. pkt 28

Apel Rady Miasta Bydgoszczy dot. udziału w wyborach Posłów do Parlamentu Europejskiego w dniu 9 czerwca 2024 r.

Radny Robert Kufel odczytał treść apelu.

Apel Rady Miasta Bydgoszczy z dnia 22 maja 2024 roku

9 czerwca 2024 roku odbędą się wybory do Parlamentu Europejskiego. Jest to istotne wydarzenie, w którym każdy z nas może wpłynąć na przyszłość Unii Europejskiej, możliwości rozwoju naszego kraju i miasta.

Wybory do Parlamentu Europejskiego mają bezpośredni wpływ na nasze życie – od polityki gospodarczej, poprzez ochronę środowiska, po kwestie społeczne. Decyzje podejmowane przez naszych reprezentantów kształtują i wpływają na Europę, pozycję Polski w unijnej strukturze, a także codzienność każdego z nas.

Apelujemy do wszystkich mieszkańców i mieszkank Bydgoszczy o udział w nadchodzących wyborach. Głosowanie jest naszym prawem i obowiązkiem obywatelskim, ale przede wszystkim przywilejem. Każdy głos ma znaczenie i przyczynia się do kształtowania wspólnej przyszłości. Pokażmy, że Bydgoszcz jest miastem świadomym, zaangażowanym i europejskim.

Pod głosowanie poddany został powyższy Apel Rady Miasta Bydgoszczy
Wynik głosowania:

W.36 26 głosów „za”, 1 głos „przeciw”, brak głosów „wstrzymujących”.
Apel został przyjęty.

Ad. pkt 29

Informacja Prezydenta Miasta dot. dalszego funkcjonowania bydgoskiej Hali Targowej.

Przewodnicząca Rady Miasta Monika Matowska powiedziała cyt. „Przypomnę Państwu Radnym, że na Państwa skrzynki wpłynęła korespondencja, o której na początku sesji mówił Prezydent Miasta.”

Prezydent Miasta Rafał Bruski powiedział cyt. „Pani Przewodnicząca, Szanowni Radni. W uzupełnieniu tego, co powiedziałem na początku sesji, teraz też jesteście Państwo bogaci w wiedzę odnośnie treści pisma. W wyniku kontaktu telefonicznego uzyskałem taką informację, że w przyszłym tygodniu operator Hali będzie informować o szczegółach jej otwarcia. Plus to że jeżeli będzie taka Państwa wola, za miesiąc na sesji się zjawi, tylko prosi z odpowiednim wyprzedzeniem o informację. Dziękuję.”

Radny Szymon Róg powiedział cyt. „Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo. Właśnie w zeszłym roku, w sierpniu tam z blisko rocznym opóźnieniem Hala została otwarta. Wcześniej ją zakupiliśmy, jak dobrze pamiętam, 5 000 000 zł wydatkowane było, później 3 000 000 zł na remont zewnętrzny, wewnętrzny tego obiektu. 15 lutego tego roku odbyła się sesja nadzwyczajna, na której padło zapewnienie właśnie o przedstawieniu tej koncepcji zagospodarowania tego nowego otwarcia Hali Targowej. Z końcem kwietnia miało do tego dojść. Otrzymaliśmy do naszych skrzynek radnego, o czym już było wspomniane, Pan Prezydent przywołał to pismo z datą 24 kwietnia bodaj. Jak dobrze pamiętam, ale brak, jak rozumiem, nie było żadnej korespondencji ze strony miasta dalszej, chyba że jestem w błędzie, jak mógłby Pan Prezydent tutaj mnie wyprowadzić z tego błędu.

Tutaj pozwolę sobie też przytoczyć cytaty z Pana Zastępcy Prezydenta, Pana Łukasza Krupy, właśnie z tej sesji przeze mnie przytoczonej z 15 lutego: *„Wszyscy mają poczucie, że nie do końca Hala wypełnia ofertę, która została złożona, ale przede wszystkim oczekiwania społeczne. Wyjątkowy obiekt i nie można go traktować, jak każde inny lokal użytkowy. Władze miasta rozliczają operatora z wykonania oferty. Komisja konkursowa wyznaczyła termin trzymiesięczny, w którym operator ma przedstawić pisemnie nową formułę działania, łącznie z twardymi dokumentami potwierdzającymi poziom komercjalizacji, ale też wypełnienia poszczególnych funkcji: handlowej, gastronomicznej, eventowej oraz wszystkich elementów, które funkcjonowały w obiekcie. Wszystkim powinno zależeć na tym, aby Hala funkcjonowała”.*

Właśnie, bo otrzymaliśmy wyłącznie pismo 2-stronnicowe, niecałe 2 strony liczące ze strony operatora. Dość nonszalanckie podejście, pouczenie właściwie Prezydenta i jego służby jak powinny komunikować, czy powinny komunikować tutaj informacje dotyczące zagospodarowania Hali Targowej. Jak rozumiem, żadnej odpowiedzi ze strony Pana Prezydenta nie było, właśnie bym prosił, jakby Pan Prezydent mógł się do tego ustosunkować, bo nie widzieliśmy tych widocznych wezwań po tej naszej sesji, wezwań operatora, dodatkowych wezwań operatora do realizacji umowy i prosiłbym o uszczegółowienie, kto formalnie jest tym tzw. operatorem, jaki podmiot, jakby Pan Prezydent mógł nam przypomnieć. Jaki podmiot jest formalnie operatorem Hali, Bydgoskiej Hali Targowej? Dziękuję.”

Radna Katarzyna Siembida powiedziała cyt. „Do operatora, akurat komercjalizacją obiektów zajmuję się dobrych parę lat i zwracam uwagę na nieudolność operatora. Tutaj są błędy popełnione w komercjalizacji, w jakości doboru najemców. Dlaczego miasto współpracuje z tak nieudolnym podmiotem i popełnia ten sam błąd w ten sposób? Dlaczego go nie zmieni?”

Radny Jan Szopiński powiedział cyt. „Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, otrzymaliśmy to pismo, za które dziękujemy. W piśmie jest jasno sformułowane, że spółka realizuje umowę zgodnie z założeniami, że będzie przechodziła do dalszego etapu. A w piśmie jest też informacja, że spółka życzy sobie, by była stroną prowadzącą komunikację do mediów odnośnie życia w obiekcie. I końcówka tego jest *„większość naszych działań będzie prowadzona w social mediach, przewidujemy briefingi prasowe, wywiady. Jeśli Państwo sobie życzą, możemy wysłać notatkę prasową również do Państwa kanałów komunikacji”*. Proponuję, aby radni zainteresowani tym, co spółka zamierza robić, po prostu zapisali się na listę w tej instytucji, będą otrzymywać informacje.

A wtedy po niespełnieniu tego, co spółka do tej pory obiecuje, przeprowadzimy w tej sprawie dyskusję. A tymczasem proponuje zamknąć w tej sprawie dyskusję. Dziękuję.”

Radny Janusz Czwojda powiedział cyt. „Ja w zasadzie troszeczkę mi jakby ten problem, ten problem troszeczkę tutaj zadziwia, że jest tak roztrząsany. Dlatego, że generalnie zobowiązania są regulowane, natomiast jest to sprawa bardzo nietypowa, z którą nie bardzo mamy doświadczenia. Nie można mówić, że jeżeli to wypaliło w Warszawie podobna instytucja czy forma funkcjonowania biznesu, czy w Gdańsku, czy w Warszawie, czy w Krakowie, to niekoniecznie musi to funkcjonować u nas. W związku z powyższym spokojnie. Dajmy rozwiązać sprawę temu podmiotowi, który w jakiś tam sposób został kiedyś wybrany. Nikt nie de facto, nie wiem, czy Państwo chcecie w miarę szybko zerwać te kontakty? Ci, którzy to krytykują, ciągle rozmawiamy, bo nie widzę tych pozytywnych, jakby jest krytyka zasadna, trudno powiedzieć, w mojej ocenie nie. Ale to jest ocenne, natomiast, jakieś rozwiązania, które są proponowane, nie bardzo się pojawiają.

W związku z powyższym, dajmy po prostu szansę, żeby coś się tam działo, bo gdybyśmy teraz rozpisywali jakieś nowe, znaczy miasto rozpisało jakieś nowe konkursy różnego rodzaju, to trwałoby prawdopodobnie znacznie dłużej. Można liczyć, że skoro firma reguluje te zobowiązania, czyli czy nie porzuciła jakby tego, to myśli poważnie o tym, żeby spróbować przynajmniej jeszcze raz coś, co może najlepiej im nie wyszło. Dziękuję.”

Przewodnicząca Rady Miasta Monika Matowska powiedziała cyt. „Zanim oddam głos Panu Prezydentowi, to przypomnę Państwu Radnym, iż rozpisując konkurs na ofertę Hali Targowej zgłosił się jeden oferent, także zbyt dużego wyboru nie mieliśmy. A tak jak już tu któryś z Państwa Radnych wspomniał, zobowiązania są regulowane i plan, który został przedstawiony pokrótce, m.in. w korespondencji, ma być realizowany. To tak tylko w formie przypomnienia lub dla Państwa Radnych, którzy nie zdążyli się zorientować w sytuacji z Halą Targową.”

Prezydent Miasta Rafał Bruski powiedział cyt. „Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo. Kto jest stroną umowy, jeszcze weryfikuję na wszelki wypadek, ale ta korespondencja, którą Państwo dostaliście, w stopce jest napisane: *„Hala Targowa Bydgoszcz Spółka z o. o. ulica Kujawska 2 85 - 031 Bydgoszcz, dalej numer NIP, REGON i KRS.”* Więc jeżeli będzie inaczej, to jeszcze, że tak powiem, Państwu przekażę, ale dokładnie tak jest, już mam potwierdzenie, bo niekiedy zachodzą zmiany, za naszą zgodą oczywiście musiałyby zająć, ale to jest ten podmiot, który jako jedyny się zgłosił, jak wspomniała Pani Przewodnicząca. I oczywiście pod kątem, tak jak Pan Radny Czwojda stwierdził, pod kątem finansowym regulują wszystkie zobowiązania, więc z tego tytułu nie ma możliwości rozwiązania umowy, choćby z tytułu właśnie niepłaconego czynszu, tak jak czynsz został w toku postępowania konkursowego ustalony tak jest realizowany. Do tej pory też przyznam, że żaden inny podmiot nie wyraził woli chęci, w sensie takiej tylko werbalnej i pisemnej, że chciałby się podjąć i by mnie zachęcał np. do rozwiązania tej umowy, bo ten ton oczywiście tego pisma jest bardzo brzydki, skierowany tu, ogólnie powiem, do władz miasta albo do miasta i ja konsekwentnie podtrzymuję, że jeżeli umowa nie będzie wykonywana w zakresie funkcjonalności, to będzie przeze mnie rozwiązana, że będą potem problemy finansowe i rozliczanie, to jest inna kwestia, ale nie chcę, aby ten obiekt stał po prostu zamknięty, więc moja determinacja jest. Przy czym przypomnę, o tym dyskutowaliśmy jeszcze w poprzedniej Radzie Miasta, że ten zespół osób, w tym także czynników społecznych, który wybierał i był w tej komisji konkursowej, oceniał tą aplikację, również się spotkał, tam wówczas była dyskusja czy zrywać umowę, czy dać drugą szansę, zdecydowano się dać tą drugą szansę, padała, z tego co pamiętam, data około trzech miesięcy, czerwiec to na pewno jest więcej niż trzy miesiące, a zakładam, że jeżeli w przyszłym tygodniu będą informacje, to już informacje nie takie, że za pół roku, bo tego sobie nie wyobrażam, będzie otwarta, tylko że będzie wkrótce otwarta, więc tego się trzymam.

I tak jak mówię, mam potwierdzenie telefoniczne i ustne, że, ale jestem upoważniony do tego, żeby powiedzieć, że w przyszłym tygodniu informacje na temat otwarcia ponownego się pojawią. I co do szczegółów, to myślę, że właśnie operator Hali powinien być tym, który będzie to wszystko informować, innej korespondencji nie było. Były rozmowy, bo tak jak wspomniałem, Pan Prezydent Krupa jest za ten projekt odpowiedzialny i telefoniczne, albo spotkania były, ale ja jestem zwolennikiem, że wszystko co nas wzajemnie zobowiązuje ma formę pisemną, więc innej korespondencji nie było.”

Radny Szymon Róg powiedział cyt. „Pragnę przypomnieć, że przetarg odbywał się nie na prowadzenie stołówki, tylko jednak obejmował szerszą ofertę, ofertę usługowo-handlową oprócz, a ten operator realizował tylko dotąd, tylko gastronomię. Tutaj Pan Radny Czwojda wspomniał, że dyskusja jest niezasadna, czyli rozumiem, Hala zamknięta, ale dyskusja jest niezasadna. Kwestia podmiotu tego tzw. operatora. Właśnie, bo w październiku 2020 roku, 9 października zawieraliśmy umowy dzierżawy z zwycięzcą przetargu miasto Bydgoszcz, a firma Net2B spółka z o. o. z siedzibą w Bydgoszczy itd. a teraz mamy pismo skierowane od innego podmiotu. Hala Targowa spółka z o. o. to jest zupełnie inny podmiot, założony już po, sprawdziłem w KRS-ie, założone nawet po zawarciu tej umowy. Pytanie, czy jest uprawnione jakieś aneksy zawieraliśmy na obsługę tej Hali? Jakiś inny podmiot poza przetargowo został dopuszczony, jak mógłby Pan Prezydent tutaj do tego również się ustosunkować? Myślę, że to też informacja istotna.”

Prezydent Miasta Rafał Bruski, powiedział cyt. „Pan Dyrektor Bereda, jeżeli zdąży odpisać, to odpisze. Jeżeli jest to praktyka stosowana, że najczęściej i tak się domyślam, ale potwierdzę, jeżeli nie zdąży w czasie sesji, to jutro do Państwa informacja, że jest to pewnie spółka celowa do prowadzenia tejże, tegoż podmiotu gdzie 100% właścicielem tejże spółki celowej jest podmiot, który zwyciężył w tym postępowaniu. Jeżeli to się odbyło, to za naszą zgodą, ale tu Pan Dyrektor na razie jeszcze nie odpisał.

Największą motywacją, co jest do tego, żeby ona była otwarta. Ten kto zdecydował się zawrzeć tą umowę, cały czas wydaje pieniądze, to już nie 5000, 10 000. Nie ma lepszej motywacji, to już dzisiaj to padło, niż pieniądze. On zainwestował w to też około 1,5 pewnie 2 000 000 zł plus co miesiąc płaci kilkadziesiąt tysięcy kolejne. Nie ma lepszej metody niż płacenie i nie zarabianie, niż motywacja właśnie do tego, żeby to otworzyć. Więc na pewno motywacja tam jest, bo nikt tego nie robi po to, żeby tracić pieniądze. Więc tak działa rynek i wierzę, że ta determinacja spowoduje, że hala będzie otwarta skutecznie.”

Radny Janusz Czwojda powiedział cyt. „Znaczy ja już króciutko to tak trochę można powiedzieć, że Pan Prezydent powiedział, że to jest spółka celowa najprawdopodobniej oczywiście, ale też podwykonawcy są też różnego rodzaju, więc istnieje w tej chwili możliwość taka.

Natomiast ja ciągle nie słyszę i to chcę powiedzieć głównie co w takim razie, bo wysłuchujemy logiczne argumenty, o których tutaj też mówił Pan Prezydent, że płaci. Czyli mogłaby przestać wypowiedzieć, skończyć umowę gdzieś tam dawniej, wcześniej i nic nie zapłacić, czyli chce działać dalej. A Państwo jakby, ja rozumiem, że słusznie, też bym chciał, żeby to pięknie. Parę razy tam byłem, mi się tam podobało osobiście, bo było fajnie. Być może to jeszcze nie było na tym poziomie, który oczekiwaliśmy, natomiast pewnie oni też chcą i dajmy im jakąś szansę, ponieważ sami nie widzimy właściwie co mamy lepszego zrobić, tych pomysłów nie ma oprócz krytyki. Dziękuję.”

Ad. pkt 30

Sprawozdanie Przewodniczącej Rady Miasta i Prezydenta Miasta z działalności w okresie międzysesyjnym

Brak uwag.

Ad. pkt 31

Komunikaty

Przewodniczący Rady Miasta Monika Matowska powiedziała cyt. „Szanowni Państwo, przypominam o konieczności złożenia oświadczenia majątkowego w terminie 30 dni od dnia złożenia ślubowania. Oświadczenie majątkowe należy wypełnić na dzień złożenia ślubowania, to jest 7 maja 2024 roku.

W oświadczeniu majątkowym należy wyszczególnić dochody ze wskazaniem ich źródła za dwa okresy, od stycznia do 7 maja 2024 rok oraz za rok 2023. Oświadczenie należy złożyć w dwóch kopiach bez PIT-u.

Szanowni Państwo, informuję również, że usprawiedliwienia nieobecności na posiedzeniach komisji i sesji należy składać do Biura Rady w terminie do ostatniego dnia miesiąca.

Przypominam również o konieczności złożenia ankiet osobowych.

Informuję także, że dokonano zgłoszenia Klubu o nazwie: Koalicyjnym Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej i Lewicy nazwa skrócona klub KO i Lewicy oraz Klubu Radnych Bydgoska Prawica.

I Szanowni Państwo, jeszcze jeden komunikat. Pałace w Ostromecku zostało zgłoszone jako cud natury 2024 przez prowadzone plebiscyt, przez National Geographic. W zeszłym roku nasze miasto zdobyło taki tytuł za Wyspę Młyńską i Młyny Rothera. Dobrze by było, gdyby się stało tradycją, że w każdym roku zdobywamy taki tytuł. Mamy okazję na razie uzyskać go drugi raz. Zachęcam Państwa Radnych do wzięcia udziału w głosowaniach i oddaję głos Prezydentowi Rafałowi Bruskiemu. Proszę bardzo.”

Prezydent Miasta Rafał Bruski powiedział cyt. „Jeden z radnych zapytał mnie, Pani Przewodnicząca, dlaczego nie ma punktu interpelacje i zapytania?”

Przewodnicząca Rady Miasta Monika Matowska powiedziała cyt. „Szanowni Państwo, już mówię. Interpelacje i zapytania przekazujemy w formie pisemnej, jest to wymóg, znaczy nie wymóg, ale jest to regulacja ustawowa, nie moja indywidualna czy Pana Prezydenta inicjatywa, ale oczywiście myślę, że tu mogę powiedzieć, Panie Prezydencie, w imieniu swoim i Pana, że jesteśmy do dyspozycji, jeśli Państwo Radni mają jakieś pytania to zachęcamy do korespondencji lub rozmowy.”

Wobec wyczerpania porządku obrad Przewodnicząca Rady Miasta Monika Matowska zamknęła IV sesję RM.

Przewodnicząca Rady Miasta

Monika Matowska

Protokolant:

Eliza Barańska

Protokolant:

Agnieszka Stróżyńska